Chojnice w budowie

Stare i Nowe

Historia Chojnic

Chojniczanie z pasją

ISSN 2082-5625

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO – HISTORYCZNY

chojniczanin.pl

Gazeta i portal www

SIERPIEŃ 2018 Nr 08/2018 (71) www.chojniczanin.pl **GAZETA BEZPŁATNA**

EUROSTANDARD
odwiedź Nas, bo Warto!

DRZWI • PODŁOGI • BRAMY
Topole 20 k/Chojnic

tel. 52 397 65 99 kom. 602 679 535
e-mail: biuro@eurostandard.pl
www.eurostandard.pl

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

PODŁOGI

DRZWI

BRAMY
i NAPĘDY

Doradzimy - Zamontujemy!

EUROSTANDARD
odwiedź Nas, bo Warto!

ZAMÓW POMIAR: 728 575 978

www.eurostandard.pl

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Verba volant, scripta manent

Jacek Klajna
redaktor naczelny
naczelny@chojniczanin.pl

NA DOBRY POCZĄTEK

Szanowni Czytelnicy. Mam nadzieję, że będziecie tworzyć tę gazetę razem ze mną i zespołem redakcyjnym. Chciałbym by chojniczanin.pl stał się publikatorem opinii ludzi wrażliwych na problemy naszego miasta. Gazeta jest bezpłatna, a cała redakcja na czele ze mną pracuje „non-profit". To po prostu zespół zapaleńców i „chojnickich fanatyków" Zapraszam do pisania.

Radni zgłębiali tajemnice chojnickich kościołów

Jak zostały zagospodarowane przestrzenie w podziemiach i na poddaszu kościoła gimnazjalnego? Na jakie problemy napotyka proboszcz bazyliki? To zaledwie kilka z wielu pytań, które od chojnickich radnych otrzymał ks. dziekan Jacek Dawidowski. Od blisko 20 lat jest proboszczem bazyliki i niemalże tak samo długo zmaga się z ochroną tego cennego zabytku a także równie cennego sąsiedniego kościoła pojezuickiego. Wyzwań związanych z ochroną zabytków jest co niemiara, dlatego spotkanie trwało niespełna trzy godziny. Z tego względu radni odłożyli na później wspinaczkę na szczyt wnętrza bazyliki. Natomiast skrupulatnie zapoznali się z pracą proboszcza a nade wszystko ze wszystkimi zakamarkami nowo powstałych powierzchni ekspozycyjnych kościoła gimnazjalnego. Cennych informacji udzielał także radny Bogdan Kuffel, który przy okazji zaprezentował wystawę „Drogi do nieodległości", która przez cały 2018 rok jest eksponowana w emporze kościoła gimnazjalnego.

UM Chojnice

Chojniczanin.pl poszukuje osoby na staż

Redakcja Chojniczanina
oferuje możliwość odbycia
6 miesięcznego stażu w naszej redakcji

Szukamy osoby, która:
- interesuje się życiem Chojnic;
- interesuje się historią i problemami społecznymi naszego miasta;
- jest wysoce komunikatywna z umiejętnością łatwego nawiązywania kontaktów;
- jest osobą bezrobotną lub studentem studiów zaocznych.

Oczekujemy:
- bardzo dobrej znajomości zasad polskiej pisowni i lekkiego pióra;
- dobrej znajomości MS Office oraz mediów społecznościowych (Facebook, Twitter, YouTube);
- umiejętności tworzenia autorskich artykułów w oparciu o źródła i materiał reporterski;
- podstawowych umiejętności w obsłudze cyfrowych aparatów fotograficznych;
- sumienności i „pędu do wiedzy";

Oferujemy:
- możliwość zdobycia cennego doświadczenia reporterskiego;
- poznanie zasad działania i obsługi portali internetowych;
- zdobycie doświadczenia w zakresie systematyzowania i katalogowania treści;
- zdobycie doświadczenia w prowadzeniu profili w mediach społecznościowych
- wynagrodzenie zgodnie z zasadami odbywania staży.

Osoby chętne do odbycia stażu mogą złożyć stosowne CV na adres redakcji:
redakcja@chojniczanin.pl,
lub pocztą na adres:
Redakcja miesięcznika Chojniczanin.pl,
Stary Rynek 9, 89-600 Chojnice.

Istnieje także możliwość umówienia się na rozmowę indywidualną:

Redaktor Naczelny - Jacek Klajna,
tel. **601 533 588**

Chojnice na starych fotografiach

W związku z licznymi pytaniami informujemy, że z drukarni dotarła do Urzędu Miejskiego zasadnicza część nakładu albumu „Chojnice na starych fotografiach" i jest on obecnie dostępny bez ograniczeń w promocji Regionu Chojnickiego.

Na 176 stronach znalazło się ok. 300 starych fotografii Chojnic do roku 1920. Album składa się z dwóch rozdziałów: Chojnice w XIX wieku (ok. 100 zdjęć) i Ostatnie lata okresu pruskiego (ok. 200 zdjęć). Publikacja zawiera archiwalne zdjęcia i pocztówki Chojnic z dwunastu różnych źródeł. W większości fotografie pochodzą ze zbiorów prywatnych kolekcjonerów i publikowane są po raz pierwszy. Najmłodsze z nich mają 100 lat, najstarsze koło 130.

Album wydany został w formacie A4 co pozwoliło na publikację pojedynczych fotografii nawet w rozmiarze 30x40 cm. Większość z 300 fotografii ma wymiary 14x21 cm i jest czarno biała.

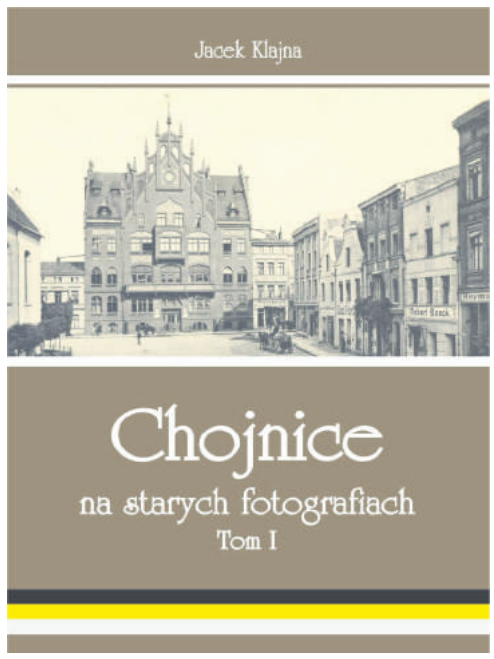

Reklama

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

01 lipca
W niedzielny wieczór w Charzykowach można było posłuchać świetnej muzyki w wykonaniu zespołu „Pierwiastek z trzech". Muzyka zespołu określana jest często, jako alternatywny indie-pop z elementami folk.

03 lipca
Kilkanaście osób protestowało wieczorem przed budynkiem chojnickiego sądu. Protest miał związek ze zmianami, jakie w Sądzie Najwyższym forsuje partia rządząca. Protesty pod hasłem "Europo nie odpuszczaj" odbywają się w kilkuset miejscach w Polsce.

04 lipca
Pomorscy policjanci wspólnie z funkcjonariuszami z województw zachodniopomorskiego, lubuskiego, wielkopolskiego oraz warmińsko-mazurskiego przeprowadzili działania „Kaskadowy pomiar prędkości na drodze krajowej nr 22". To główna arteria przecinająca powiat chojnicki, łącząca Niemcy z Rosją, i z tego powodu generująca bardzo duży ruch osobowo-ciężarowy.

07 lipca
Odbył się XXVI Festiwal Sztuki ulicznej "Chojnicka Fiesta 2018" im. Eugeniusza Mikołajczyka. Festiwal tradycyjnie już rozpoczął się od barwnego korowodu. Chojniczanie zobaczyli siedem spektakli, w tym cztery dla dzieci. Na ulicach i w fosie gościły najlepsze teatry uliczne z całego kraju, którym towarzyszyło mnóstwo atrakcji. Organizatorami było: Chojnickie Centrum Kultury i Urząd Miejski w Chojnicach.

07 lipca
Mieszkańcy Chojnic uczestniczyli w XX Światowym Zjeździe Kaszubów w Luzinie. To największa plenerowa impreza na Kaszubach – święto muzyki kaszubskiej, promocja kultury naszego regionu, a przede wszystkim spotkanie Kaszubów z całego świata. Jak co roku mieszkańcy na Zjazd pojechali Transcassubią! Pociąg wyruszył z Chojnic o godz. 5.11. Zanim ta najbardziej kaszubska bana dojechała do celu,to po drodze zabrała mieszkańców Brus, Kościerzyny, Żukowa, Gdańska i Gdyni.

08 lipca
Rozpoczęła się 5. edycja Letnich Koncertów Organowych. Pierwszy koncert odbył się o godz. 20 w kościele gimnazjalnym. Na fletach irlandzkich i dudach szkockich zagrał Przemysław Wawrzyniak, a przy organach zasiadła Ewa Sawoszczuk.

08 lipca
W Gdańsku Górkach Zachodnich zakończyły się regaty NORD CUP. Był to kolejny udany start w regatach zawodników ChKŻ. W klasie Laser Radial, zaliczanych także do Pucharu Polski, najlepiej spisała się Oliwia Laskowska, która wygrała rywalizację w kategorii Kobiet (w klasyfikacji ogólnej była 6.).

08 lipca
Zawodnicy klubu Roller Chojnice wygrali pierwszy turniej hokeja na rolkach „3 City In- line Hockey Cup", który odbył się w gdańskiej hali Olivia. Dodatkowo Paweł Żyła został najlepszym zawodnikiem całego turnieju.

09 lipca
Zakończyła się inwentaryzacja zbiorów w wypożyczalni Literatury Pięknej i Popularnej dla Dorosłych. Od poniedziałku 9 lipca 2018 roku wypożyczalnia jest czynna według stałego harmonogramu. Zapraszamy czytelników do wypożyczania książek.

09 lipca
Radni zgłębiali tajemnice chojnickich kościołów. Skrupulatnie zapoznali się z pracą proboszcza a nade wszystko ze wszystkimi zakamarkami nowo powstałych powierzchni ekspozycyjnych kościoła gimnazjalnego. Cennych informacji udzielał radny Bogdan Kuffel, który przy okazji zaprezentował wystawę „Drogi do nieodległości", która przez cały 2018 rok jest eksponowana w emporze kościoła gimnazjalnego.

09 lipca
Sekcja kajakowa „Szansa" działająca przy ChKŻ rozpoczęła obóz w Swornegaciach, który trwał do 21 lipca. Sekcja skupia niepełnosprawnych sportowców i od 24 lat systematycznie ich szkoli, zapewniając im nie tylko trening i sporą dawkę adrenaliny, ale też poczucie własnej wartości. Chojnicka sekcja to ewenement, chyba nawet na skalę światową.

09 lipca
W urzędzie gminy Chojnice podpisano kolejne umowy na remonty gminnych dróg. Uszkodzone zostały one podczas zeszłorocznej nawałnicy oraz podczas porządkowania terenów leśnych. Łącznie naprawianych będzie 12 dróg w gminie Chojnice. Osiem docinków będzie realizować firma Brandbud z Krojant, dwa firma państwa Pozorskich ze Złotowa, a dwa firma Ad-Bet. Prace potrwają do 20 listopada i na odcinkach tych dróg należy spodziewać się utrudnień.

Oto drogi, które będą remontowane:
Część 1 – na odcinku od drogi gminnej Jeziorki Sternowo do drogi powiatowej 2643G. Długość odcinka 1,480 km.
Część 2 –w Lotyniu na odcinku 1,975 km.
Część 3 – w Lotyniu na odcinku 1,245 km.
Część 4 – ul. Dworcowa Nowa Cerkiew – odcinek do torów w Krojantach na odcinku 2,800 km.
Część 5 – Krojanty-Kruszka na odcinku 0,960 km.
Część 6 –Krojanty ul. Daleka na odcinku 0,660 km.
Część 7 – Kruszka-Rytel na odcinku 0,825 km.
Część 8 – Jeziorki-Młynki, na odcinku 1,503 km.
Część 9 – Lotyń-Białe Błota, na odcinku 0,972 km.
Część 10 – ul. Dworcowa Krojanty, na odcinku 1,200 km.
Część 11 – Kłodawa-Kruszka, na odcinku 1,400 km.
Część 12 – Kłodawa-Rabusiewo, na odcinku 1,250 km.

11 lipca
Miasto Chojnice rozpoczęło remont ok. 80 metrów muru obronnego. Prace wykonuje toruńska firma Oleksy. Wartość prac to 110 tys. zł. Równolegle naprawiany jest fragment baszty Kurza Stopa, który realizuje firma Avalon z Gdyni. Prace mają potrwać do ok. połowy września. Ich wartość to ok. 85 tys. zł.

11 lipca
Odbyła się VIII sztafeta dla Niepodległej. Po raz ósmy spotkali się w Parku Tysiąclecia biegacze Floriana oraz inni niezrzeszeni chojniczanie, którzy od listopada realizują ideę „Sztafety dla Niepodległej".

11 lipca
Zakończyły się Mistrzostwa Europy w klasie 420 w Portugalii. Patryk Kosmalski (CHKŻ Chojnice) z Tomkiem Lewandowski (AZS AWFiS Gdańsk) zajęli 8 miejsce w Europie w klasie 420 w kategorii chłopców.

12 lipca
Minęła 15. rocznica śmierci Wandy Tyborskiej, dyrektorki chojnickiego muzeum i animatorki kultury w Chojnicach. Pamiętali o tej rocznicy członkowie Chojnickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, którzy pojechali na cmentarz w Zamartem, gdzie jest pochowana Wanda Tyborska i złożyli wiązankę kwiatów na jej grobie.

12 lipca
Chojniccy policjanci przeprowadzili, na drogach i ulicach, działania pod nazwą. „Niechronieni uczestnicy ruchu drogowego". Celem tych działań była poprawa bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów.

13 lipca
Odbyła się robocza wizyta marszałka Struka w Chojnicach. Marszałek województwa pomorskiego podczas wizyty przekazał chojnickim samorządowcom informacje o stanie zaangażowania samorządu wojewódzkiego w inwestycje oraz plan inwestycyjny, który będzie realizowany w ciągu najbliższych miesięcy. Jeszcze w tym roku rozpocznie się modernizacja drogi nr 212 na odcinku Korne – Chojnice.

13 lipca
Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego wyłonił zwycięzców konkursu „Pomorskie dla Seniora". Konkurs podzielony był na trzy kategorie: „Zwyczajny - niezwyczajny senior", „Miejsce przyjazne seniorom" i „Samorząd przyjazny seniorom". Wśród nagrodzonych znaleźli się: Ewa Armada, Dom Dziennego Pobytu w Chojnicach oraz miasto Chojnice. W powiecie chojnickim za zwyczajnego - niezwyczajnego seniora uznano panią Ewę Armadę, wieloletnią działaczkę na rzecz integracji chojnickich seniorów, pierwszą słuchaczkę Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Chojnicach i założycielkę klubu Seniora „Wrzos". Nagroda w kategorii „Miejsce przyjazne seniorom" trafiła do Dom Dziennego Pobytu w Chojnicach, a miasto Chojnice wyróżniono jako samorząd przyjazny seniorom.

14 lipca
MKS Chojniczanka, przygotowując się do nowego sezonu, w ostatnim sparingu rozbiła niedawnego rywala z ligi Olimpię Grudziądz 5:1. (3:0). Aż cztery bramki pierwszoligowiec z Chojnic zdobył po stałych fragmentach gry.

17 lipca
Na zakończonych właśnie w Gdyni Mistrzostwach Świata kl. Laser 4,7 (09-17.07.2018 r.) pojawili się najlepsi zawodnicy na świecie w tej klasie. Na tej najważniejszej imprezie zaprezentowali się także zawodnicy Chojnickiego Klubu Żeglarskiego. Dwie nasze reprezentantki - Klara Sobczak oraz Laura Szulc zakwalifikowały się do złotej grupy w klasyfikacji dziewcząt, gdzie rywalizowała światowa czołówka zawodniczek.

18 lipca
Nad miastem przeszła nawałnica. Zalane zostały drogi, garaże i posesje. Trudna sytuacja po raz kolejny zaistniała na ul. Tucholskiej. Na zalanej arterii Chojnic w kałuży unieruchomiony został pojazd.

20 lipca
W pierwszym meczu nowego sezonu Chojniczanka zremisowała z Sandecją 3:3, tracąc gola w doliczonym czasie gry.

21 lipca
Po ciężkiej chorobie, w sobotę rano, zmarł pierwszy burmistrz Chojnic po przywróceniu samorządu terytorialnego w 1990 roku - Leszek Chamier Cieminski. Był burmistrzem dwa lata, od czerwca 1990 do października 1992. Pogrzeb odbył sięw środę 25 lipca.

21 lipca
Społeczność osiedla Małe Osady i ul. Tucholskiej zorganizowała Festyn Rodzinny z okazji obchodów 100 - lecia Odzyskania Niepodległości.

21 lipca
W mistrzostwach w siatkówce plażowej, które zorganizował Gminny Ośrodek Kultury, wystartowało 14 par. Wygrali Jakub Nurczyński i Mateusz Wołowicz z Bydgoszczy, którzy w finale pokonali Macieja Karolczyka i Piotra Kołtuńskiego 2:0 (21:16, 21:17).

23 lipca
W ramach programu „Nauka dla Ciebie", realizowanego wspólnie przez Centrum Nauki Kopernik oraz Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, do Chojnic zawitał Naukobus. Dwadzieścia mobilnych stacji badawczych i trzech edukatorów wprowadzało zwiedzających w świat nauki.

24 lipca
W Bramie Człuchowskiej w Muzeum Historyczno-Etnograficznym odbyło się otwarcie wystawy"Z kaszubskiej skrzyni. Życie i spuścizna Leonarda Brzezińskiego".

24 lipca
Piłkarze Kolejarza Chojnice we wtorek po południu spotkali się na pierwszym treningu przed nowym sezonem. Obecni byli również członkowie zarządu, omówiono założenia oraz cele na nowy sezon.

25 lipca
Swoje święto obchodzili policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach. Kilkudziesięciu z nich wyszło ze starostwa powiatowego, gdzie odbywała się uroczystość, z wyższymi stopniami.

25 lipca
W chojnickim szpitalu rozpoczęto eksploatację nowej karetki kupionej ze środków własnych szpitala za kwotę 329 tys. zł. Nowa karetka volkswagen crafter to karetka typu „P". To siódmy ambulans w naszym szpitalu.

26 lipca
W urzędzie gminy wójt gminy Chojnice Zbigniew Szczepański i właściciel firmy Marbruk Marcin Kwiatkowski podpisali dwie umowy na remonty odcinków dróg między Racławkami a Objezierzem oraz Jeziorkami i Sternowem.

27 lipca
W Chojnicach gościł Międzynarodowy Festiwalu Folkloru "Kaszubskie Spotkania z Folklorem Świata"!

28 lipca
W drugim spotkaniu sezonu Chojniczanka, chociaż piłkarsko lepsza, kolejny raz nie potrafiła utrzymać zwycięstwa i w doliczonym czasie gry straciła bramkę. Wigry Suwałki – Chojniczanka 1:1 (0:1)

28 lipca
W Lipuszu wystartowała VI Pętla Tuszkowska Matka. W 11,5 -kilometrowym biegu wzięło udział 283 zawodników z całego kraju. Wśród Pań zwyciężyła Barbara Łącka z Chojnic.

28 lipca
Były premier i były przewodniczący Parlamentu Europejskiego, Jerzy Buzek spacerował z burmistrzem Arseniuszem Finsterem po chojnickim rynku. Każdy kto wybrał się do centrum, miał szansę załapać się na fotkę z byłym premierem, który odwiedził nasze strony prywatnie.

30 lipca
Pierwsze pięć par przeszło już wizyty kwalifikacyjne i rozpoczyna leczenie metodą in vitro w Gdańsku – poinformował, na konferencji prasowej Burmistrza, Grzegorz Czarnowski, koordynujący ten program w mieście Chojnice.

30 lipca
Odbyła się prezentacja 24 numeru „Kwartalnika Chojnickiego", wydawanego przez Miejską Bibliotekę Publiczną. Tematem przewodnim tego numeru była „Sztuka teatralna w Chojnicach".

XLVI SESJA RADY MIEJSKIEJ VII KADENCJI - 02.07.2018

02 lipca 2018 roku odbyła się XLVI sesja Rady Miejskiej VII kadencji. Do sesji zasiadło 17 radnych. Sesję rozpoczął Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej **Józef Skiba.** Sekretarzem sesji został **Andrzej Gąsiorowski**, do komisji wnioskowej wybrano radnych **J.Klajnę i S. Kowalika.** Zasadnicza część sesji rozpoczęła się od sprawozdania Burmistrza Miasta z okresu międzysesyjnego.

Burmistrz Arseniusz Finster – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo - Za nami są Dni Chojnic, Festiwal Międzynarodowy InterTony, a przed nami Teatry Uliczne, Noc Poetów, Noce Operetkowe, Festiwal Folkloru. Miejmy nadzieję, że te imprezy, które przed nami, będą równie udane jak te dwie, które są za nami. Podpisałem umowę na **budowę dworca autobusowego** i ścieżek rowerowych. Zadanie to będzie wykonywać firma Marbruk. I podpisałem również umowę na budowę obiektu, który jest świetlicą na ul. Dworcowej w ogródku jordanowskim.

Dzisiejsza decyzja o zmianach budżetowych w Wieloletnim Programie Finansowym umożliwi mi podpisanie umowy na wykonanie deszczówek w trzecim etapie, tj. kwota około 20 mln zł i realizację ul. **Subisława** – w ramach rewitalizacji miasta Chojnice. Oczywiście w tych dwóch przypadkach dokładamy środki powyżej kosztorysów, które mieliśmy.

Do realizacji pozostaną trzy skomplikowane przetargi, nad którymi w tej chwili pracujemy. Pierwszy to **budynek główny dworca PKP** z parkingami. My ten przetarg powtórzyliśmy. Przypominam, że jest tam tzw. PFU i zadanie ma powstać w ramach „zaprojektuj-wybuduj". Jeżeli drugi przetarg nie przyniesie rozwiązania, będziemy wnioskować do Marszałka Województwa o zmianę sposobu wyłaniania wykonawcy i będę rekomendował wykonanie projektu budowlanego z kosztorysem. Wówczas przetarg na realizację tego zadania będzie mógł się odbyć na przełomie roku. Jeżeli chodzi o czwarty etap **deszczówek**, na który mieliśmy 25 mln zł. Na skutek wzrostu cen w naszym kraju, nowy kosztorys opiewał już na 30, a najniższa oferta wynosi 37 – w przetargu unieważnionym. Ten przetarg będziemy powtarzać, ale mamy trzy warianty prowadzenia go. Po pierwsze, wystąpiliśmy do Marszałka Województwa, wystąpimy dzisiaj, bo pismo jest gotowe, o rozważenie możliwości zwiększenia środków na program poprawy bilansu wodnego miasta Chojnice. Przypominam, że nasz program jest najbardziej finansowanym, największym programem w województwie pomorskim, tj. 68 mln zł. Na skutek wzrostu cen, my rozstrzygamy przetargi, gdzie dofinansowanie unijne mamy nie 70%, jak zakładał zarząd województwa, a mamy 50% – pół na pół. Ciężko wytrzymać takie finansowanie, bo do sześćdziesięciu ośmiu milionów trzeba dołożyć około dwudziestu, czyli to jest ten pierwszy wariant. Drugi wariant to jest przegląd, i to się odbywa, materiałów i urządzeń zastosowanych w tym przetargu i również jego zakresu, i ewentualne zmiany dotyczące separatorów, rur, automatyki, niestety na taką troszeczkę niższego poziomu technicznego, żeby cenę obniżyć. I trzeci wariant, to jest dzielenie tego dużego zamówienia na kilka mniejszych, czyli osobno zbiornik, osobno rowy, osobno część drogowa i poszukiwanie zejścia z ceną. Ale już dzisiaj widzimy, że do dwudziestu pięciu milionów realnie trzeba będzie pięć dołożyć. Notabene do przetargu trzeciego dokładamy cztery. Razem już do deszczówek dołożyliśmy 6,5 mln ponad planowaną kwotę.

No i trzeci przetarg, z którym też mamy problem, to jest ul. Pileckiego i **Wzgórze Ewangelickie**. Tutaj przypominam, że na Wzgórzu Ewangelickim chcieliśmy budować chodniki z takich nowoczesnych, specjalnych żywic. Wycofujemy się z tego przedsięwzięcia i wchodzimy w technologię klasyczną. Marszałek Województwa – Pan Mieczysław Struk będzie w Chojnicach 13 lipca i mam nadzieję wówczas osobiście przedstawić tą sytuację i poprosić zarząd województwa o wsparcie. Obecnie w mieście prowadzimy pięć inwestycji, tj.: termomodernizacja i rozbudowa Szkoły Podstawowej Nr 3, budowa boiska wielofunkcyjnego w Szkole Podstawowej Nr 5 – i tam chcemy realizować trzeciego września uroczystą inaugurację roku szkolnego, dalej, ul. Morelowa i Truskawkowa, następnie rozbudowa i modernizacja Chojnickiego Centrum Kultury i obiekt prasowo – konferencyjny na stadionie MKS Chojniczanka.

Ostatnia moja informacja, to informacja bardzo niedobra nie tylko dla miasta Chojnice, ale dla wszystkich gmin powiatu chojnickiego i to się rozlewa w tej chwili na całą Polskę. To nie chodzi o to, żebym ja tutaj wykorzystywał sesję Rady Miejskiej i podnosił jakieś larum, ale zważcie Państwo, wtedy kiedy istnieje potrzeba podwyższania powyżej kilku procent my interweniujemy, dopłacamy jako samorząd, tak żeby skutek dla mieszkańców był jak najmniejszy. Jesteśmy po przetargu na zakup energii elektrycznej i proszę sobie wyobrazić, że energię elektryczną do oświetlenia ulicznego będziemy kupować o 45% drożej niż dotychczas, a energię elektryczną do obiektów, czyli szkoły, MOPS, Biblioteka o 25% wyżej. Napisaliśmy wniosek o sprawdzenie tych ofert do URE, czyli Urzędu Regulacji Energetyki. Również rozważamy i będę rozmawiał z samorządowcami z innych gmin o skierowaniu wniosku do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Uważam, że jest to pewna zmowa cenowa spółek Skarbu Państwa, które dostarczają energię elektryczną. Być może to jest spowodowane tym, że te spółki w pewnym sensie zasilają polskie kopalnie, nie wiem, nie jestem makroekonomistą, ale nie można funkcjonować w kraju, w którym koszt zakupu energii rośnie o 45%. To jest jakiś absurd, prawda, przy inflacji sięgającej dwóch procent, przy wzroście gospodarczym sięgającym 4, 5%. Niech to jest 5, 7%, ale nie 45, prawda. Mówimy o milionowych kwotach w skali miasta Chojnice. W niektórych gminach te wzrosty sięgają nawet sześćdziesięciu procent po przetargach. Ale ceny, jakbyście Państwo zobaczyli, zaoferowane przez spółki dostarczające energię cieplną są skumulowane, są bardzo blisko siebie. To nie jest tak, że jest oferta, np. 200 zł, 400, 600, one są bardzo blisko siebie. Tak więc tutaj, uważam że trzeba będzie interweniować bardzo wysoko, trzeba też poprosić kolegów samorządowców. Być może to jest jakieś takie działanie nieskoordynowane, ale dla mnie zupełnie niezrozumiałe. No, nagle 45%, nagle 25%. Mam nadzieję, że indywidualnych odbiorców energii elektrycznej takie podwyżki w tej chwili nie czekają, bo jeżeli tak, to dziwię się, że o tym nie mówi się w mediach publicznych, na przykład. I na tym bym zakończył.

W dalszej części sesji sprawozdania złożyli przewodniczący komisji stałych. Najważniejszą częścią sesji było głosowanie projektów uchwał. Największe kontrowersje wśród radnych wzbudził **projekt uchwały w sprawie wynagrodzenia Burmistrza Miasta Chojnice**. Jako pierwszy głos zabrał radny **Mariusz Brunka**. *„Wysoka Rado, wszyscy mamy chyba świadomość tego, że mamy do czynienia z demagogicznym prawem ze strony ustawodawcy, takim populizmem nastawionym na to, że może coś, jakieś niezdrowe emocje, uda się wykorzystać i ustawodawca się tutaj, że tak powiem, ustawił także, moim zdaniem, w wyraźnym sprzeciwie do samorządności komunalnej. Nie można przyjąć bardziej logicznego rozwiązania niż takie, że sam samorząd terytorialny powinien decydować o wynagrodzeniu swoich pracowników, w tym również włodarzy. Natomiast reakcje… To jest tak, że ocena prawa może być bardzo różna, natomiast reakcja na to prawo, co do zasady, powinna jednak opierać się o kryterium przestrzegania prawa. Jak rozumiem, projekt tej uchwały jest właśnie wyrazem chęci uznania, podporządkowania się ustanowionemu prawu. Państwo pamiętacie, że na komisji pojawiły się pewne wątpliwości, co do legalności przepisów, na bazie których mamy przyjąć uchwałę. Wszyscy możemy podzielać te wątpliwości, ale z drugiej strony chciałbym przypomnieć, że wszyscy pracujemy na dokumencie, który nam przygotował urząd. Ten dokument opiera się nie tylko o projekt samej uchwały, szerokie uzasadnienie, chociaż bez zbyt istotnej treści, natomiast jest także wyposażony obligatoryjnie w opinię prawną. Chciałbym przypomnieć, że jest to ostatni element materiałów, które otrzymaliśmy, gdzie jest wpisane: Projekt uchwały odpowiada przepisom prawa. Nie mam uwag. I podpisał się pod tym Pan Dyrektor Generalny, Sekretarz Miasta. Przyjmuję zatem, że w ocenie Urzędu Miasta i Dyrektora Generalnego to, co nam w uchwale zaproponowano, jest zgodne z obowiązującym porządkiem prawnym. Osobiście namawiałbym Pana Burmistrza, w przypadku przyjęcia tej uchwały, mimo wszystko do podjęcia kroków prawnych. Ja jestem wrogiem zachęcania ludzi, aby chodzili do sądu, ale w tym wypadku kto wie, czy nie jest duże prawdopodobieństwo, że skończyłoby się to pozytywnym rozstrzygnięciem dla Pana Burmistrza. Z drugiej strony, bardzo bym nie chciał, aby miasto, czy Pan Burmistrz, przyłączyli się w jakikolwiek sposób do tych działań, które przez sąsiednie samorządy zostały podjęte, w szczególności skandaliczną formę zachowania radnych gminnych, moim zdaniem, dlatego że ludzie, którzy przez 4 lata cały czas podnoszą rękę tak, jak im się proponuje, nagle się zdecydowali zerwać ze smyczy. Nie wygląda to zbyt rozsądnie. Albo jeszcze gorzej robi się takie hocki-klocki jak w Radzie Powiatu. Panie Burmistrzu, można przyjąć, że ta uchwała w pewnym sensie Pana krzywdzi, ale moim zdaniem lepiej honorowo jak gdyby przyjąć taką niesprawiedliwość, niż niehonorowo próbować czasami niesprawiedliwości uniknąć. Poprzemy projekt tej uchwały.*

Do tej wypowiedzi ustosunkował się Przewodniczący komisji Budżetu i rynku pracy radny **Andrzej Gąsiorowski** – *Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Pan radny Brunka stwierdził, że ustawodawca jakby wyraził wolę, aby obniżyć wynagrodzenia samorządowców. Nie chcę się zgodzić z tym ze względu na to, że gdyby to zrobiono ustawą, pewnie by to było legalne i być może prawidłowe. Natomiast to ograniczenie wprowadzono rozporządzeniem Rady Ministrów, a więc aktem niższej rangi, co jest niedopuszczalne w świetle Konstytucji. Oczywiście my się możemy zastanawiać, czy jest to sprawiedliwe, czy nie. Chcę przypomnieć, że po słowach Pana prezesa Sejm podjął stosowną ustawę w stosunku do posłów, ale niestety proces nie został zakończony, ponieważ ustawa utknęła w Senacie i mimo że to jakby dwie grupy miały być dotknięte tym obniżeniem wynagrodzenia, a więc posłowie, senatorowie i samorządowcy, to okazuje się, że tym jednym, który dostanie, są samorządowcy i to jeszcze ma to się dokonać rękami radnych, którzy tak naprawdę powinni decydować, to co Pan radny również zauważył, o wysokości wynagrodzenia pracowników samorządowych, tej wysokości, o której tutaj mówimy, że burmistrz, czy inni pracownicy, mają dostawać jako pensje. Uzasadnienie jest bardzo długie, pewnie zawiłe, dla wielu niezrozumiałe, odnosi się do różnych aspektów. Ja uważam, że tak restrykcyjne działanie nie powinno mieć miejsca i to, co nam zaproponowano, niekoniecznie musimy przyjąć. Pan radny mówi, że prawo należy wykonywać. Ale też prawo mówi, że w określonych warunkach udziela się absolutorium burmistrzowi, prezydentowi, wójtowi, a mimo spełnienia tych kryteriów, Państwo głosujecie przeciw. Dlatego też uważam, że mając swobodę podejmowania decyzji, radni powinni się zastanowić, czy tą uchwałę przyjąć. Ja wnoszę, aby odrzucić tę uchwałę i poczekać na rozstrzygnięcie w jakiś inny sposób. Dziękuję bardzo.*

Całość dyskusji radnych można prześledzić na stronie urzędu gdzie opublikowany jest protokół sesji.

Na koniec dyskusji nad projektem tej uchwały głos zabrał sam zainteresowany. **Burmistrz Arseniusz Finster –** *Wysoka Rado, ja chciałbym powiedzieć, że czy będę zarabiał 20% mniej, czy 40% mniej, i tak będę dalej pracował i tak będę kandydował. Szkoda, że dochodzi do takich sytuacji w całej Polsce. Ja przypomnę, że jest 2,5 tys. samorządów gminnych, około 350 powiatów i są samorządy również województw. Pan Mariusz Brunka ma rację, i nie jestem adwokatem w swojej sprawie, ma rację, że ta uchwała jest zgodna z prawem, ponieważ rady samorządów terytorialnych kształtują, uchwalają wynagrodzenie burmistrza. Ale chodzi o coś innego. Chodzi o to, że to nie jest Państwa samodzielna decyzja w oparciu o ustawę, tylko Rada Ministrów wydała rozporządzenie mówiące wam, że macie obniżyć. To o to chodzi. Bo gdyby nie było wystąpienia Pana prezesa Kaczyńskiego, który powiedział, że teraz obniżamy posłom i samorządowcom 20%, gdybyście Państwo sami, oceniając moją pracę na przykład, powiedzieli, że ja nie powinienem zarabiać tyle, a o 20% mniej, to jest okej. Ale inspiracją do tej uchwały jest co? Praca i pokora. Tak? Najwyraźniej tak jest. Rozporządzenie. I tutaj ja chciałem Panu radnemu Mariuszowi Brunce powiedzieć, że ja w żaden sposób nie kreuję sposobu podejmowania tej uchwały. Powiem co ja bym zrobił, gdybym był dzisiaj radnym, żeby to było jasne. Głosowałbym przeciw. Wiecie Państwo dlaczego? Bo uważam, że Rada Ministrów nie może kazać samorządowi terytorialnemu kształtować wynagrodzenie na mocy rozporządzenia. Jak są tacy, przepraszam, atrakcyjni, to niech zmienią ustawę. Proszę bardzo. Ale nie w drodze rozporządzenia. Przepraszam, to co się w tej chwili… Za chwilę Państwo będą świadkami tego, co się dzieje w Sądzie Najwyższym. Czy będzie jakiś dualizm prawny w Polsce? Ja już powolutku w tym wszystkim się gubię. Pewnie Pan Wojewoda mi obniży pensję. Ja nie pójdę do żadnego sądu, bo to jest strata czasu. Ja po prostu wierzę w to, że kiedyś w tych kwestiach wróci normalność. Że kiedyś. Nie wiem kiedy. Może za półtora roku, może za 10 lat, może za 5. Przecież nie powinno tak być, jak to się w tej chwili dzieje. Posłowie kogo oszukali? Samych siebie, czy nas wszystkich? Bardzo przepraszam. I jeszcze raz powtórzę – sama uchwała jest zgodna z prawem, ale inspiracja do jej podjęcia ma, to co mówił Andrzej Gąsiorowski, podstawy prawne wątłe, o czym stanowi też to uzasadnienie. Dlatego głosujcie Państwo w zgodzie ze swoim sumieniem. Ja i tak dalej będę pracował w samorządzie do końca tej kadencji, a czy będę pracował dalej, o tym zadecydują mieszkańcy. To bardzo niedobrze, że pod koniec kadencji musimy takimi sprawami się zajmować, bo Państwo zawsze przez te 4 lata mogliście mi obciąć pensję, nie mogliście mi jej podwyższyć. Bo też chyba warto powiedzieć, żeby słuchający nas, czy interesujący się tymi problemami, wiedzieli, że właściwie od 10 lat płaca burmistrza nie była podnoszona, bo była ustawa kominowa i ona była. I proszę zwrócić uwagę, czy temat by zaistniał gdyby nie nagrody dla ministrów w rządzie Pani Szydło. Pewnie by tego nie było. On został wyjęty jako retorsja pewnych działań, które nastąpiły. Żal mi samorządowców, którzy w tej chwili, przepraszam, też przekombinowali z tym drugim dodatkiem specjalnym. To chyba nie jest rozwiązanie, którym powinniśmy pójść, bo mówi się o dodatku specjalnym, a nie dodatkach specjalnych. I będzie mnóstwo sporów sądowych i znowu sądy zapełnią się sprawami mniej ważnymi od tych ważnych, które trzeba się spieszyć, żeby je podejmować. W sądzie gospodarczym w tej chwili czeka się mniej więcej rok na apelację. Spróbujcie Państwo poprowadzić działalność gospodarczą, macie temat sporny i czekać rok na to, żeby mieć wyrok sądowy prawomocny.*
Tak więc ja tylko proszę o to, żebyście głosowali w zgodzie ze swoim sumieniem. Na nikogo nie będę… Nie będę miał żalu do tego, że jeżeli Pan Mariusz Brunka zagłosuje za, Państwo przeciw, czy się wstrzymacie. Jest mi to obojętne. Uważam, że to jest taki cyrk, który zrobiono w Polsce po to, żeby zyskać na popularności. To jest populistyczny cyrk w najgorszym wydaniu, gdzie wy jesteście jego aktorami, a na pewno nie chcieliście być. Dziękuję bardzo. Ostatecznie Rada Miejska 2 głosami „za", przy 15 głosach „przeciw", przegłosowała uchwałę Nr XLVI/551/18 w sprawie wynagrodzenia Burmistrza Miasta Chojnice – uchwała została odrzucona.

Bieżące problemy miasta zostały poruszone przez radnych w ramach „interpelacji i zapytań radnych". Niestety ograniczona ilość miejsca nie pozwala nam przedstawić szczegółów dyskusji radnych.

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Pożegnaliśmy pierwszego burmistrza Chojnic po 1989 r.

25 lipca pożegnaliśmy Leszka Chamier Cieminskiego, pierwszego burmistrza Chojnic po transformacji ustrojowej.

To postać ikoniczna dla czasów, w jakich przyszło mu żyć. Jeden ze zbuntowanych przeciwko komunie, nękany przez SB, dotkliwie pobity, mimo to wciąż zaangażowany w to, żeby Polska stała się wolnym krajem wolnych ludzi. Głęboko wierzący, nie dziwi więc jego akces do akademickiego duszpasterstwa, potem do Duszpasterstwa Ludzi Pracy, do „Solidarności".

Pełen ideałów i wiary w to, że jak już przyjdzie zwycięstwo, to ludzie będą potrafili się dogadać. Bo przecież dla Polski warto wyrzec się partykularyzmów i szukać tego, co łączy, a nie dzieli. – *Obecną swą pracę pojmuję jako służbę na rzecz chojnickiej społeczności* – mówił w pierwszym wywiadzie dla „Gazety Chojnickiej" tuż przed objęciem funkcji burmistrza, co nastąpiło 4 września 1990 r. – *Chciałbym zintegrować naszą społeczność, pobudzić ją do wspólnego wychodzenia z marazmu, niewiary, bezsilności. Problem w tym, czy ludzie zechcą być uczciwi, dać coś z siebie, tworzyć nową rzeczywistość, czy tylko poprzestaną na żądaniach.*

Jaka solidarność?

W tym wywiadzie jest też jego credo. Zapytany, czy zostało coś jeszcze z ideałów „Solidarności", odpowiadał, że solidarność to walka o człowieka, o jego prawa, o jego prawdziwy postęp, walka o dojrzalszy kształt życia ludzkiego opartego na prawdzie, wolności, sprawiedliwości i miłości. – *Chcę wierzyć, że te ideały są w każdym z nas* –mówił. Jego burmistrzowanie przypadło na trudny czas budowania praktycznie na nowo wszystkich sfer publicznego życia. Szybko okazało się, że rzeczywistość jest o wiele bardziej skomplikowana, niż można by sądzić i że rządzenie miastem wymaga raczej silnej ręki, a nie ciągłego konsultowania i wysłuchiwania opinii. Dla części dawnych sojuszników Chamier Cieminski okazał się po pewnym czasie zbyt miękki, krytykowano jego decyzje i sposób postępowania. W końcu zarzucono arogancję i brak współpracy z komisją rewizyjną, a także nieprawidłowości przy budowie bloku komunalnego przy ul. Mickiewicza. Na dodatek Chamier Cieminski zadarł z wpływowym lobby kupieckim. To wszystko stało się oficjalną przyczyną jego odwołania na sesji Rady Miejskiej 16 października 1992 r.

Przerwana kadencja zniechęciła go do polityki. Ale nie zniknął, pracował jako radny do końca kadencji. Potem w następnej. – *Jedynym powodem, że nie angażował się już tak intensywnie, było to, że marzyliśmy o czwartym dziecku* - wspomina żona Lidia. – *I było tak, że trzeba było wybierać – albo polityka, albo dziecko. Leszek wybrał ojcostwo.* To wtedy zaczął działać w ruchu na rzecz świadomego ojcostwa, w Ognisku Świętej Rodziny, rozwijał się duchowo. Był niezmordowany w organizowaniu wydarzeń o charakterze sportowym – dowoził dzieci na regaty, pływał jachtem na Mazurach i kajakiem po Wiśle, rowerem jeździł śladem rodzinnych korzeni. Organizował rodzinne zjazdy i pielgrzymki do miejsc Zagłady. Z wykształcenia inżynier budownictwa, z przygotowaniem pedagogicznym bez trudu znalazł zajęcie. Ostatnio pracował w KRUS. Ale jego pasją była też praca rzeczoznawcy majątkowego. Ta wymagała niezależności.

Lubił ryzyko

Jaki był? Pogodny i uśmiechnięty, otwarty na drugiego człowieka, o ogromnej kulturze, rzadko pozwalał sobie na ostrzejszy ton w dyskusji. Prywatnie miłośnik sportów – nie tylko żeglował, także wspinał się w górach. Wyznawał, że w czasie wędrówek po górach zdarzały mu się ryzykowne sytuacje, ale lubił takie wyzwania.

To on był inicjatorem powstania pierwszej lokalnej gazety w Chojnicach. Wiedział, że prasa to potęga, że może pomagać w przemianach. Skompletował zespół, ofiarnie pojechał z przyszłymi redaktorami „po nauki" do Olsztyna, wspierał działalność wydawniczą. Dzięki niemu Chojnice mogą się pochwalić „Gazetą Chojnicką", która istniała w latach 1990 – 2004. Gdy był już ciężko chory, nie tracił ducha. Wierzył w medycynę alternatywną i w to, że jeszcze będzie zdrowy. Stało się inaczej. Bardzo żal, bo ludzi takiego

Jezioro Charzykowskie (zdjęcie ze zbiorów rodziny)

formatu jak Leszek Chamier Cieminski jest naprawdę bardzo mało. Miał tylko 62 lata. Mógł jeszcze wiele zrobić i być przykładem dla innych. Szkoda, że nie ma go już z nami. Uroczystości pogrzebowe zgromadziły wielu mieszkańców – byli rodzina, przyjaciele, znajomi, żeglarze, członkowie wspólnot religijnych, w których działał Chamier Cieminski, przedstawiciele samorządowych władz i wojewody, zarządu Chrześcijańskiej Szkoły pod Żaglami. Bazylika wypełniła się żałobnikami, z których prawie każdy albo miał cieplejszy, albo w ogóle kontakt z Leszkiem Chamier Cieminskim.

Jego portret

Mszę św. zaszczycił swoją obecnością ks. biskup diecezjalny Ryszard Kasyna, odprawiono ją w asyście wielu kapłanów. W tym także proboszcza bazyliki ks. prałata Jacka Dawidowskiego. Nic dziwnego, jeśli Kościół miałby się chwalić swoimi wiernymi, to Chamier Cieminski byłby jednym z nich. I to z pierwszego szeregu. Mówił o tym w swojej homilii ks. kanonik Janusz Chyła z parafii MBKP w Chojnicach. Zwrócił uwagę na intensywność życia zmarłego i na to, że jego życiorysem można by obdzielić co najmniej kilku ludzi. Wskazał, że Leszek (jak mówił o zmarłym) był dobrym mężem, doskonałym ojcem, dojrzałym synem Kościoła, aktywnym członkiem religijnej wspólnoty bazyliki, miłośnikiem Eucharystii, czcicielem Maryi i patriotą. – *Bóg, honor, ojczyzna to nie były dla niego puste hasła* – mówił. – *Ostatnio zostały podjęte działania, by uhonorować Leszka Krzyżem Wolności i Solidarności, ale go nie doczekał. Wybrał inną drogę…* Ks. Chyła wspomniał o tym, że zmarły był też pielgrzymem, żeglarzem i miłośnikiem innych sportów – nart, roweru itd. Że oprócz tych wszystkich przymiotów i cnót może być także nauczycielem pięknego umierania. Odchodził w domu, wśród bliskich, trzymając ich za ręce. Zanim zamknął oczy, zobaczył Maryję. - *Kto potrafi pięknie żyć, potrafi też pięknie umierać* – podsumował ks. Chyła. Przytoczył zapiski zmarłego, coś w rodzaju testamentu, w których Chamier Cieminski dziękuje Bogu za to, że obdarzył go zdolnością kochania, że spotkał na swojej drodze urodziwą dziewczynę, z którą stworzył dom, miał z nią dzieci, żeglował, wędrował po Tatrach, patrzył w niebo i w gwiazdy.

Prawy, dobry, serdeczny

O swoim mężu mówiła też jego żona Lidia, tatę wspominały jego dzieci i rodzeństwo. Kondolencje przesłał wicewojewoda Mariusz Łuczyk, który podkreślił w swoim liście, że odszedł człowiek prawy, dobry, serdeczny, życzliwy ludziom. A poseł PiS Aleksander Mrówczyński nazywał Chamier Cieminskiego swoim przyjacielem i doradcą. Burmistrz Arseniusz Finster zauważył, że jego poprzednik działał w trudnych czasach, że z wielką odwagą podejmował wyzwania, jakie przed nim stanęły. Cytował jego wypowiedź z 1990 r., podkreślając, że słowa Chamier Cieminskiego o potrzebie wspólnego działania dla dobra społeczności lokalnej nie zwietrzały. A może nawet dziś znaczą jeszcze więcej…Nie zabrakło pożegnania ze strony zarządu Chrześcijańskiej Szkoły pod Żaglami.

Maria Eichler

Publikacja tekstu pierwotnego, obecnie nieznacznie zmienionego nastąpiła w portalu Chojnice.com

Koncert zespołu „Pierwiastek z Trzech"

W niedzielę – 1 lipca Stowarzyszenie Akolada i Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach zorganizowały w Amfiteatrze Letnim w Charzykowach koncert zespołu „Pierwiastek z Trzech". Koncert był jednym z elementów projektu „Trzy teatry" dofinansowanego ze środków gminy Chojnice. „Trzy Teatry" to zadanie mające na celu zminimalizowanie barier w dostępie do dóbr kultury oraz urozmaicenie oferty kulturalnej na terenie gminy Chojnice. W ramach projektu zaplanowano przedsięwzięcia związane z teatrem: spektakle teatralne, koncert muzyki związanej z teatrem, warsztaty i zajęcia teatralne oraz wystawę fotograficzną podsumowująca projekt. Wstęp na wszystkie wydarzenia realizowane w ramach tego projektu jest bezpłatny.

Pierwiastek Z Trzech to sześcioosobowy zespół wywodzący się z północnej części powiatu chojnickiego, a konkretnie z Leśna. To właśnie tam w 2014 roku zespół założyły dwie siostry Adriana i Paulina. Pierwiastek Z Trzech początkowo składał się z trzech osób (stąd nazwa). W 2016 roku skład został powiększony o kolejnych muzyków. Muzyka Pierwiastka Z Trzech zakrawa o wiele gatunków muzycznych, jednak często określana jest jako alternatywny indie-pop z elementami folk. W 2018 roku singiel "Na parapetach" znalazł się na liście przebojów radia Weekend FM, gdzie zajął I miejsce.

Pierwiastek Z Trzech wydaje w tym roku debiutancką płytę, a do realizacji tego celu przyczynili się fani zespołu, zrzucając się w kampanii crowdfoundingowej. /J.K./

Charzykowski jarmark po raz dziesiąty

Tegoroczny, dziesiąty już jarmark „Czym chata bogata – Dary Natury, Bogactwo Kultury" w Charzykowach przeszedł do historii. Na terenach zielonych obok charzykowskiego amfiteatru, 28 lipca, zaroiło się od namiotów i stoisk lokalnych stowarzyszeń, twórców rękodzieła i wytwórców produktów regionalnych. Frekwencja dopisała – sporo było rodzin z dziećmi, w tym wielu turystów. Prawie 50 wystawców zaprezentowało na jarmarku swoje wyroby lub profil działalności. Wśród nich były Lasy Państwowe, Park Narodowy Bory Tucholskie, Zaborski Park Krajobrazowy i Harcerskie Centrum Edukacji Ekologicznej w Funce. Na stoiskach można było kupić sery, swojskie wędliny, miody oraz ciasta. Sprzedawano plecione kosze, obrazy i rzeźby, biżuterię, haftowane serwety i odzież, różnego rodzaju stroiki i ozdoby. Na miejscu można było także wykonać sobie rysunkowy portret. Na środku jarmarku stał olbrzymi kolorowy namiot, pod którym teatr "Katarynka" prowadził animację dla dzieci i młodzieży. W programie było sporo konkursów o tematyce ekologicznej dla najmłodszych uczestników imprezy. Były też warsztaty, gry i konkursy oraz kurs pierwszej pomocy prowadzony przez strażaków z Charzyków. Nagrodą główną tych konkursów był rower ufundowany przez Marcina Kwiatkowskiego, Piotra Kalinowskiego , Bożenę i Marka Stępień oraz Józefa Kołaka. Gościem specjalnym był były premier, przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek, który wypoczywał w okolicy. Można było też obejrzeć wystawę fotograficzną Daniela Frymarka o nawałnicy, za którą otrzymał Grand Prix National Geographic. Po zakończeniu jarmarku o godz. 20.00 w amfiteatrze rozpoczął się koncert patriotyczny w wykonaniu artystów operowych, który otworzył gminne obchody 100-lecia niepodległości. /J.K./

ZAPRASZAMY CAŁY ROK NA PYSZNE SWOJSKIE JEDZENIE

Buchta tawerna żeglarska

SIERPIEŃ 2018 w Tawernie Buchta:

1, 8, 22, 29 sierpnia 2018 - Karaoke
wstęp wolny - od 20:00

2, 9, 16, 23, 30 sierpnia 2018 - Dancing (czwartki)
4, 11, 18, 25 sierpnia 2018 - Dancing (soboty)
wstęp wolny - od 20:00

3, 10, 17, 24, 31 sierpnia 2018 - Piątkowe Szanty
Zagra zespół Ciągle Na Fali, wstęp wolny - od 20:00

W poniedziałki imprezy młodzieżowe. We wtorki gra MPdwa Band.

Tawerna Buchta
ul. Jeziorna 53
89-606 Charzykowy
tel. 698 079 210

Urodziny
Wesela
Komunie
Chrzciny
Wieczory
- kawalerskie
- panieńskie

Pn. - Śr. 13:00 - 20:00, Pt. - So. 13:00 - 22:00, Niedziela 11:00 - 20:00

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

Anna Maria Jopek & Kroke

GOK w Chojnicach zorganizował 7 lipca na deskach Amfiteatru Letniego w Charzykowach koncert Anny Marii Jopek & Kroke.

Magia fuzji AMJ i Kroke polega na spotkaniu dwóch niezwykłych światów wrażliwości i brzmien. Autorska muzyka artystów przywołuje wpływy wielu kultur, głosy przeszłości – odwołując się do tradycyjnej muzyki i przeszłości - posługując się nowatorskimi środkami w kształtowaniu formy i kolorystyki. Styl balansujący na granicy etno, jazzu, muzyki klasycznej, klezmerskiej a nawet elektronicznej jest trudny do jednoznacznej oceny stylistycznej.

Anna Maria Jopek - wokalistka, improwizatorka, wizjonerka, pasjonatka. Nagrywa i koncertuje na całym świecie z najważniejszymi postaciami muzyki naszych czasów (m.in Pat Metheny, Youssu'n Dour, Bobby McFerrin, Ivan Linz, Branford Marsalis, Nigel Kennedy, Richard Bona, Oscar Castro-Neves, Makoto Ozone, niedawno ze Stingiem). Pojawiła się na najbardziej prestiżowych scenach świata, takich jak: Carnegie Hall, Hollywood Bowl, Royal Festival Hall, Opera w Tokio i Tel Awiwie, Blue Note Tokyo, Santori Hall czy Deakin Edge w Melbourne.

Kroke to zespół, który święci tryumfy na światowej scenie muzycznej od wielu lat. Początkowo był kojarzony jedynie z muzyką klezmerską, a w swojej obecnej twórczości sięga po inspiracje do muzyki etnicznej i autorskie improwizacje. W ten sposób zespół stworzył własny, unoszący się ponad granicami i formami styl występując na całym świecie z wybitnymi artystami od Petera Gabriela, Tomasza Stańko po Nigela Kennedy'ego. W 2017 roku Kroke obchodziło 25-lecie swojej działalności artystycznej.

GOK w Chojnicach

Koncert charytatywny „W rytmie Warsa i Fogga"

15 lipca w charzykowskim amfiteatrze po raz trzeci odbył się koncert charytatywny „W rytmie Warsa i Fogga". Na scenie mogliśmy podziwiać dzieci i młodzież z gminnych świetlic, wspaniałych kajakarzy z „Szansy", pana Marcina Sochana, Dariusza Gańczę, Mariusza Palucha oraz lokalnych włodarzy: wójta Konarzyn Jacka Warsińskiego i Burmistrza Chojnic Arseniusza Finstera.

Oczywiście prym wiedli organizatorzy grupa "Muzycy i Przyjaciele", którzy byli motorem całego przedsięwzięcia. Koncert został zorganizowany dla bardzo dzielnych młodych chojniczan Oliwki i Olka. Licznie zebrana publiczność mogła podziwiać Arseniusza Finstera - burmistrza Chojnic grającego na akordeonie i śpiewającego wójta Konarzyn – Jacka Warsińskiego. Gromkimi brawami nagrodzono występ kajakarzy z „Szansy", którzy rewelacyjnie wykonali piosenkę zespołu Big Day. Na szczególne oklaski zasłużyli tu Miłosz Kasprzak (na zdjęciu stoi obok grającego Burmistrza) i Krystian Zenik. Repertuar Krzysztofa Krawczyka wykonywał Dariusz Gańcza z charzykowskiej „Buchty", który śpiewał zarówno solo, jak i w duecie z Mariuszem Paluchem. Na specjalne życzenie publiczności, ten niezwykły duet, wykonał „Parostatek". Takie właśnie nietypowe występy przyciągnęły do charzykowskiego amfiteatru liczną publiczność, która hojnie wsparła leczenie dwójki młodych chojniczan – Oliwki i Olka. Razem zebrano ponad 5 tys. złotych.

Bar Leśny Charzykowy
DANIA POLSKIE I REGIONALNE
Organizujemy przyjęcia okolicznościowe:
- urodziny, - wesela, - komunie.
- jubileusze, - stypy,
ul. Wzgórze 1,
Charzykowy
tel. 533 761 052
na terenie Ośrodka PTTK
facebook.com/barcharzykowy
KUPON NA DARMOWĄ KAWĘ LUB FRYTKI, PRZY ZAKUPIE OBIADU NA MIEJSCU.

XVI Festiwal Sztuki ulicznej "Chojnicka Fiesta 2018"

W samo południe, 7 lipca, rozpoczął się XXVI Festiwal Sztuki ulicznej "Chojnicka Fiesta 2018". Klucz do bram miasta aktorom przekazał burmistrz Arseniusz Finster. To jedna z najstarszych cyklicznych imprez w mieście. Festiwal tradycyjnie już rozpoczął się od barwnego korowodu. Aktorzy w asyście orkiestry Chojnickiego Centrum Kultury przemaszerowali ulicą Kościuszki wywołując uśmiechy na twarzach przechodniów. Trzeba przyznać, że niektóre stylizacje były fantastyczne. Do północy odbyło się siedem spektakli, w tym cztery dla dzieci, które zaprezentowały najlepsze polskie teatry uliczne. Imprezie towarzyszyły liczne atrakcje: warsztaty cyrkowe, rysunki w przestrzeni "Stopklatka", HockiKlocki, maszyna fotograficzna oraz żywe rzeźby. Nie zbrakło oczywiście chojnickiego „Studia rapsodycznego".

Foto: Marian Nowak

Brązowy medal Mistrzostw Polski

W dniach 27-29.07.2018 w Chorzowie odbywały się Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych w lekkoatletyce. Kwalifikacje na te zawody, w biegach na 400 m przez płotki oraz 110 m przez płotki, zdobył Wiktor Plăcintă, zawodnik MKS Chojniczanka. Podczas biegu eliminacyjnego na 400 m. uzyskał bezpośrednią kwalifikacje do finału A z czasem 54,86. W biegu finałowym zajął trzecie miejsce zdobywając **brązowy medal Mistrzostw Polski** z nowym rekordem życiowym 54,40. Natomiast podczas biegu eliminacyjnego na 110 m. przez płotki Wiktor uzyskał czas 14,65 kwalifikując się do finału w którym uzyskując czas 14,44 (rekord życiowy) zajął piąte miejsce Mistrzostw Polski.

Jarosław Wróblewski

Kosznajder Baszka

29 lipca 2018 roku w Ostrowitem (gm. Chojnice), w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej, odbył się turniej sportowy Kosznajder Baszka. Turniej był imprezą towarzyszącą Odpustowi Św. Jakuba.

Turniej był rozgrywany wg obowiązujących przepisów gry - Baszka Méster Sport, z asem serce, w 3 kategoriach: drużynowej, par oraz indywidualnej pań, panów. Zawodniczki oraz zawodnicy rozegrali 5 rund. Wszyscy uczestnicy turnieju Baśki otrzymali pamiątkowy button.

Kosznajder Baskę wygrał po raz drugi z rzędu Jarząb Wiesław - Relax Runowo Kr. Drugie miejsce zajął Lemańczyk Zenon – Pasjonaci Sępólno Krajeńskie. Natomiast na trzecim miejscu finiszował **Kiedrowski Tadeusz - Asy Chojnice**. Najlepszą zawodniczką turnieju została Tandecka Halina z Sami Swoi Konarzyny.

Turniej par wygrali Jarząb Wiesław i Kania Marcin z Relax Runowo Kr. Drugie miejsce zdobyła para **Kiedrowski Tadeusz i Karnowski Tadeusz - Asy Chojnice**. Trzecie miejsce dla **Chojny Chojnice - Kosecki Alfred i Wysocki Józef.**

W rywalizacji zespołów wygrał Relax Runowo Kr. – kpt. Jarząb Wiesław, Kania Marcin, Borecki Bronisław i Błociński Urlych. Drugie miejsce zdobyły **Asy Chojnice – kpt. Kiedrowski Tadeusz, Karnowski Tadeusz, Szymański Jan i Antkiewicz Stanisław.** Trzecie miejsce zdobyła Baszta Bytów – kpt. Paszke Ireneusz, Bołtruczyk Maria, Malek Tadeusz i Żywicka Lidia. Blisko podium rywalizacje ukończyły także kolejne zespoły: Pasjonaci Sępólno Krajeńskie, Sami Swoi Konarzyny, Sól Wieliczka i Chojny Chojnice.

Turniej jest dedykowany mieszkańcom Kosznajderii, której tereny położone były w trójkącie Chojnice – Tuchola i Kamień Krajeński i zasiedlone w XIV – XV wieku przez ludność niemiecką wyznania rzymskokatolickiego. Nazwa Kosznajderia powstała ze zbitki polskich słów kosa i żniwiarz, ponieważ osiedleńcy poświęcali się całkowicie pracy na roli. W nazewnictwie baśkarzy odzywka „sznajder", oznacza zawodników bez wyjścia.

Reklama

TWÓJ NOWY ADRES W CHOJNICACH

OSIEDLE NOWE GRUNOWO

502 400 292

biuro@toha.pl

www.toha.pl

@ToHaChojnice

ZAPRASZAMY DO BIURA SPRZEDAŻY MIESZKAŃ ul. Wyszyńskiego 10, Chojnice

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

XVI Kaszubska Wystawa Psów Rasowych

Ostatni weekend lipca obfitował w wydarzenia kynologiczne w naszym mieście.

W sobotę, 28.07.2018r. przy Centrum Parku Wodnym odbyła się piąta Krajowa Wystawa Psów 2 grupy FCI (Pinczery, sznaucery, molosy, szwajcarskie psy górskie i do bydła) w ramach czterdziestej pierwszej Kaszubskiej Wystawy Psów Rasowych, której poświęcona była niedziela, 29.07.2018.

Wystawa w Chojnicach jest najdłuższą cykliczną imprezą w regionie, a organizatorem jest Związek Kynologiczny w Polsce Oddział w Chojnicach - mimo że nasz oddział to jeden z najmniejszych Oddziałów Związku Kynologicznego w Polsce, rokrocznie wystawa cieszy się bardzo dużą frekwencją i popularnością.

W sobotę mogliśmy zobaczyć ponad 130 psów zgłoszonych przez blisko setkę wystawców z 9 krajów. Prócz hodowców z Polski pojawiły się psiaki z Czech, Danii, Norwegii, Szwecji, Belgii, Finlandia, Litwy i Niemiec. Mogliśmy zobaczyć psiaki aż 32 ras, a wśród klas wystawowych najwięcej zjawiło się psiej młodzieży (9-18 miesięcy), druga była klasa pośrednia (15-24 miesięcy), a na trzecim miejscu klasa otwarta (wszystkie psy powyżej 15 miesięcy).

W niedzielę zgłoszeń na wystawę było prawie 700 i obejmowały 152 ras. Silna grupa wystawców z Polski stanowiła 95% wystawców ogółem (502 z 529). Także w niedzielę mogliśmy oglądać psie piękności z Norwegii, Dani, Niemiec, Szwecji, Belgi, Czech, Holandii i innych krajów europejskich. Najwięcej psiaków reprezentowanych było przez psią klasę młodzieży, potem klasę pośrednią i otwartą. Najliczniejszą grupę w niedzielę stanowiły psy z 2 grupy FCI, a tuż za nimi były owczarki i inne pasterskie (1 grupa FCI) oraz psy ozdobne i do towarzystwa (9 grupa FCI). Mogliśmy podziwiać także blisko 100 terierów, kilkadziesiąt szpiców i jamników oraz wyżły, charty, a także rasy nieuznane przez Międzynarodową Federację Kynologiczną (FCI). Blisko 50 czworonogów to przedstawiciele dumnych ras polskich, tj. gończy polski, chart polski, ogar polski, polski owczarek nizinny oraz polski owczarek podhalański, a także polski spaniel myśliwski.

Najpiękniejszym psem z chojnickiego Oddziału Kynologicznego okazał się chart afgański, a najpiękniejszy pies rasy polskiej to gończy polski. Gratulujemy!

Ania Żmich, DOBRY TROP

Delegacja Radnych w Bielefeld

16 lipca 2018 roku delegacja Radnych Miasta Chojnice i Urzędników reprezentujących Burmistrza Miasta udała się do Bielefeld w Niemczech do Państwa Heleny i Leona Stoltmann, którzy decyzją Rady Miasta Chojnice z dnia 11 czerwca 2018 roku, w uznaniu licznych zasług na rzecz miasta i społeczności Chojnic, otrzymali zaszczytne tytuły Honorowych Obywateli Miasta Chojnice. W trakcie wizyty Gospodarzom wręczone zostały listy gratulacyjne podpisane przez Przewodniczącego Rady Gminy Miejskiej Antoniego Szlangę i Burmistrza Miasta Chojnice dra Arseniusza Finstera, pamiątkowe medale autorstwa Janusza Jutrzenki – Trzebiatowskiego oraz upominki, których zadaniem było przywołanie wspomnień o obecności w rodzinnym mieście Państwa Stoltmann. I tak Pani Helena otrzymała reprodukcję historycznego Planu Miasta Chojnice z roku 1949 wraz z opisem Zygmunta Jażdżejewskiego. Pan Leon zaś reprodukcję odszukanej w chojnickich archiwach fotografii, na której został uwieczniony wraz z jedyną klasą, w której pełnił wychowawstwo w latach 1965 – 69 w Szkole Podstawowej nr 1 w Chojnicach. Gospodarze nie kryli wzruszenia i wdzięczności, jednocześnie przekazali serdeczne pozdrowienia dla wszystkich Chojniczan.

Następnie delegacja udała się do partnerskiego miasta Emsdetten, gdzie odbyły się dwa spotkania robocze mające na celu uściślenie wzajemnej współpracy pomiędzy miastami, a kolejnego dnia do pobliskiego Münster, gdzie przeprowadzono wstępną kwerendę mającą na celu odszukanie Chojniczan studiujących na tamtejszym Uniwersytecie Wilhelma, na przełomie XVIII i XIX wieku.

W delegacji udział wzięli: Magdalena Guzelak, Kazimierz Jaruszewsk, Jacek Klajna, Bogdan Kuffel i Przemysław Zientkowski.

szkolenia przyjazne
psom i opiekunom

Czy chcesz rozumieć swojego pieska z wzajemnością?
Czy chcesz by był kulturalnym psim towarzyszem?
By przybiegał do Ciebie na zawołanie?
By nie skakał, nie gryzł, nie ciągnął na smyczy?

dobry trop

Przyjdź a dowiesz się jak!

wykłady i teoria
nauka zasad dnia codziennego
zajęcia grupowe i indywidualne
wspólna zabawa
dobór metod do Waszych potrzeb

www.dobrytrop.pl 796 261 016 biuro@dobrytrop.pl

ZAJĘCIA DLA WSZYSTKICH, NIEZALEŻNIE OD WIEKU I DOŚWIADCZENIA

Pary z Chojnic otrzymają dofinansowanie do in vitro

Z początkiem lata rusza program leczenia niepłodności metodą zapłodnienia pozaustrojowego dla mieszkańców Chojnic. W toku konkursu wyłoniono trzy ośrodki, w których małżeństwa będą mogły skorzystać z dofinansowania do in vitro. Pierwsi pacjenci już zgłaszają się do Kliniki INVICTA w Gdańsku, która została jednym z realizatorów programu na lata 2018-2020. O jego znaczeniu, warunkach udziału i zasadach kwalifikacji mówią eksperci z tej placówki.

Bardzo się cieszę, że samorząd w Chojnicach zdecydował się pomóc niepłodnym parom w realizacji ich pragnień. Dla ok. 15-20% naszych pacjentów metoda in vitro to jedyna szansa na poczęcie potomstwa. Jednocześnie jest to procedura specjalistyczna, zatem kosztowna. Część par ze względów finansowych ma ograniczony dostęp do takiej terapii, dlatego możliwość uzyskania dopłaty do zabiegu może okazać się bezcenna. – mówi prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łukaszuk, kierownik Klinik Leczenia Niepłodności INVICTA.

Udział w programie będzie wymagał spełnienia kryteriów formalnych i kwalifikacji medycznej. Propozycja kierowana jest do par małżeńskich bezskutecznie starających się o dziecko, mieszkających na terenie Chojnic i rozliczających się tu z podatków. Warunkiem udziału w programie są stwierdzone niepowodzenia wcześniejszej diagnostyki i leczenia lub posiadanie bezpośrednich wskazań do zapłodnienia pozaustrojowego. Kobieta musi być w wieku między 21 a 40 lat (według rocznika urodzenia), choć warunkowo dopuszcza się także udział pań nieco młodszych (od 18 roku życia) i starszych (do 42 roku życia). Istotne będzie potwierdzenie wskazań do leczenia metodą zapłodnienia pozaustrojowego. Kwalifikacja do programu wymaga przejścia wcześniejszej diagnostyki – wykonania badań hormonalnych, w tym AMH, LH, FSH, LTH oraz badania USG – a także konsultacji ze specjalistą. W pierwszym roku z dopłat skorzystać będzie mogło ok. 30 par.

Chojnicki projekt przewiduje dofinansowanie w wysokości 5.000 zł do pojedynczej procedury in vitro. Świadczenia obejmują pobranie komórek rozrodczych wraz ze znieczuleniem, zapłodnienie pozaustrojowe, przeniesienie zarodka lub dwóch do macicy, zabezpieczenie i przechowywanie niepodanych zarodków przez okres roku oraz dwie wizyty we wczesnej ciąży. Pacjenci finansować będą jedynie różnicę między dopłatą z miasta a całkowitym kosztem leczenia, w którym uwzględnić należy niezbędne badania laboratoryjne, wizyty lekarskie, leki oraz ew. dodatkowe procedury. To rozwiązanie bardzo korzystne, bo umożliwia spersonalizowanie terapii. Możemy uzupełnić podstawowy proces leczenia o działania, które zmaksymalizują szanse na uzyskanie ciąży u danej pary, w kontekście jej indywidualnych potrzeb. – ocenia prof. Łukaszuk

Rekrutacja do programu rozpocznie się po podpisaniu umowy, w najbliższych dniach. Pacjenci zainteresowani udziałem mogą już teraz kontaktować się z personelem Kliniki INVICTA (tel: 58 58 58 801 lub przez formularz na stronie: www.klinikainvicta.pl). Para zostanie zaproszona na badania i wizytę kwalifikacyjną, może również z wyprzedzeniem otrzymać wzory dokumentów, których podpisanie będzie wymagane przed rozpoczęciem leczenia. O możliwości szybkiego rozpoczęcia terapii decydować będzie kolejność zgłoszeń.

Pierwsi pacjenci już zgłaszają się do Kliniki w Gdańsku. Spodziewamy się dużego zainteresowania ze strony par z Chojnic. Wiele z nich leczyło się już w przeszłości w naszym ośrodku. Skuteczność leczenia metodą in vitro w naszych ośrodkach sięga ok. 40-50%. Sporej grupie par będziemy mogli zatem pomóc. W wyniku realizowanego między 2013 a 2016 rokiem programu rządowego wiele rodzin może teraz cieszyć się szczęściem swoich dzieci, poczętych dzięki budżetu państwa. Wierzę, że program lokalny w Chojnicach, powtórzy jego sukces. – podsumowuje specjalista z INVICTA.

Robocza wizyta marszałka Struka w Chojnicach

Marszałek województwa pomorskiego Mieczysław Struk podczas wizyty w piątek 13 lipca przekazał chojnickim samorządowcom informacje o stanie zaangażowania samorządu wojewódzkiego w inwestycje.

Samorządowców z powiatu chojnickiego szczególnie interesuje stan dróg, bowiem w granicach powiatu znajduje się 119,5 km dróg wojewódzkich. Gospodarz województwa pomorskiego przekazał plan inwestycyjny, który będzie realizowany w ciągu najbliższych miesięcy. – Jeszcze w tym roku rozpoczniemy modernizację drogi nr 212 na odcinku Korne – Chojnice. Prace rozpoczną się jeszcze w tym roku, mam nadzieję że przetargi pozwolą nam na realizację w takim zakresie w jakim ją zaplanowaliśmy. Jest także w trakcie realizacji dokumentacja projektowa zachodniego obejścia miasta Chojnice.

Przystępujemy również do robót w postaci remontów bieżących m.in. na drogach nr 212 i 235 . Rozmawialiśmy o sprawnej realizacji zadań z wykorzystaniem środków unijnych. Usłyszałem liczne uwagi na temat procedur przetargowych a także niekorzystnych rozstrzygnięć postępowań, gdzie samorządy muszą zaangażować większe środki niż pierwotnie zaplanowali. Zwrócimy się o rezerwową pulę, tzw. premie by pomoc samorządom, jeśli uzyskamy określone wskaźniki wykonalności inwestycji.

Marszałek Struk przypomniał też o zaplanowanej realizacji ośrodka egzaminowania kierowców w Chojnicach.

Tekst i foto: UM Chojnice

Reklama

BANK SPÓŁDZIELCZY W CHOJNICACH
ul. Kościuszki 23 • 89-600 Chojnice

Chojnice: ul. Kościuszki 23 • tel. 52 396 52 60
ul. Modra 4 • tel. 52 334 06 33

kredyt
3,95%

Przykład reprezentatywny dla wariantu 5.070 zł na 12 miesięcy. Informacje zostały podane na podstawie reprezentatywnego przykładu z dn. 16.04.2018 r.
· Całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów 5.070 zł) · Liczba rat: 12 - tj. 11 rat po 431.64 i ostatnia wyrównująca rata w kwocie 431,66 zł
· Oprocentowanie stałe 3,95% · RRSO 16,74 % · Całkowita kwota do zapłaty 5.483,90 zł · Całkowity koszt kredytu 413,90 zł (prowizja: 304,20 zł, odsetki: 109,70 zł).
Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej klienta oraz wyboru daty wypłaty i daty płatności pierwszej raty kredytu.

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

„Uczymy się od siebie - międzypokoleniowa akademia cyfrowa"

Lokalna Grupa Działania Sandry Brdy w ramach konkursu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich 2018 uzyskała dofinansowanie projektu „Uczymy się od siebie - międzypokoleniowa akademia cyfrowa". W ramach projektu planuje się przeprowadzenie cyklu warsztatów i spotkań z zakresu kompetencji cyfrowych dla seniorów, w których uczestniczyć będzie także młodzież.

Nauka obsługi komputerów, urządzeń cyfrowych i smartfonów – wyłącznie w praktycznym zakresie, będzie połączona z poznawaniem historii Chojnic, Pomorza i Polski. Na przykład, w ramach zajęć z obsługi aparatów fotograficznych uczestnicy będą fotografować zabytkowe miejsca, a następnie poznają podstawowe zasady edycji zdjęć. Łącznie projekt obejmie cztery 20-to osobowe grupy i trwać będzie od czerwca do listopada 2018 r.

Projekt wpisuje się w obchody 100-lecia niepodległości Polski.

Serdecznie zapraszamy zainteresowane osoby w wieku 60+ do kontaktu:

Lokalna Grupa Działania Sandry Brdy
ul. Wysoka 3/212, Chojnice
tel. 52 397 79 64.

SandryBrdy
LOKALNA GRUPA DZIAŁANIA

„Kaszubskie Spotkania z Folklorem Świata"

Dnia 27 lipca w naszym mieście miał miejsce Międzynarodowy Festiwal Folkloru. Z tej okazji na scenie Fosy Miejskiej pojawiły się zespoły artystyczne z bliższych i dalszych zakątków świata: z Serbii, Rosji, Turcji, Białorusi, Bośni i Hercegowiny, Macedonii, Niemiec oraz zespół z najdalszego zakątku globu w tym zestawieniu, z Meksyku.

Oczywiście Polska miała swojego przedstawiciela w tym doborowym towarzystwie, a był nim zespół Kaszuby z Chojnic, który zaprezentował się jako pierwszy na scenie Fosy Miejskiej.

Preludium tego wydarzenia, czyli tak zwanym przedsmakiem tego co nas będzie czekało w dalszej części dnia, był korowód wszystkich zespołów przez deptak na ulicy Kościuszki, z krótkim ,,przystankiem" na Starym Rynku. W czasie którego każdy z uczestniczących zespołów zaprezentował krótki pokaz swojego repertuaru. Występy były niedługie, ale niezwykle intensywne. Także było na co czekać i apetyty obserwujących zostały rozbudzone na więcej. Na inaugurację festiwalu głos zabrał Zastępca Burmistrza Miasta Chojnice - Edward Pietrzyk oraz prowadzący piątkowego wydarzenia prezes Promocji Regionu Chojnickiego - Roman Guzelak, który znał wiele ciekawych informacji na temat występujących zespołów. Obaj panowie wyrazili także nadzieję, że pogoda dopisze bardziej niż w poprzednim roku, kiedy to zespoły z niektórych stron świata pierwszy raz widziały taką nawałnicę z gradem. Ale te obawy na szczęście były niepotrzebne. Mieszkańcy, a także uczestnicy festiwalu mieli do dyspozycji stoiska gastronomiczne, oraz mogli zakupić też swego rodzaju pamiątkę u sprzedawców którzy prezentowali własnoręcznie wykonane wyroby. Piątkowe występy zakończył zespół z Macedonii. Festiwal był udanym wydarzeniem, wartym uwagi. Do zobaczenia na festiwalu w przyszłym roku.

Mateusz Nowak

24. numer „Kwartalnika Chojnickiego"

W poniedziałek 30 lipca 2018 roku w Czytelni MBP odbyła się prezentacja kolejnego numeru „Kwartalnika Chojnickiego", za okres od kwietnia do czerwca tego roku. Tym razem jego tematem przewodnim jest sztuka teatralna.

Obecni na promocji mogli zapoznać się z nowo wydanym numerem i wysłuchać redaktora naczelnego Kazimierza Jaruszewskiego, który omówił zamieszczone artykuły. Spotkanie prowadziła dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chojnicach Anna Lipińska, obecny był także przedstawiciel Rady Programowej Jan Zieliński. Jak podkreślił Kazimierz Jaruszewski, już niedługo, bo w październiku przypadać będzie szósta rocznica wydawania pisma i ukaże się wtedy jubileuszowy 25 numer. Omawiając zawartość tego numeru, redaktor zwrócił uwagę na pierwszy dział poświęcony sztuce teatralnej w Chojnicach. Zacytował fragment artykułu Gabrieli Stępień „Teatr wielu pasji", że teatr jest lustrem, w którym odbija się człowiek. A zaprezentowany został teatr szkolny działający przy Liceum Ogólnokształcącym im. Filomatów Chojnickich oraz popularny Teatr Cztery Żywioły wykonujący sztukę uliczną. Można też przeczytać tekst reżysera i aktora Chojnickiego Studia Rapsodycznego Grzegorza Szlangi.

W drugim dziale, jakim jest Kronika chojnicka, zamieszczone zostały cztery artykuły dotyczące akcji czytelniczych w Miejskiej Bibliotece Publicznej, w tym o cyklu „Czytamy z miłości do ojczyzny!" i spotkaniach autorskich z Mikołajem Grynbergiem, Wojciechem Chmielarzem oraz Renatą Piątkowską. – To bardzo dobrze, że możemy zaprosić do Chojnic tak uznanych autorów – podkreślił Jaruszewski. – Oj dużo się dzieje w tej naszej bibliotece – stwierdził także. Zachęcił do lektury wszystkich tekstów w Kronice, w tym „Być żoną krótkofalowca" Marii Eichler i artykułu Aleksandra Knittera, zajmującego się tematyką sportową, dotyczącego transferu piłkarza Arkadiusza Recy do ligowego włoskiego klubu Atalanta Bergamo.

W dziale Z dziejów miasta można przeczytać o tym, jak pobyt w chojnickim Królewskim Katolickim Gimnazjum wspominali dziadek i wnuk, czyli zasłużony dla polskiego ruchu narodowego w zaborze pruskim Ignacy Łyskowski i jego potomek Jan Sikorski, który urodził się w Wielkich Chełmach. Z kolei w dziale Chojnice i okolice ponownie tekst napisał Zbigniew Gierszewski, tym razem przedstawił Wielkie Chełmy, dwór Sikorskich i zabytkowy park z m.in. piękną aleją grabową. W kończącej pismo Oficynie artystycznej zamieszczona została natomiast rozmowa z prowadzącym najstarszą w mieście piekarnię Tadeuszem Guentzlem i prezentowane są jego rysunki z młodzieńczych lat.

W trakcie spotkania głos zabrał m.in. bohater cyklu „Trzy pytania do…" – Andrzej Bramański, długoletni pracownik Muzeum Historyczno-Etnograficznego w Chojnicach, który właśnie przeszedł na emeryturę. W kilku zdaniach powspominał czas swojej pracy zawodowej. Mówił o osobach zasłużonych dla Chojnic, które dane mu było poznać i od których mógł się w młodości uczyć – o Julianie Rydzkowskim, Albinie Makowskim, Maksymilianie Ichnowskim i Witoldzie Looku. Z pasją opowiadał o pracy muzealnika. – Jestem szczęśliwym człowiekiem, bo znalazłem swoje miejsce. Miejsce, gdzie chciałem być i gdzie starałem się najlepiej wykonywać swoje obowiązki – podsumował. Dodał, że nie pieniądze są ważne, ale wdzięczne słowa drugiego człowieka.

Głos zabrała też córka 95-letniego Tadeusza Guentzla, który niestety nie dotarł na promocję. Elżbieta Gąsecka mówiła o ubiegłorocznej wystawie prac Tadeusza Guentzla, do której doszło z inicjatywy Bogdana Kuffla i podziękowała mu za to. Wspomniała, że po zakończeniu wojny ojciec zajął się piekarnią i nigdy już nie miał czasu, żeby powrócić do malowania. Swój artystyczny talent wykorzystywał jednak m.in. robiąc dekoracje w sklepie. – Ja zawsze wiedziałam, że tata malował. Myślałam, że wszyscy wiedzieli – skomentowała, gdyż wielu obecnych było zaskoczonych pasją znanego piekarza. W dalszej części o nieformalnym stowarzyszeniu miłośników kultowego fiata 126p mówiła prezes Chojnickich Kaszlaków Aneta Czapiewska. Natomiast Grzegorz Szlanga nawiązując do sztuki teatralnej, zauważył, że Chojnickie Studio Rapsodyczne istnieje od 14 lat, ma w dorobku ponad 60 spektakli i 200 nagród ogólnopolskich. Jak zauważył, aktorzy teatru amatorskiego, tak jak i zawodowego, chcą grać jak najlepsze spektakle. – Naszym recenzentem jest zawsze widz – podkreślił i zachęcił wszystkich do przychodzenia na spektakle. – Teatr jest dla wszystkich – przekonywał.

Tekst i foto: MBP w Chojnicach

100 lat Głównego Urzędu Statystycznego

Z okazji stulecia działalności Głównego Urzędu Statystycznego w holu głównym Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chojnicach czynna była wystawa pn. „Główny Urząd Statystyczny 1918-2018".

Ekspozycja została zorganizowana z inicjatywy pracowników chojnickiego oddziału Urzędu Statystycznego w Gdańsku i przybliża zagadnienia, którymi zajmuje się ta instytucja. Zaprezentowane są m.in. „Roczniki Statystyczne", „Narodowe Spisy Powszechne" z lat. 50. oraz „Spisy Przemysłowe" z lat 60. Urząd Statystyczny w Gdańsku prowadzi statystyczne badania ankietowe społeczne i rolne, które zostały wyeksponowane w formie plakatów.

Wystawę można było oglądać do końca lipca w godzinach otwarcia Wszechnicy Chojnickiej.

Foto i tekst: MBP w Chojnicach

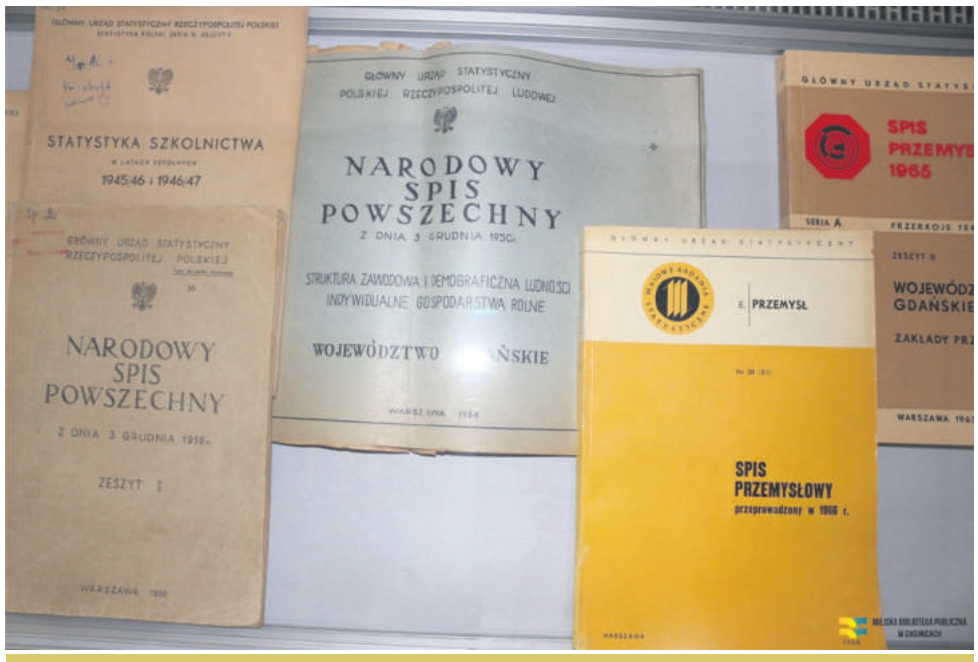

Inwentaryzacja zbiorów w Wypożyczalni i Czytelni Naukowej

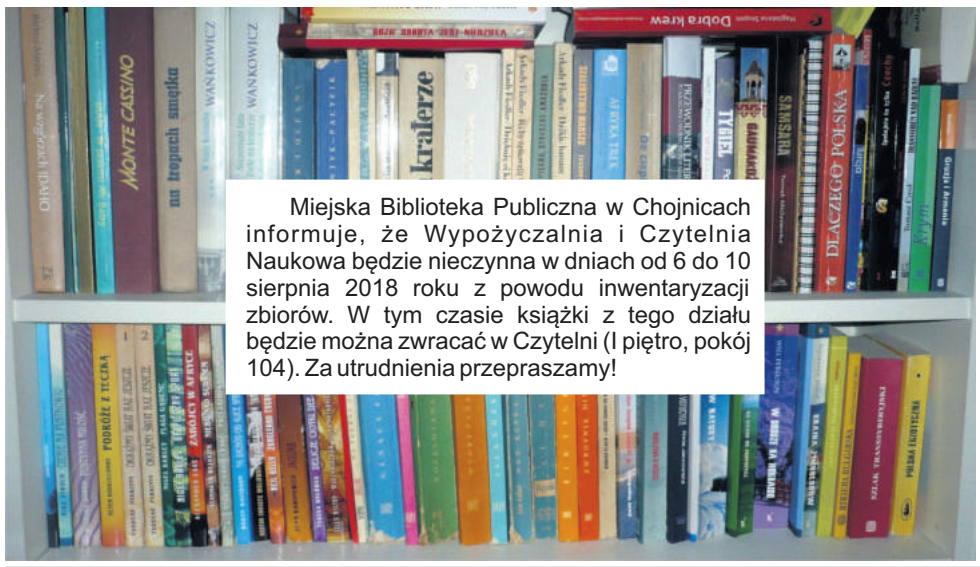

Miejska Biblioteka Publiczna w Chojnicach informuje, że Wypożyczalnia i Czytelnia Naukowa będzie nieczynna w dniach od 6 do 10 sierpnia 2018 roku z powodu inwentaryzacji zbiorów. W tym czasie książki z tego działu będzie można zwracać w Czytelni (I piętro, pokój 104). Za utrudnienia przepraszamy!

Letnie manualne warsztaty DKK dla młodzieży

W Wypożyczalni i Czytelni dla Dzieci odbyły się letnie manualne warsztaty członków Dyskusyjnego Klubu Książki. Podczas spotkania, które odbyło się w czwartek 5 lipca 2018 roku, uczestniczki nauczyły się podstaw haftu matematycznego. Oprócz tego rozmawiały o wybranych opowiadaniach ze zbioru pt. „Gorzka czekolada i inne opowiadania o ważnych sprawach"

Foto i tekst: MBP w Chojnicach

Miejska Biblioteka Publiczna w Chojnicach zachęca do udziału w konkursie literacko-edukacyjnym „40 Pokoleń" organizowanym przez Muzeum Historii Polski. Celem konkursu jest przygotowanie tekstów dla dzieci, które zostaną wydane w formie książkowej. Termin nadsyłania prac upływa 7 września.

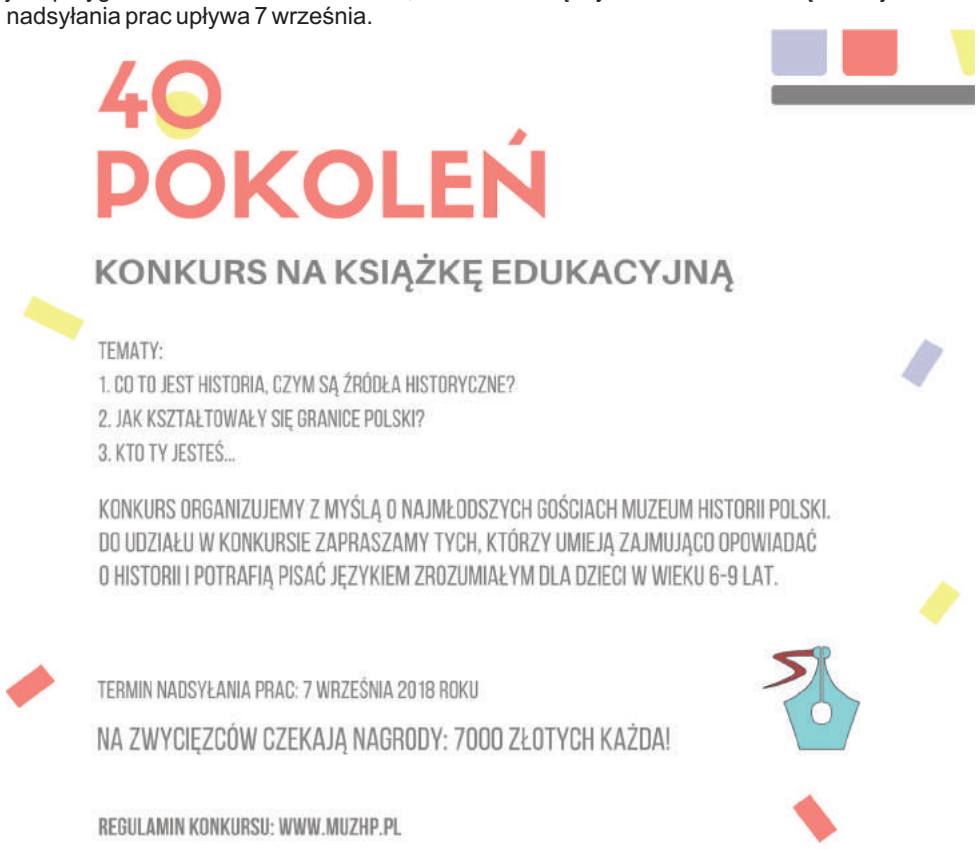

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Kłamstwa, manipulacje, konfabulacje, zniewagi – studium przypadku

Podejmuję trudny temat, ale jest w przestrzeni publicznej Obywatel, który w pełni wyczerpuje, oczywiście moim zdaniem, zawarte w tytule określenie. Zastanawiałem się czy Państwa ten temat zainteresuje, może będzie ciężkostrawny, ale ten Pan zasługuje na to, aby obnażyć jego „twórczość epistolograficzną".

Kim jest „mój bohater"? Otóż jest nim Pan Kamil Kaczmarek z PChS-u, obecny przewodniczący opozycyjnego wobec mnie stowarzyszenia. Przygotowując się do napisania tego artykułu rozmawiałem z Mariuszem Brunką. Szczerze odradziłem pisania razem z p. Kaczmarkiem, ponieważ podpisując się z Nim bierze odpowiedzialność za efekty twórczości tego Pana. Przed nami kampania wyborcza. Czy będziemy kłamać, manipulować i konfabulować, czy będziemy siebie obrażać? Obawiam się, że tak. Niektórzy mają taki styl i niestety plan.

Kłamstwa

Nr 1 – Pan Kaczmarek pisze, cyt.: „ Kolegium Odwoławcze w Słupsku wyśmiało argumentację ratuszowych prawników, nakazało udostępnić dokument, ale wciąż go nie otrzymałem".

Sprawa dotyczy korespondencji miasta ze spółką RCI. Jest to kłamstwo ponieważ SKO, nie nakazało udostępnić dokumentu, tylko „uchyliło zaskarżoną decyzję i przekazało sprawę organowi I instancji do ponownego rozpatrzenia". Nie udostępniałem korespondencji z RCI na prośbę tej firmy. W momencie kiedy RCI zdjęło poufność, opublikowałem korespondencję w internecie. Dowód – Decyzja Kolegium Odwoławczego w Słupsku.

Jest to przykład kłamstwa, którego już Pan Kaczmarek używał np.: w kwestii przeprosin dla Pani K. Żywickiej, o które niby to nie wnosił, a co innego jest w postanowieniu Sądu. Jest więc dowód – zarzut prawdziwy.

Nr 2 - Pan Kaczmarek drukuje moją sylwetkę na tle choinki z napisem „ Arseniusz Finster usłyszał zarzuty".

Chodzi o moje życzenia świąteczne, które nagrałem w sali obrad Rady Miejskiej i mówiłem o wyborach. Policja proponowała mi mandat za wykroczenie, ale odmówiłem i sprawa trafiła do Sądu. Gdzie jest kłamstwo? Otóż zarzuty otrzymuje się w postępowaniu karnym, a ja ewentualnie będę ukarany za wykroczenie. Nie ma więc mowy o zarzutach, a można powiedzieć o wniosku do Sądu o ukaranie. Zarzuty to jednak „ładnie brzmi", ale to kłamstwo!

Nr 3 – Mój „bohater" pisze cyt.: „Zamiast budować ścieżkę rowerową na wieś , pod dom Burmistrza…"

To kolejne perfidne kłamstwo! Nie ma koncepcji, nie ma projektu ścieżki rowerowej pod mój dom! Proszę zwrócić uwagę p. Kaczmarek napisał: „zamiast budować…" I ktoś mógłby dać wiarę, że rzeczywiście jest budowana! Dowód – zapraszam do mojego miejsca zamieszkania (Zielone Wzgórza 143) – sprawdźcie Państwo czy jest tam budowana ścieżka rowerowa!

Nr 4 – Pan Kaczmarek zarzuca mi, że kredytowałem na 400 tys. PLN firmę RCI (budowa CHCK) czyli, że zapłaciłem „z góry" za coś co nie jest zrobione.

Dziwię się, bo mając taki oręż nie wykorzystuje go. Przecież Jego zdaniem złamałem dyscyplinę finansów publicznych. Za to jest wyrok i utrata funkcji. Nic nie robią, nie atakują. Otóż nie, ponieważ to kolejne kłamstwo. Pan Kaczmarek zrobił sobie zdjęcia harmonogramu rzeczowo-finansowego i tak zmanipulował i skonfabulował, że wyszło mu kłamstwo, z którym nie wiedzą w PCHS-ie co mają zrobić. Dowód – audyt, który znajduje się w Urzędzie. Zachęcałem Pana M. Brunkę do zapoznania się z tym dokumentem, ponieważ też taką tezę głosił, ale nie odważył się. Dlaczego?

Nr 5 – Nasz autor pisze cyt.: „ Do zwolnienia był Paluch i poleciał, do zwolnienia jest dyr. szpitala L. Bonna i poleci. Z pewnością p. Guzelak - do jego wymiany konieczna byłaby zgoda wszystkich samorządów".

Tutaj mamy kłamstwa i brak wiedzy i kompetencji. Otóż M. Paluch „nie poleciał" tylko sam złożył rezygnację, to chyba różnica. Czy pan Bonna poleci? No cóż p. Kaczmarek już ma wiedzę. Co do p. Guzelaka – jest to spółka z o.o. i decydują udziały. Nie musi być zgody wszystkich samorządów. Taki „ wytrawny politolog i tego nie wie? Niesamowite…

Nr 6 – „Mój bohater" napisał tekst pt.: „Dlaczego płacimy więcej za wodę". Zajął się tam p. J. Skibą – zastępcą przewodniczącego RM. Cyt. autora „ Pan od pilnowania zegarów i przekładania wajchy w górę i w dół zarabiał w latach 2016-2017 średnio ponad 5300 zł netto miesięcznie".

To nie jest przykład manipulacji? Otóż p. J. Skiba odchodził na emeryturę i za 50 lat pracy otrzymał jubileuszówkę - to jest 4,5 pensji i odprawę - to jest 3 pensje. Pan Kaczmarek wrzucił to do „jednego worka", podzielił przez dwanaście i wyszła mu zawyżona kwota (7,5 pensji więcej z tytułu odpraw). Oczywiście złączył to z faktem, że Skiba jest radnym. Jak odejmie dodatkowe świadczenia, to płaca Pana Skiby jest na poziomie średniej krajowej czyli ok. 3,5 tys. netto. Jeszcze jedno: młody człowiek, który przepracował kilka lat pisze o innym, który przepracował przeszło 50 lat!!! Że jego praca to przekładanie wajchy! To chamstwo, wstyd!!!

Nr 7 – Kolejny cytat i kłamstwo „mojego autora". „Wodociągom uciekł największy klient ZM Skiba, zużywający nawet 15% wody, ale to nie wina Prezesa i nie jego problem. Przy takim wzroście cen przedsiębiorca wykazał się zdrowym rozsądkiem i wybudował własny system oczyszczania ścieków. I w ten sposób mieszkańcy będą zmuszeni dorzucić jeszcze więcej do funkcjonowania spółki".

To kolejne kłamstwo. Pan Skiba nie wybudował własnego systemu oczyszczania ścieków. Dalej ciągle zrzuca ścieki do naszej oczyszczalni. Zbudował swoje ujęcie wody i nie kupuje u nas wody. To chyba diametralna różnica. Dzwoniłem do M. Brunki i mówiłem o tym grubym kłamstwie. Następnego dnia na blogu p. Kaczmarka nie ma już tej frazy o ściekach. O pomyłce, sprostowaniu „cisza jak po śmierci organisty"…

Nr 8 – cyt.: „opłaty za wodę są skandalem, wszyscy płacą więcej, ale nikt nie wie dlaczego tak drogo?"

Otóż na przestrzeni 8 lat podwyżki cen wody średnio były niższe od inflacji i łącznie wynosiły 4,6% - dodam, że inflacja za 8 lat to ok. 10%. Czy takie podwyżki można nazwać skandalem? Ale więcej – mamy w Chojnicach jedną z niższych cen wody w regionie. Kłamstwo polega na tym, że niby skandalicznie wzrosły ceny, a one wzrosły w ciągu 8 lat o połowę współczynnika inflacji!

Nr 9 – Teraz będzie bardzo „ekonomicznie" cyt.: „Oczyszczalnia ścieków również jest bardzo dziwną inwestycją – kosztowała ponad 100 000 000 zł, otrzymaliśmy na nią dofinansowanie unijne, teraz jest podawana jako główna przyczyna podwyżek. Oficjalna strona wodociągów informuje: „Obiekt ten jest w stanie przyjąć i oczyścić w ciągu doby 17 tys.m3 ścieków." Jego możliwości wykorzystywane są w 30%. Są to dane nieuwzględniające jeszcze, że oczyszczalnia straciła właśnie największego klienta – zakłady mięsne a również basen miejski ma radyklanie ograniczyć zużycie – będzie więc jeszcze gorzej.

dokończenie na stronie 18

Reklama

URBANIAK
INWESTYCJE

GAZETĘ WSPIERA FIRMA URBANIAK INWESTYCJE

proponujący **nowe mieszkania** w
Chojnicach, **Szczecinku** i **Kościerzynie**.

www.UrbaniakInwestycje.pl

GINTER

Jakość i doświadczenie

30 *lat*

Chojnice, ul. Kolejowa 4, tel./fax 52 397 40 46, www.ginter.pl

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

RTV EURO AGD

MAŁA STÓWKA

NA WIELKIE ZAKUPY !!!

100 zł – MIESIĘCZNA RATA NA DOWOLNE ZAKUPY DO 5000 zł ! RRSO 0%

LG TELEWIZOR LED 55UJ6307

SHARP TELEWIZOR LED LC-65CUG8052E

HUAWEI TABLET HUAWEI M3 LITE 10"

REDMI NOTE 4 GOLD

SAMSUNG Galaxy S7

iPhone 8

LAPTOP 15,6" HP 15-BS000NW

LAPTOP 15,6" 3567-5150 INSPIRON SERIA 3000

WiFi
NFC
TORBA I KARTA 16 GB W PREZENCIE
18,1 mln PIKSELI
TYLKO 100 zł MIESIĘCZNIE
15 RAT + 99 zł
cena 1599,-
Canon LUSTRZANKA CYFROWA EOS4000D

APARAT 13 Mpix
CZYTNIK LINII PAPILARNYCH
GŁOŚNIK BLUETOOTH W KOMPLECIE
TYLKO 100 zł MIESIĘCZNIE
3 RATY + 99 zł
cena 399,-
MEIZU M6

WiFi
PAMIĘĆ 8GB
EKRAN IPS
TYLKO 100 zł MIESIĘCZNIE
4 RATY + 99 zł
cena 499,-
SAMSUNG TABLET GALAXY TAB E T560

La Bonita

PRODUKTY LA BONITA NADAJĄ SIĘ DO WSZYSTKICH RODZAJÓW KUCHENEK

TYLKO 100 zł MIESIĘCZNIE
3 RATY + 99 zł
cena 399,-

KOMPLET GARNKÓW LA BONITA ESPECIAL

TYLKO 100 zł MIESIĘCZNIE
14 RAT + 99 zł
cena 1499,-
DYSK 500GB
INTEL PENTIUM
PAMIĘĆ 4GB
Windows 10

ASUS LAPTOP 15,6" E502G0010T

I-TEMP JEDNO USTAWIENIE TEMPERATURY DLA WSZYSTKICH TKANIN
MOC 3000W
STRAŻAK

299,-
BOSCH ŻELAZKO TDA703021A

1000W
20 POZIOMÓW PRĘDKOŚCI
ODBIERZ KUBEK TERMICZNY
szczegóły na euro.com.pl
219,- 199,99

Tefal BLENDER QUICKCHEF HB656838

ODBIERZ KOSMETYCZKĘ ZA 1 ZŁ
szczegóły na euro.com.pl
TRZY KIERUNKI KRĘCENIA LOKÓW
TYLKO 100 zł MIESIĘCZNIE
3 RATY + 29 zł
cena 329,-
BaByliss PARIS AUTOMATYCZNA LOKÓWKA C1102AME

40 MINUT DZIAŁANIA
5-KIERUNKOWE GŁOWICE FLEX
TYLKO 100 zł MIESIĘCZNIE
3 RATY + 29 zł
cena 329,-
PHILIPS GOLARKA S5130/06

TYLKO 100 zł MIESIĘCZNIE
5 RAT + 79 zł
cena 579,-
Tefal ODKURZACZ WORKOWY TW6843 EA

ODBIERZ WORKI za 2 zł
szczegóły na euro.com.pl
4 KLASY A
KLASA ENERGETYCZNA A
SZCZOTKA DO PARKIETÓW

POJEMNOŚĆ 20 LITRÓW
GRILL KWARCOWY
TYLKO 100 zł MIESIĘCZNIE
3 RATY + 29 zł
cena 329,-

zelmer KUCHNIA MIKROFALOWA ZMW3105B

NOWOŚĆ

TYLKO 100 zł MIESIĘCZNIE
12 RAT + 99 zł
cena 1299,-
Amica PŁYTA INDUKCYJNA PIE6541NSU
FUNKCJA BRIDGE
POLA BOOSTER

NOWOŚĆ

TYLKO 100 zł MIESIĘCZNIE
12 RAT + 99 zł
cena 1299,-

Amica PIEKARNIK DO ZABUDOWY EEB8562B

TYLKO 100 zł MIESIĘCZNIE
17 RAT + 99 zł
cena 1799,-

TYLKO 100 zł MIESIĘCZNIE
16 RAT + 99 zł
cena 1699,-

LG PRALKA F2J6QYOW / F2J6TY1W

CHOJNICE

ul. 31 STYCZNIA 34

pon.-pt. 9-19 sob. 9-15 niedz. niecz.

PROMOCJA RATALNA „MAŁA STÓWKA NA WIELKIE ZAKUPY" OBOWIĄZUJE OD 31.07.2018 r. DO 30.08.2018 r.; REPREZENTATYWNY PRZYKŁAD DLA WARTOŚCI KREDYTU 3 000 ZŁ: RRSO 0%; CAŁKOWITA KWOTA KREDYTU 3 000 ZŁ; CAŁKOWITA KWOTA DO ZAPŁATY 3 000 ZŁ; STAŁA STOPA OPROCENTOWANIA 0%; CAŁKOWITY KOSZT KREDYTU 0 ZŁ; CZAS OBOWIĄZYWANIA UMOWY 30 MIESIĘCY; LICZBA RAT 30; WYSOKOŚĆ RATY 100 ZŁ; O PRZYZNANIU KREDYTU DECYDUJE BANK; CENA TOWARU/USŁUGI WSKAZANA JEST W OPISIE; W IMIENIU ALIOR BANK S.A. RTV EURO AGD UMOCOWANY JEST DO: ZAWIERANIA, PRZYJMOWANIA OŚWIADCZEŃ O ODSTĄPIENIU OD UMOWY KREDYTOWEJ.; „ZASADY OFEROWANIA KREDYTÓW W SKLEPACH RTV EURO AGD" ORAZ REGULAMIN PROMOCJI MAŁA STÓWKA NA WIELKIE ZAKUPY" DOSTĘPNE W STOISKACH OBSŁUGI RATALNEJ I NA EURO.COM.PL. CENY PRODUKTÓW Z ULOTKI „MAŁA STÓWKA NA WIELKIE ZAKUPY" OBOWIĄZUJĄ OD 31.07.2018 r. DO WYCZERPANIA ZAPASÓW LUB DO 30.08.2018 r. LUB DO ODWOŁANIA W CZĘŚCI LUB W CAŁOŚCI Z WYŁĄCZENIEM CEN PRODUKTÓW, KTÓRYCH TERMIN OBOWIĄZYWANIA OKREŚLONY JEST INDYWIDUALNIE I PODANY PRZY INFORMACJACH CENOWYCH. TERMIN OBOWIĄZYWANIA CEN PRODUKTÓW MOŻE ULEC ZMIANIE POPRZEZ PUBLICZNE POINFORMOWANIE KLIENTÓW W SKLEPACH I/LUB MEDIACH. ZASTRZEGA SIĘ MOŻLIWOŚĆ WYSTĄPIENIA BŁĘDÓW W PROCESIE PRZYGOTOWANIA ULOTKI DO DRUKU. W NIEKTÓRYCH PRZYPADKACH CENY PRODUKTÓW W SKLEPACH MOGĄ BYĆ NIŻSZE NIŻ W ULOTCE.

Dokończenie artykułu Burmistrza Chojnic ze strony 14.

Dlaczego wybudowaliśmy obiekt, którego nie jesteśmy w stanie wykorzystać, a musimy go amortyzować i spłacać? Pewnie 3x mniejsza oczyszczalnia nie kosztowałaby 3x mniej, ale może chociaż 50% mniej? Wszystkie urządzenia domowe są coraz bardziej oszczędne w zużycie wody, mieszkańców miasta ubywa o czym myśleli decydenci wydając 112 milionów?"

Odpowiedzi udzielę cytując wypowiedzi p. prezesa T. Klemanna. *„ Decyzja o inwestycji była podjęta ze względu na niewydolną starą technologię a nie po to żeby zmniejszyć koszty oczyszczania. Pośrednio daje to obniżenie opłat środowiskowych a przede wszystkim nie płacimy kar za przekroczenia parametrów ścieku oczyszczonego. Przypominam, że naliczone i rozliczone w kosztach inwestycji kary to kwota 1.200.000,00 MLN PLN a jakość ścieków oczyszczonych w niektórych parametrach to tylko 10% wartości określonych w pozwoleniu wodnoprawnym. O tyle jest taniej. Wydajność zwiększyliśmy i to znacznie, sam fakt oczyszczenia ścieków z którymi obiekt stary sobie nie radził świadczy o większej wydajności procesu. Reasumując, decyzja o zakresie i kosztach inwestycji opierała się na znalezieniu rozwiązań technicznych i technologicznych, które dawały gwarancję uzyskania parametrów ścieków zgodnych z przepisami przy minimalnych kosztach inwestycji. Podkreślam że oczyszczalnia poprzednia obliczona była na oczyszczenie 56000 RLM a obecny obiekt może oczyścić 81000 RLM a oczyszczamy około 80000 RLM. Moim zdaniem jest skrojona w punkt. Zapas daje możliwość oczyszczenia ścieków od 1000 mieszkańców a i elastyczność procesu daje pewność że i z kolejnymi 2000 RLM poradzilibyśmy sobie utrzymując odpowiednie parametry. W perspektywie trwałości powstałych obiektów budowlanych i urządzeń czyli do następnej modernizacji, jest to optymalny margines bezpieczeństwa". „Modernizację , czy budowę oczyszczalni ścieków przeprowadza się biorąc pod uwagę dwa aspekty, hydraulikę procesu i jego technologię. 17000m3 to wartość maksymalnego przepływu, który pozwala na utrzymanie technologii w kubaturach powstałych obiektów. Obrazowo to taki przepływ, który jeszcze nie powoduje przepłukania całego procesu technologicznego i wrzucenia go do odbiornika, którym jest Struga Jarcewska. Wartości tego parametru podczas deszczów nawalnych sięgają 15000m3. Drugi parametr, opisujący technologię, to teoretyczny ładunek, wyrażony w RLM, który oczyszczalnia jest w stanie oczyścić do parametrów określonych przepisami. Pisałem o tym wcześnie, przypomnę, że możliwości obiektu to 81000 RLM a oczyszczamy około 80000 RLM".* Ocenę obu założeń projektowych pozostawiam czytelnikom".

Nr 10 – też ekonomicznie. Cyt.: „Zwykle w ślad za dużą inwestycją udaje się obniżyć koszty funkcjonowania przedsiębiorstwa – po to się inwestuje, żeby obniżyć koszty, zwiększyć wydajność…"

Proste pytanie, a amortyzacja? Nie liczyć? Odpowiedź p. prezesa: „Nie ma w Polsce inwestycji, w oczyszczanie ścieków, z pieniędzy unijnych, która by nie powodowała wzrostu cen. Chyba, że gmina ten wzrost cen złagodzi dopłatą, co jest częstą praktyką".

Nr 11 – temat oświatowy. Problem przedstawi p. dyr. G. Czarnowski - M. Brunka, K. Kaczmarek, Ach te dzieci! Miesięcznik Społeczno-Historyczny chojniczanin.pl, wrzesień 2016 Nr 8/2016 (48), s. 13

Nie sposób pozostawić treść tego artykułu bez komentarza, bowiem ma on jedynie przedstawić w złym świetle działania burmistrza. Prawo do konstruktywnej krytyki ze strony opozycji nie polega jednak na manipulowaniu danymi. Czytelnik po lekturze tego artykułu może odnieść wrażenie, że w mieście jest coś nie tak. Dlatego też postaram się obalić stawiane tezy panów Mariusza i Kamila.

Cyt. 1. „… zajęto się także sprawą wynajęcia części budynku starego żłobka miejskiego przy ul. Młodzieżowej. Wolą burmistrzowskiego klubu radnych podjęto decyzję o wynajęciu jego parteru bez przeprowadzenia stosownego przetargu. Umożliwia to także zapowiadaną już przed rokiem sprzedaż tych pomieszczeń. Wszystko w tym samym czasie, gdy rząd z niemałym nakładem środków publicznych próbuje zachęcić Polaków do rodzenia dzieci..."

W 2012 roku kiedy prywatyzowaliśmy Przedszkole Samorządowe Nr 9, miasto gwarantowało w warunkach konkursowych możliwość dzierżawy przedszkola i parteru żłobka tj. pomieszczeń w których wcześniej mieściły się odziały zerowe Przedszkola Samorządowego Nr 9, oraz co ważniejsze, prawa do skorzystania z pierwszeństwa w nabyciu nieruchomości w przypadku jej sprzedaży. Ponadto podmiot startujący do konkursu musiał zagwarantować opiekę nad tą samą liczbą dzieci jak dotychczas.

Miasto zatem wywiązało się tylko z obowiązku wynikającego z przeprowadzonego konkursu.

Cyt. 2 „… brakuje nam miejsc zarówno w żłobkach, jak i w przedszkolach, a miasto praktycznie nie ma żadnych możliwości w tym zakresie, gdyż nie prowadzi placówek, które mogłyby dostosować się do powstających wyzwań (…) I tak 60 miejsc w człuchowskich przedszkolach to mniej niż 82 miejsca w Chojnicach"

Nie wiem co autor miał na myśli, ale prywatyzacja przedszkoli spowodowała między innymi wzrost w krótkim czasie miejsc przedszkolnych, z 1000 w 2007 (w roku prywatyzacji pierwszych 5 przedszkoli) do 1500 w latach następnych !!!. Owszem kiedyś był problem z dostępem do przedszkoli, dzisiaj w mieście Chojnice jest 1965 miejsc w przedszkolach na 1688 dzieci uczęszczających (dane z SIO z 31 marca 2018 r.). Z tych danych widać, że jest niespełna 300 miejsc wolnych. Nawet gdyby porównywać tylko przedszkola publiczne, to w Chojnicach jest 441 miejsc, a dzieci uczęszczających jest 426, a od 1 września liczba to jeszcze wzrośnie o kolejne 25 miejsc w Szkole Podstawowej Nr 1 w Chojnicach. Dzisiaj każdy rodzic miejsce w przedszkolu znajdzie. Poza tym do człuchowskich przedszkoli uczęszcza zaledwie 281 dzieci, czyli 6 razy mniej niż w Chojnicach, a przecież Człuchów można powiedzieć, że jest 3 razy mniejszy. Miasto Chojnice może się pochwalić bardzo wysokim wskaźnikiem skolaryzacji (wskaźnik ilości uczęszczających dzieci do liczby mieszkańców w grupie wieku określonej jako odpowiadająca temu poziomowi nauczania).

Cyt. 3 „Rodzice najmłodszych dzieci w Człuchowie płacą za prywatny żłobek nie więcej niż 440 zł miesięcznie, a w Chojnicach prawie 600 zł. (…)choć w przeliczeniu na mieszkańców proporcja jest jeszcze bardziej niekorzystna: Człuchów ma ok. 4,28 miejsca w żłobkach na każde 1 000 mieszkańców, zaś Chojnice tylko ok. 2,05 miejsca w żłobkach na każde 1 000 mieszkańców. To nie jest już zwykła porażka, to socjalny wstyd i bezmyślny sabotaż wobec programu 500+."

Człuchów stał się dla autorów wyznacznikiem szczęścia, dobrobytu, po prostu miastem z którego powinniśmy brać wyłącznie przykład i wzorce. Tym czasem miasto Chojnice posiada łącznie 126 miejsc żłobkowych a Człuchów obecnie 75, z tą różnicą, że w Człuchowie nie ma żadnego publicznego żłobka, a w mieście Chojnice są obecnie 52 miejsca. To w naszym miejskim żłobku rodzic ponosi zaledwie 207 zł opłaty stałej (dla rodzeństwa jest zniżka 50%) oraz około 100 zł za wyżywienie, resztę kosztów około 1500 zł miesięcznie dokładane jest z budżetu miejskiego.

Cyt. 4 „Żadna normalna rodzina nie wyobraża chyba sobie zakupu zabawek dla psów kosztem opieki nad własnymi dziećmi. Tym bardziej dziwi fakt, że wśród priorytetów miasta rozrywka dla czworonogów ceniona jest wyżej aniżeli realne ulżenie rodzicom wychowujących młode pokolenie chojniczan. Tak można inwestować być może w kolejną kadencję, ale nigdy we wspólną przyszłość!"

Czy to oznacza, że z budżetu miasta nie można wydać pieniędzy na inny cel niż związany z edukacją czy pomocą społeczną? Przecież Chojnice wydadzą w 2018 roku na edukację i pomoc społeczną przeszło 54% całego budżetu, ponad 101 milionów. Z czego na edukację wydamy ponad 50,4 miliona a na dotację i prowadzenie przedszkoli prawie 11,5 miliona. Nie można miastu zarzucić braku zaangażowania w edukację, właśnie opieka nad dziećmi jest wśród naszych priorytetów traktowana najwyżej. Miasto dokłada do zadań oświatowych co roku od 12 do 14 milionów złotych z własnych środków oraz inwestuje ogromne pieniądze w poprawę bazy oświatowej. W niektórych latach nawet ponad 20 milionów złotych.

Na zakończenie kilka cytatów o mnie.

„Rządzi nieudolnie skoro inaczej niż wielu chojniczan woli wychowywać wnuki na Zielonych Wzgórzach"

Czytałem to zdanie wiele razy i nie wiem jaki związek mają „moje rzekomo nieudolne rządy" z „wychowywaniem wnuków", których nie mam! To „mistrz pióra", wielki talent!

Inny cytat: *„praca z furiatem przez ćwierć dekady powinna wiązać się z dodatkiem za szkodliwe warunki pracy"*

To oczywiście o mnie. Pominę „furiata", ale co znaczy „ćwierć dekady". Dekada to dziesięć lat. Burmistrzem jestem dwadzieścia – czyli dwie dekady. Ćwierć dekady to 2,5 roku. Czy coś można „ z tej sieczki" zrozumieć?

Inny cytat: *„ w opinii Finokia jestem populistą"*.

Daleko się posunął p. Kaczmarek nazywając mnie Finokiem… Nie będę odpowiadał na takie zaczepki. Wystarczy poczytać „twórczość" tego Pana, a argumentów i dowodów do tego, że kłamie, manipuluje i konfabuluje przytoczyłem aż nadto. Kilka sobie zostawiłem w zamrażalce, ze względu na ograniczenie objętościowe i przyznam mało atrakcyjny temat.

Drodzy Chojniczanie! Przestrzegam przed wiarą w treści takiego pisarstwa. Mam nadzieję, że wnioski wyciągniecie sami.

Pozdrawiam
Burmistrz Chojnic
Arseniusz Finster

Lista laureatów stypendium dla osób zajmujących się twórczością artystyczną, upowszechnianiem kultury i opieki nad zabytkami w 2018 roku – II EDYCJA

1. Galec Tadeusz - regionalistyka - 8.000

Realizacja filmu dokumentalno-historycznego obejmującego historię miasta Chojnice.

2. Zajkowska Anna - fotografia - 6.000

Wykonanie sesji zdjęciowych na 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę sylwetek 11 osób, które po roku 1918 w sposób szczególny zapisały się na kartach lokalnej historii w ramach projektu „Ważni dla Chojnic".

3. Kowalska Weronika - muzyka - 4.000

Nagranie płyty z własnymi interpretacjami muzycznymi wierszy, a także utworów poezji śpiewanej. Przygotowanie i realizacja recitalu, w którym przedstawione zostaną piosenki poetyckie i aktorskie oraz recytacja wierszy polskich poetów. Dalsze doskonalenie warsztatu wokalnego poprzez udział w warsztatach wokalnych.

4. Górski Piotr - plastyka - 6.000

Organizacja warsztatów rysunkowych oraz wystawy dla uczniów szkoły specjalnej, w których tematem będą owady i pajęczaki.

5. Urbański Jarosław - plastyka - 6.000

Dokształcenie się w dziedzinie technik wypału ceramiki poprzez uczestnictwo w kursie ceramiki w technice „Raku" oraz wykonanie cyklu rzeźb „Głowy" w tej technice „Raku" i zaprezentowanie ich na wystawie w Chojnicach.

6. Remus Weronika- plastyka - 2.000

Dalszy rozwój pasji jakim jest rzeźba poprzez uczestnictwo w plenerze rzeźbiarskim, gdzie poszerzona zostanie wiedza i umiejętności oraz zakup przyborów i materiałów rzeźbiarskich oraz organizacja wystawy własnych prac rzeźbiarskich.

7. Miszewska Julia- plastyka - 2.000

Stworzenie 6 rysunków przedstawiających portrety zaproszonych mieszkańców Chojnic w przestrzeni miejskiej na tle charakterystycznych elementów architektury miasta takich jak: Bazylika Mniejsza, ratusz, Brama Człuchowska czy mury obronne oraz wyeksponowanie ich podczas wystawy w Chojnickim Centrum Kultury do końca 2018 roku a także w innych miastach Polski.

8. Stolp Natasza- plastyka - 2.000

Stworzenie cyklu 5 prac malarskich ukazujących zabytki i ciekawe miejsca w Chojnicach, m.in. uliczki, pomniki, a także unikatowe elementy architektury miejskiej za pomocą techniki malarstwa olejnego oraz zaprezentowanie ich na wystawie do końca 2018 roku w Chojnickim Centrum Kultury.

9. Guentzel Monika - taniec - 6.000

Działania taneczne promujące miasto Chojnice poprzez udział w ogólnopolskich i międzynarodowych konkursach tanecznych.

Podane kwoty to całkowita wartość (brutto) stypendium w skali roku.

Mariusz Brunka

Program wyborczy PChS. Co nam się udało?

Mimo letniej kanikuły z wolna wkraczamy w okres kampanii przed tegorocznymi wyborami samorządowymi. Nie jesteśmy nowym ugrupowaniem, nie powstajemy nagle, w ostatniej chwili. Nikogo nie chcemy więc zaskoczyć ani tym bardziej zmanipulować. Uczestniczyliśmy już w wyborach 2014 r. Dwóch, a ostatnio trzech naszych reprezentantów zasiada też w radzie miejskiej. Stąd naturalne pytanie, zanim przedstawi się zamierzenia na przyszłość: ile z naszego planu na tę upływającą kadencję udało się nam zrealizować i z jakim dokonało się to skutkiem? Pisząc bowiem swój program „Jesteśmy zmianą" w 2014 r. sformułowaliśmy wiele postulatów i zadeklarowaliśmy kilka inicjatyw. Oczywiście nie uzyskaliśmy większości w radzie miasta, a nasz kandydat – pomimo znaczącego poparcia – nie został burmistrzem. Dlatego musieliśmy dostosować swoje założenia programowe do ograniczonych możliwości z jakich korzysta u nas opozycja. Mimo niechęci włodarza i jego większości w radzie w kilku sprawach udało się nam dokonać zasadniczej zmiany. Co zatem traktujemy jako nasz sukces?

Po pierwsze chodziło nam o „upodmiotowienie rady miasta poprzez uczynienie z niej faktycznego decydenta o najważniejszych sprawach wspólnoty samorządowej przy pełnym poszanowaniu wolnego mandatu wszystkich radnych". Kierując się tym postulatem doprowadziliśmy do tego, że mamy dziś w radzie prawdziwą opozycję, a burmistrz musi się liczyć z kontrolą i krytyką z jej strony. Do ideału jest jeszcze daleko. Wciąż brakuje woli wśród większości radnych do samodzielnego decydowania, choć jest ono ich ustawowym obowiązkiem. Dobrze ilustruje to forma wypowiadania się posłusznych burmistrzowi radnych, którzy stawiają się najczęściej w roli proszalnej, zabiegając o łaski lub dozwolenia ze strony włodarza. A to, żeby raczył poprawić stan nawierzchni konkretnej drogi, a to by przypomniał urzędnikom o ich zadaniach, a to by wspomógł inicjatywę radnego. Trochę to dziwne, skoro tak naprawdę radni nie muszą prosić, ale mogą nakładać na burmistrza wiążące go obowiązki. Widać ukształtowana u nas praktyka nijak ma się do tego jak być powinno. Więcej, jeśli już jakiś radny idzie za głosem swojego zdania, to spotyka się natychmiast z połajankami i atakami; a to grozi mu się wywołaniem sprawy sądowej, a to wyborczą klęską. Mimo wszystko obecność radnych PChS zmieniła tę sytuację na tyle, że dziś nikt nie dziwi się, że opozycja może skutecznie formułować zarzuty i osiągać wyznaczone tylko przez siebie cele.

Po drugie naszym celem była „eliminacja synekur, tj. stanowisk które kreuje się wyłącznie w celu zaspokojenia roszczeń osobistych polityków lub ich otoczenia; w szczególności wprowadzenie zasady funkcjonowania w mieście wyłącznie jednego wiceburmistrza, ograniczenie ilości komisji rady miejskiej oraz odejście od praktyki powoływania tzw. asystentów burmistrza". W tym przypadku osiągnęliśmy spektakularny sukces, gdyż już na początku kadencji burmistrz oświadczył, zmieniając poprzednią wieloletnią praktykę, że wystarczy mu jeden zastępca. Formuła ta w pełni się sprawdziła. Nie dostrzegamy żadnych negatywnych skutków realizacji naszego programu, a ponadto spore poparcie społeczne dla takiego przedsięwzięcia. Dla porządku wypada jednak podkreślić, że zasada ta nie jest prawem. Nowo wybrany burmistrz w 2018 r. będzie mógł postąpić inaczej, dlatego bardzo ważne jest, aby kandydaci na to stanowisko w sposób wyraźny wypowiedzieli się w tej sprawie. Podobnym sukcesem jest też zrezygnowanie przez burmistrza z praktyki powoływania asystentów, których bezpośrednia podległość, połączona z faktycznym wyłączeniem ich z korpusu urzędników, de facto uprzywilejowywała te osoby. Gorzej poszło nam w przypadku komisji rady miasta. Ich ilość jest nadal zastraszająca, w dużej mierze dublują swoje kompetencje, rodząc dodatkowe koszty i nikomu nie potrzebą biurokrację.

Po trzecie postulowaliśmy „podjęcie rzeczywistych działań zmierzających do wyeliminowania z działalności administracji miejskiej zjawisk patologicznych, w tym przede wszystkim korupcji, nepotyzmu, mobbingu". Nie szczędziliśmy więc wysiłku, aby przeciwdziałać zjawiskom najbardziej skrajnym, przy czym musimy pamiętać, iż sprawami tymi powinny się raczej zajmować prokuratura i organy ścigania, ale wobec ich bierności staraliśmy się robić przynajmniej to co możliwe. Uważamy, że minimalnym standardem musi być skrupulatne przestrzeganie przepisów antykorupcyjnych. Do takich zaś należy wyraźny zakaz prowadzenia działalności gospodarczej przez radnych na mieniu miasta. W przypadku Chojnic dochodziło do tego, że od wielu lat taką działalność prowadził przewodniczący rady miejskiej, a w mniejszym stopniu także inny radny z klubu A. Finstera. Niestety ludzie związani z burmistrzem nie widzieli potrzeby zaprzestawania takiej działalności w chwili wyboru. Parasol ochronny działał, a gdy PChS zainicjowało procedurę wygaszenia mandatów tych radnych, burmistrz pozwolił sobie nawet zatrudnić miejskie służby prawne do ich obrony przed konsekwencjami, jakie słusznie przecież je dotknęły. Ostatecznie dopiero po zarządzeniu zastępczym wojewody i dwóch wyrokach sądów administracyjnych sprawiedliwości stało się zadość. Według PChSu bez „wymagania od siebie" radni nie mogą należycie pełnić funkcji kontrolnych w stosunku innych. I to dlatego władze miasta nie mają osiągnięć w walce z korupcją. W ciągu ostanich dwudziestu lat nie odnotowano żadnych jej przejawów. Czy wierzycie, że jesteśmy miastem wolnym od korupcji? A może po prostu już nikt na nią nie zwraca uwagi? Stąd wygaszenie mandatów radnych było dobra lekcją zasad.

Jako pierwsi podjęliśmy w Chojnicach walkę z pleniącym się mobbingiem. Stał się on u nas zwyczajną formą zarządzania, dopuszczającą poniżanie podwładnych i dyskryminowanie ich ze względu na kolejne kaprysy zwierzchnika. Przełożony zdolny do ataków słownych, napuszczania jednych pracowników na drugich, podsłuchiwania ich, chamskiego zachowania, gotowy naruszać prywatność, a nawet formułować zapisy prawne nakazujące godzić się z takim faktem to karykatura szefa. Postulowaliśmy więc z uporem, aby w placówkach miejskich wdrożono procedury antymobbingowe. I doszło do tego. Z efektów nie jesteśmy zadowoleni. W jednej ze szkół szkolenie dotyczące tego zagadnienia oscylowało z uporem wokół jednego zagadnienia: że to sam dyrektor może być ofiarą mobbingu ze strony pracowników (sic!). Pomimo tych utrudnień zauważalny jest już wzrost świadomości pracowników, którzy coraz częściej upominają się o należyte traktowanie w stosunkach pracy.

Patologią bardzo widoczną jest u nas niegospodarność. Oczywiście widoczną wyłącznie przez tych, którzy chcą patrzeć. My chcieliśmy takie rzeczy widzieć i piętnować. Stąd konsekwentnie krytykowaliśmy fatalne zarządzanie w Centrum Park przez M. Palucha i krytykujemy bezmyślne zadłużanie szpitala przez L. Bonnę. W pierwszym przypadku zdołaliśmy doprowadzić do pogrążenia tego dotychczas „niezatapialnego" protegowanego burmistrza. Wierzymy, że i w drugim przypadku przyszłość przyniesie podobne rozwiązanie. Raz jeszcze sprawdza się bowiem zasada, że jak choć trochę wpuści się świeżego powietrza do pokoju, to nic nie powstrzyma już domowników od jego wywietrzenia…

Leszek Redzimski

Jak żyć, panie Pośle Kaczyński?

Jak żyć, gdy najważniejszy dokument w kraju, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, łamana jest na niespotykaną w wolnej Polsce skalę? Uchwala się niezgodne z nią ustawy, które niszczą trójpodział władzy. Władza sądownicza staje się podporządkowana jednej partii, a właściwie jej prezesowi i jego marionetkom. Czy to znaczy, że sędziowie cudownie i sprawnie orzekali? Nie, słyszymy o przeciągających się postępowaniach czy skandalicznych wyrokach. Zresztą w wielu krajach europejskich jest podobnie, a czasami jeszcze gorzej. Sędziowie są tacy, jak cała reszta polskiego społeczeństwa. W każdym zawodzie jest 20 % ludzi, którzy psują obraz 80 % solidnie pracujących. Nagłaśnia się jednak te negatywne przypadki i słusznie. Trzeba jednak mieć świadomość, że to nie jest obraz całości i nie daje prawa represjonowania i niszczenia niezawisłości sędziowskiej, bo prowadzi to w kierunku państwa autorytarnego. Co gorsza, robi się to strasznie nieudolnie. Pięciokrotne zmiany w ustawie o sądzie najwyższym, która weszła w życie w styczniu tego roku, krytykowane także przez Biuro Legislacyjne Sejmu, nie rokują zmiany na lepsze. Szczególnie, jak się patrzy, co zrobiono z Trybunałem Konstytucyjnym, który dzisiaj jest nie tylko podporządkowany PiSowi, ale niewydolny i zarządzany przez prezes z słabą reputacją prawniczą („mierna, ale wierna"). A miało być „niezależnie" i „sprawniej"…

Jak żyć, gdy premier mojego kraju, zaczyna ścigać się na kłamstwa z prezydentem Trumpem? Kierowany przez niego (?) rząd, poszerza pole konfliktu z sąsiadami, Unią Europejską oraz innymi krajami. Chyba nie mamy już prawdziwych międzynarodowych przyjaciół, bo premier Orban wykorzystuje nas instrumentalnie dla swoich celów i nieraz wykiwał prezesa Kaczyńskiego.

Jak żyć, gdy niszczy się wszelkie autorytety? Zadrianizowało się urząd prezydenta, opluwa się swoje wcześniejsze autorytety , tylko dla tego, że mają inne zdanie na temat dokonywanych zmian (np. prof. Strzembosz, który był kandydatem Jarosława Kaczyńskiego na prezydenta w 1995 roku).

Jak żyć, gdy pomniejsza się rolę Armii Krajowej, gloryfikując niekiedy niesłusznie Żołnierzy Wyklętych? Serwuje się nam wybieloną historię Polski, a przecież być patriotą, to kochać Ojczyznę taką, jak była i starać się zmieniać ją na lepsze.

Jak żyć, kiedy podkręca się spiralę nienawiści Polaków do Polaków, bo różnią się poglądami, wyznaniem, czy orientacją? Łatwiej sterować ludźmi, kiedy jednoczymy ich wokół rzeczywistych lub fikcyjnych wrogów. Nie musimy się wszyscy kochać, ale miejmy do siebie elementarny szacunek.

Tym, którzy urlopują w sierpniu, życzę spotykania na wakacyjnej trasie życzliwych Polaków.

Reklama

„Czerwona szkoła” dla dziewcząt na starej fotografii

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Wiesława Gołuńska

nauczycielka historii, regionalistka

Część 3

Na zajęcia z przyrody składała się przyroda żywa, fizyka z chemią i higieną. Te same przedmioty były nauczane w klasie czwartej, przy czym przyrody nie dzielono na trzy odrębne kierunki nauczania.

Ze świadectwa szkolnego wynika, że rok szkolny 1938/1939 zakończył się 21 czerwca 1939 roku. Analiza świadectw pozwala określić zmiany zachodzące w nazewnictwie szkoły dla dziewcząt. Naprzemiennie występujące nazwy to: Siedmio-klasowa Publiczna Szkoła Powszechna Nr. 2 i Publiczna Szkoła Powszechnej stopnia trzeciego Nr. 2.

Na świadectwie wystawionym w czerwcu 1939 roku pojawiła się zmieniona nazwa szkoły: Publiczna Szkoła Powszechna stopnia III Nr 2 w Chojnicach. Oceny wystawiono za sprawowanie, z religii, języka polskiego, historii, geografii, nauki o przyrodzie, arytmetyki z geometrią, rysunków, zajęć praktycznych, śpiewu i ćwiczeń cielesnych. Na świadectwie wypisywano także absencję ucznia, liczoną w postaci dni szkolnych.

Do źródeł normatywnych należą legitymacje. Prezentowany dowód tożsamości, Legitymacja szkolna Nr 3454, został wystawiony na nazwisko Wincenty Misztal przez Uniwersytet Poznański w roku akademickim 1938/1939. Uprawniała ona jej posiadacza do „ulg przejazdowych przysługujących młodzieży szkolnej” do 31 stycznia 1939 roku. Jej ważność przedłużono kolejno do 30 czerwca i 31 października 1939 roku. Wojna przerwała edukację. Brak aktualizacji Legitymacji potwierdza stosunek okupacyjnych władz III Rzeszy do polskiego szkolnictwa. Wincenty Misztal w latach 1971-1979 był zatrudniony w Szkole Podstawowej nr 2 jako bibliotekarz.

Legitymacja szkolna Nr 3454, Wincenty Misztal [urodzony w 1919 roku] słuchacz Uniwersytetu Poznańskiego. Nr alb. 26928, 1938/1939 (dokument ze zbiorów prywatnych córki, Wiesławy Baszanowskiej).

Wrzesień 1939 roku. Druga wojna światowa przerwała funkcjonowanie polskiej „czerwonej szkoły” dla dziewcząt. W budynku szkoły powstała i działała do końca 1944 roku niemiecka Szkoła Powszechna (ASP 2, Ch, Nr 4, l. 1977-79, Kronika Szkoły Podstawowej Nr 2 w Chojnicach).

1943 rok. Przed głównym wejściem do szkoły. Przypuszczalnie klasa VII. Pośrodku wychowawca Meyer (niemiecki nauczyciel matematyki i śpiewu). Z jego prawej strony Teresa Eckert. Po zamknięciu polskiej szkoły, do grudnia 1944 roku w budynku szkolnym przy ul. Szpitalnej 3 mieściła się niemiecka szkoła powszechna dla dziewcząt (zdjęcie ze zbiorów prywatnych Teresy Zejfert, z domu Eckert).

Grono pedagogiczne wraz z kierownikiem szkoły Franciszką Szablewską – najprawdopodobniej pierwsze lata powojenne (zdjęcie ze zbiorów prywatnych Stanisława Szablewskiego).

1951 rok. Zajęcia w świetlicy szkolnej były prowadzone po lekcjach do godziny 16:00. Pierwsza od prawej Teresa Eckert (zdjęcie ze zbiorów prywatnych Teresy Zejfert; w Szkole Podstawowej nr 2 pracowała do 1977/1978 roku jako nauczycielka matematyki).

REDAKCJA GAZETY chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Kupi stare zdjęcia i widokówki

Poszukujemy starych zdjęć i widokówek przedstawiających miasto Chojnice i najbliższą okolicę

Wycena i płatność w dniu transakcji. Atrakcyjne ceny.

Zadzwoń: **601 533 588** lub napisz: redakcja@chojniczanin.pl. Skontaktujemy się niezwłocznie.

Możesz także przyjść osobiście, DT Libera, Stary Rynek 9, III p., czwartek, godz. 09:00 - 12:00.

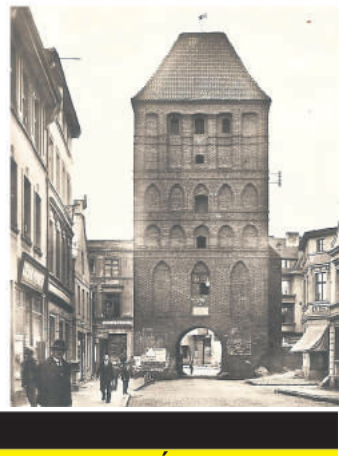

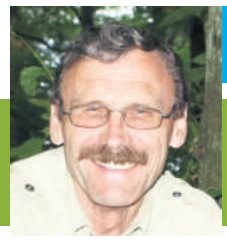

Andrzej Lorbiecki
Pasjonat chojnickiej historii. Autor licznych artykułów, książek i publikacji naukowych.

Pruskie pomniki w Chojnicach

Dokończenie artykułu z numeru lipcowego.

W dniu 18 stycznia 1871 roku Cesarzem zjednoczonych Niemiec zostaje król pruski Wilhelm I Hohenzollern. Niesie się za nim sława dowodzenia wojskiem pod Sadową (miał wtedy 69 lat) oraz głównodowodzącego w wojnie Prus z Francją. Po zwycięstwie nad Francją w 1871 roku, zostaje uznany za dziedzicznego cesarza niemieckiego. Sława ta dociera również na pomorze i do naszego miasta. Władze pruskie w dowód wdzięczności stawiają pomnik „Kaisera Wilhelma" a plac nazywają jego imieniem i odtąd nosił on nazwę Wilhelmplatz.

Pomnik usytuowano w pobliżu dzisiejszego przejścia przez jezdnię na ul. Sukienników oraz sklepu Netto. Postument pomnika składał się z marmurowego cokołu na którym umieszczono cesarską koronę a pod nią napis „WILHELM DER GROSSE". Na cokole ustawiono stojącą figurę cesarza w rozpiętym płaszczu z szablą i nałożoną na głowie pickelhaubą. Autorem projektu był znany niemiecki, berliński rzeźbiarz, autor wielu takich prac w Niemczech Arnold Künne. Pomnik z brązu, odlano w 1899 roku w Lauchhammer w Brandenburgii.

31 stycznia 1920r. kiedy Chojnice odzyskały wolność z jarzma zaboru, w godzinach wieczornych pomnik „Kaisera Wilhelma" runął z postumentu. Usunęła go grupa polskich żołnierzy, jednak go nie zniszczyła. Figurę pomnika policja umieściła w zabudowaniu gospodarczym przy ratuszu. Długo zastanawiano się co zrobić z cokołem. Jednak po pewnym czasie znaleziono koncepcję jego wykorzystania pod nowo powstający pomnik „Chrystusa Króla". Inicjatorem jego powstania był ks. Bolesław Makowski. Autorem i wykonawcą figury był artysta rzeźbiarz, Wojciech Aleksander Durek z Torunia. W dniu 25 października 1931 roku odsłonięcia pomnika, dokonał ks. biskup Stanisław Okuniewski.

Podczas II wojny światowej, kiedy wojska niemieckie zajęły miasto figura została zdemontowana z cokołu. W niewiadomych okolicznościach znalazła się na cmentarzu parafialnym w Chojnicach i została złożona przy szopie grabarza. Figura przeleżała tam przez całą okupację. Mieszkańcy Chojnic doskonale o tym wiedzieli, gdyż co jakiś czas pojawiały się przy niej świeże kwiaty.

Po ustaniu działań wojennych, ponownie zabrano się za rekonstrukcję pomnika. Podstawę i cokół ustawiono w nowym miejscu, przesuniętym o kilkanaście metrów w kierunku placu św. Jerzego. Na nim ustawiono odnowioną figurę. Na Cokole z przodu widnieje napis „Króluj nam Chryste" natomiast z tyłu „byli WIĘŹNIOWIE POLITYCZNI 1939-1945 dla Chrystusa Króla 11.11.1946 Koło Chojnice".

Pomnik poświęcony jest więźniom obozów koncentracyjnych i więźniom politycznym.

Na terenie miasta funkcjonował jeszcze jeden pruski pomnik. Dotyczył on osoby „żelaznego kanclerza" Ottona von Bismarcka. Jednak do tej pory oprócz kilku fotografii nie znalazłem na jego temat żadnej wzmianki. Mógł on powstać w 1887 roku, po usunięciu ze szkół języka polskiego. Stał przed budynkiem Szkoły podstawowej (przy dzisiejszej ulicy 31 Stycznia). Zbudowany był z głazów kamiennych na których stał łukowaty postument również z kamienia. Na środku postumentu umieszczony był medalion z wizerunkiem kanclerza Bismarcka.

Być może jest to ten sam postument na którym w 1933 roku odsłonięto pomnik króla Jana III Sobieskiego. Stał on w lasku miejskim przy głównym trakcie do Jarcewa, przy ścieżce prowadzącej do źródełka. Uczyniono to w 250 rocznicę wiktorii wiedeńskiej. Prawdopodobnie zmieniono tylko medalion na postumencie pomnika. Pod nim umieszczono napis „Jan III Sobieski 1674-1696; 1683-1933". Wykonawcą medalionu był kamieniarz Nussaumer. W dniu 1 września 1939r. pomnik ten zniszczony został przez okupantów niemieckich.

Obecny pomnik stojący w lasku jest jego drugą wersją, postawioną w 1983 roku i stoi już w innym miejscu. Całość zaplanował Jan Sabiniarz, podstawę pomnika i ustawienie głazu wykonał pracownik ZGM Tadeusz Tobiasz, natomiast autorem medalionu i napisu jest Antoni Łangowski z Czerska.

Jan Hamerski

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Kazimierz Jaruszewski
Prezes Chojnickiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk

Powstańczy charakter

Jan Hamerski urodził się 7 marca 1880 r. w Brusach, w rodzinie nauczyciela i organisty Wincentego, działacza narodowego, i Barbary z domu Cysewskiej. Kształcił się w Collegium Marianum w Pelpinie (1892-1902) i Królewskim Katolickim Gimnazjum w Chojnicach (1898-1902).

W ruchu filomackim

Przyszły sługa Boży należał do chojnickiej organizacji filomackiej (był kółkowym w latach 1898-1901), uczył konspiracyjnie młodszych kolegów literatury i historii ojczystej. Po egzaminie dojrzałości studiował w Seminarium Duchownym w Pelplinie (1902-1906), gdzie był redaktorem tajnej gazetki „Sowy". Święcenia kapłańskie otrzymał 25 marca 1906 r. Jako wikariusz w Człuchowie podczas wyborów do parlamentu niemieckiego prowadził agitację na rzecz polskiego kandydata, Romana Komierowskiego. Później był wikarym w Lignowach k. Gniewa oraz w Bzowie, tamże pełnił również obowiązki administratora parafii (1911-1915). Za swoją działalność patriotyczną otrzymał upomnienie od landrata (starosty) powiatu świeckiego.

Po rocznym pobycie w Kisielicach k. Prabut został w 1916 r. proboszczem we Wtelnie k. Koronowa, gdzie żarliwie szerzył kult Matki Bożej Różańcowej (do bractwa różańcowego należała prawie połowa parafian). Wybrany 17 listopada 1918 r. przewodniczącym Polskiej Rady Ludowej, przyczynił się do powołania Rady Ludowej w pobliskich miejscowościach: Gościeradzu, Tryszczynie i Szczutkach. Należał do Powiatowej Rady Ludowej w Bydgoszczy, w której kierował sekcją statystyczną. Przygotował wówczas pierwszą polską statystykę powiatu bydgoskiego na dzień 1 stycznia 1919 r.

Niestrudzony patriota

Po wybuchu powstania wielkopolskiego ks. Hamerski zabiegał o godność kapelana wojsk powstańczych, jednak sprzeciwił się temu ordynariusz diecezji chełmińskiej bp Augustyn Rosentreter (również wychowanek chojnickiego gimnazjum, rodem z kosznajderskiego Obrowa). Ksiądz Hamerski wspierał powstańców, kupując broń, co narażało plebanię na rewizję Grenzschutzu. Uratował też życie jednemu z parafian (Antoniemu Bukoltowi), zagrożonemu egzekucją. Brał udział w życiu politycznym powiatu, był członkiem Sejmiku Powiatowego w Bydgoszczy oraz kapelanem powiatowym przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Opiekował się organizacjami społeczno-kulturalnymi w parafii, m.in. działał w Kółku Rolniczym, założył Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Młodzieży Żeńskiej (KSM). Był wizytatorem nauki religii w dekanacie i od 1937 r. dziekanem fordońskim, następcą ks. Franciszka Jaruszewskiego, sprawował ponadto funkcję prezesa okręgu fordońskiego Związku Kapłanów Diecezji Chełmińskiej (1931).

Zamordowany przez Niemców

We wrześniu 1939 r. był przez pewien czas więziony przez Niemców. Po zwolnieniu, mimo ostrzeżeń i próśb, pozostał w parafii. Aresztowany 6 listopada 1939 r., zginął następnego dnia pod lasem w Tryszczynie. Po wojnie jego zwłoki zostały ekshumowanie i 8 maja 1945 r. pochowane na cmentarzu parafialnym we Wtelnie. Ksiądz Jan Hamerski posiadał wiele odznaczeń, m.in.: Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Niepodległości, Honorową Odznakę Frontu Pomorskiego, Odznakę Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych. Od 1994 r. toczy się jego proces beatyfikacyjny. Sługa Boży Jan Hamerski jest patronem Diecezjalnego Ośrodka Powołań w Toruniu i ulicy w Tryszczynie.

Oblężenie Chojnic - 25.08.2018 - XII Turniej Rycerski

Pamiątką oblężenia Chojnic w 1466 roku jest doroczna impreza – turniej rycerski i główna atrakcja, czyli inscenizacja tamtych wydarzeń. Impreza jest pamiątką po autentycznym wydarzeniu zapisanym na kartach historii Polski. Blokada miasta poprzedziła finał wojny trzynastoletniej (1454-1466).

O wojnie trzynastoletniej

18 września 1454 r. prawie pod murami Chojnic doszło do bitwy otwierającej długoletnie zmagania polsko-krzyżackie, zwane wojną trzynastoletnią. Polskie zastępy stanęły obozem na południowy-wschód od miasta, przy gościńcu na Tucholę. Na czele tych sił stał król Kazimierz Jagiellończyk. Krzyżacy w liczbie ok. 9 tys. konnych i 6 tys. pieszych uformowali szyki na południowy-zachód od Chojnic (okolice dzisiejszego osiedla Kolejarz). Pomiędzy przeciwnikami znajdowało się obniżenie wypełnione wodami Jeziora Zakonnego (dziś nie istnieje) i bagnami. Przez jezioro i mokradła, tam gdzie obecnie przebiega aleja Brzozowa, prowadziła wąska grobla. Polacy pierwsi ruszyli do ataku, sforsowali groblę i pokonując wzniesienie z impetem natarli na przeciwnika. Tymczasem kilkusetosobowy oddział krzyżacki, wydostawszy się z Chojnic uderzył na polski tabor i tylną straż, którą błyskawicznie rozproszył. Panika na tyłach polskich sił udzieliła się reszcie rycerstwa. Polacy rzucili się do ucieczki.

12 lat i 10 dni później doszło do rewanżu. Ostatni akt zmagań militarnych w wojnie trzynastoletniej dokonał się również w Chojnicach. 28 września 1466 r., po dwóch miesiącach oblężenia miasto poddało się oddziałom polskim. Trzy tygodnie później - 19 października - wojnę zakończył traktat pokojowy, podpisany w Toruniu.

W lipcu 1466 r. w dowództwie polskim zapadła decyzja uderzenia na Chojnice. Zajęcie miast miał odciąć Krzyżaków od Rzeszy. Pod Chojnice udały się z polecenia króla Kazimierza Jagiellończyka nadworne oddziały. Wojska te, liczące ok. 5 tysięcy ludzi rozpoczęły oblężenie miasta. Blokada była zupełna. 17 września Krzyżacy dokonali wypadu, jednak zostali odparci. Następnej nocy wojska polskie rozpoczęły ostrzeliwanie Chojnic pociskami zapalającymi – spłonęło ok. 25% miasta. Długotrwałe oblężenie spowodowało brak żywności w mieście. Poddanie się załogi krzyżackiej było przesądzone, dowódcy krzyżaccy byli gotowi do rokowań.

Zgodnie z warunkami kapitulacji wojska krzyżackie w pełnym uzbrojeniu opuściły Chojnice, wojska królewskie zapewniły mieszczanom nietykalność osobistą i nienaruszalność mienia. Strony przewidziały wymianę jeńców.

28 września 1466 r. do Chojnic wkroczyły wojska Kazimierza Jagiellończyka. Zdobycie tej ostatniej ostoi zakonu krzyżackiego przyspieszyło koniec wojny trzynastoletniej i zawarcie pokoju. II pokój toruński przywracał Chojnice Macierzy.

(Wiesława Gołuńska)

Buchholz Wojciech, Wojna trzynastoletnia, s. 71-77 [w:] Chojnice. Dzieje miasta i powiatu, pod redakcją Stanisława Gierszewskiego, Wrocław 1971.
Samsonowicz Henryk, Do roku 1506, s. 214-223 [w:] Historia Polski, t. 1, Polska do 1586, Warszawa 2007.

Foto: Jacek Klajna, 1991

ARTSKY FOTO - VIDEO - DRONY
WWW.ART-SKY.PL
TEL.511-459-109

Foto: ARTSKY
29.05.2018

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

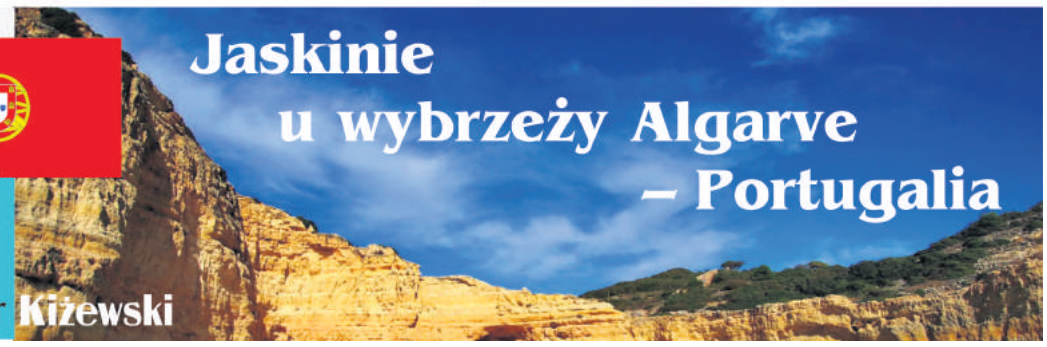

Nie wiem jak Wy, ja w dzieciństwie uwielbiałem powieści i filmy opowiadające o romantycznych przygodach piratów i korsarzy wszelkiej maści. Dzielnych i nie zawsze szlachetnych ale bezustannie biorących udział w wielkich przygodach. Napadali i łupili statki na morzach i oceanach, a skarby ukrywali w tajemniczych, niedostępnych jaskiniach gdzieś w tropikalnych krajach. Podobały mi się też piękne i zdeprawowane kobiety będące zawsze gdzieś obok, ale to już opowieść na inną okazję. Niedawno Nasze Szlaki miały okazję poczuć się jak moi dawni bohaterowie.

Ucieczka przed chłodem

Gdy Bristol podobnie jak resztę zachodniej Anglii, nawiedziły typowe dla tej pory roku deszcze i chłody, my wysiedliśmy z samolotu na lotnisku w Faro. Portugalia przywitała nas słońcem, tak jak gdyby i ona cieszyła się z naszego przylotu. Na termometrach prawie 18 stopni. Odebraliśmy wypożyczone auto, ciepłe kurtki trafiły do bagażnika, Magda sprawdziła wcześniej zaplanowaną trasę i w drogę.

Pierwsze co chcieliśmy zobaczyć to oczywiście sławna jaskinia Algar de Benagil. Dotarcie tam nie jest kłopotliwe. Trzeba kierować się ku niewielkiej miejscowości Benagil. O dziwo nie mieliśmy problemu z parkowaniem. W szczycie sezonu łatwiej podobno znaleźć ukryty piracki skarb niż puste miejsce dla auta.

Jaskinie Benagil można zobaczyć na większości folderów i reklam z tego rejonu, którego jest wizytówką. Pogoda była piękna i pozostało nam tylko odszukać motorówkę wożącą turystów wzdłuż wybrzeża Algavre.

Wyprawa łodzią wzdłuż wybrzeża Algavre

Pomimo, że jak wspomniałem, pogoda była wyjątkowo ładna tego dnia, kapitan naszej łodzi zastrzegł, iż nie będzie mógł wpłynąć na plaże w jaskini i pokaże nam ją z pewnej odległości. Winę ponosiły całkiem spore fale, które mogły bez trudu rozbić kruchą łajbę o skały.

Teoretycznie można się tam dostać kajakiem, łódką czy nawet wpław. Trzeba być jednak bardzo ostrożnym gdyż wody w tych okolicach potrafią być kapryśne i niebezpieczne. Wielu już śmiałków brawurę przypłaciło, jeżeli nie życiem to sporymi kłopotami.

Sama jaskinia pomimo, że widziana z pokładu łodzi, robi wielkie wrażenie. Ktoś powiedział, że to taki dowcip matki natury. Stworzyła tak piękny zakątek i zamknęła do niego dostęp. Piaszczysta plaża ukryta głęboko pod skałami, oświetlona przez słońce wpadające do wnętrza przez otwór na szczycie jaskini. Robi to wrażenie przemyślanej konstrukcji a nie samowoli budowlanej postawionej tu przez przyrodę.

Takich spektakularnych dziur w ziemi jest tu cała masa. Wystarczy wybrać się na spacer brzegiem morza. Ale my wciąż byliśmy na łodzi więc popłynęliśmy dalej. Cała wyprawa trwała około godziny, widzieliśmy dziesiątki jaskiń i pięknych, romantycznych plaż. Większość z nich dostępna jest tylko od strony morza.

I tu moje skojarzenie z początku opowieści. Prawie widziałem oczami wyobraźni sunące po falach, dumne pirackie szkunery, z załogą podnieconą czekającą ich walką. Stukot drewnianej nogi herszta zagłuszany skrzekliwym rechotem papugi, no i te skarby. Wiele jest opowieści i legend opisujących fantastyczne przygody ze złotych wieków gdy to Portugalczycy dyktowali swą wolę na morzach i oceanach. Ale legendy to nie moja specjalność. Jestem jednak pewny, że Michał wyskrobie jakąś ciekawą opowieść już niebawem.

Nasze Szlaki pozdrawiają, Ahoj.

Kompleks boisk przy SP nr 5

Rozbudowa SP nr 3

Market „Dino” - ulica Brzozowa.

Ulica Truskawkowa.

CHOJNICE W BUDOWIE

Chojnickie Centrum Kultury.

Remont murów miejskich.

Ulica Żwirki i Wigury.

Centrum medialne MKS Chojniczanka.

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Patrząc na przedłużający się remont „Kino teatru" można powiedzieć, że jest Pani ze swoim kinem zbawieniem dla chojnickich miłośników X muzy. Uratowała Pani Chojniczan przed podróżami do ościennych ośrodków miejskich. Skąd pomysł na założenie kina? Kino to pasja czy biznes?
Teraz, po półtora roku działalności wreszcie możemy powiedzieć, że i jedno i drugie. Pomysł na prowadzenie kina to synteza miłości do filmu oraz potrzeba chwili. Po tym, jak zamknięto nam jedyne kino w mieście, nie mogliśmy znieść pustki. Jednakże film to nie jedyna moja pasja, kocham każdą dziedzinę sztuki z muzyką na czele. Jednakże to zdrowie jest tym, czemu poświęcam każdą wolną chwilę (choć nie ma ich wiele): szeroko pojęta profilaktyka zdrowia, zdrowy styl życia i naturalne terapie. To więcej niż pasja, to sposób na życie!

Jakie były początki? Mieliście jakieś problemy w związku z rozpoczęciem działalności?
Jak to początki… Szlaki nieprzetarte, byliśmy z partnerem (Robert Kłakulak) zupełnie zieleni. Właściwie to dzisiaj mogę z czystym sumieniem powiedzieć, że porwaliśmy się jak z tą przysłowiową motyką na księżyc! Nie wiedzieliśmy niczego na temat branży filmowo-kinowej, nie znaliśmy też nikogo, kto by pomógł, doradził. Nie było znikąd pomocy w sfinansowaniu przedsięwzięcia od strony technicznej i zaplecza. Mieliśmy tylko wielką potrzebę stworzenia tego, co sobie wymarzyliśmy, a siłę dawała nam ekscytacja kolejnymi etapami realizacji planu. No i nie wskóralibyśmy niczego bez własnego lokalu użyczonego przez rodziców. Było jednak ciężko, ponieważ w przeważającej większości ludzie z branży, do których docierałam po informacje (dystrybutorzy, pracownicy innych kin) stukali się w głowę słysząc o naszych planach. Mówili, że w obecnych czasach samo bycie poza wielkimi sieciami skazuje nas na niepowodzenie, a jak jeszcze słyszeli jak małe ma być to kino i że nie dysponujemy profesjonalnym projektorem kinowym (brak dostatecznych funduszy) to dziwili się nam, że chce nam się to zaczynać. Na szczęście znaleźli się także ludzie, którzy wysłuchali mnie i pomogli, udzielając podstawowych informacji.

Ile kosztuje przygotowanie kina (wyposażenie, nagłośnienie, klimatyzacja, projektor)?
Pewnego wieczoru zasiedliśmy do Excela, podliczyliśmy przewidywane wydatki na adaptację lokalu, zakup niezbędnego sprzętu i inne koszty, potem spojrzeliśmy na rubrykę Oszczędności i...stwierdziliśmy, że jakoś to będzie. Starczy. Nie starczyło... Jednakże kiedy to sobie uświadomiliśmy byliśmy już tak daleko z remontem, zakupami i negocjacjami, że postanowiliśmy pójść dalej. I dało się!!! W drodze kilku szczęśliwych zbiegów okoliczności i dzięki pomocy przyjaciół starczyło na wszystko prócz projektora kinowego. My jednak, idealistycznie i jak się okazało, na wyrost, uznaliśmy, że zaczniemy od kina niszowego grając filmy z DVD, czyli z opóźnieniem. Taka formuła oczywiście nie przyjęła się, bo widzowie chcą oglądać wszystko od dnia premiery. Po kilku miesiącach stanęliśmy więc przed najtrudniejszym wyborem: zamykamy czy inwestujemy w projektor kinowy, a to oznacza wydatek rzędu nawet kilkuset tysięcy złotych. Miłośnicy kina pamiętają zapewne, że także nasz ChDK zcyfryzował się zaledwie 2-3 lata przed zamknięciem na czas remontu. Pamiętam, że wtedy długo i dużo rozmawialiśmy z partnerem, no i znowu poszliśmy dalej, a i tym razem sprzyjający los nam dopomógł. W ogóle jesteśmy szczęściarzami!

Mówi się, że jak nie ma 3D, nie ma pełnych sal. Możecie wyświetlać filmy 3D?
Co do możliwości grania w systemie 3D to uznaliśmy, że kolejne duże wydatki raczej zaszkodzą nam niż pomogą, a chojniczanie na filmy w 3D i tak pojadą do większych miast na super mega wielkie ekrany. No i niewiele się pomyliliśmy.

Dystrybutorzy „biją się o ekrany" czy „traktują maluczkich z góry"?
To zależy od wielu czynników: od dystrybutora, bo jak wszędzie tak i w tej branży, z jednymi rozmawia się łatwiej, a z innymi trudniej i od konkretnego tytułu. Wiadomo, że początki były trudne, bo musieliśmy udowodnić, że jesteśmy godni zaufania, że dysponujemy sprzętem wysokiej klasy (to jest warunek podpisania umów w ogóle) oraz, że podołamy w sprawach organizacyjnych, ponieważ kierowanie każdym przedsięwzięciem wymaga organizacji i ciężkiej pracy każdego dna, a my byliśmy sami, ja i Robert. Ja zajmowałam się od początku kontaktami z dystrybutorami, organizacją seansów, logistyką i reklamą, a Robert zajmuje się oprawą techniczną: wgrywaniem filmów, zwiastunami, raportami i obsługą skomplikowanego sprzętu. A przecież wszystko to było naszym drugim, dodatkowym zajęciem, łączonym z pracą w innych miejscach (ja jestem także neurofizjoterapeutą, a Robert projektantem i budowlańcem), oprócz tego dom z trójką małych dzieci.

Czy w czasach dużych kin i multipleksów jest miejsce na kina studyjne z ambitniejszym repertuarem?
Myślę, że w każdych czasach jest miejsce dla sztuki, dla wymagającego widza, ale niestety w miastach pokroju Chojnic nie wygląda to tak, jak w Warszawie czy Krakowie. Jednakże działający w Chojnicach Dyskusyjny Klub Filmowy pod egidą pana Bogdana Kuffla i wspierany przez wielkich miłośników kina Sylwię Hamerską i pana Kazimierza Rink, który to na czas remontu ChDK-u znalazł u nas swój kącik, ma od lat swoich wiernych widzów. To dowodzi, że i sztuka filmowa jest w Chojnicach promowana i doceniana przez nas, mieszkańców.

Jakie filmy można u Was zobaczyć – komercyjne, niszowe, jedne i drugie? Czym się Pani kieruje dobierając repertuar do kina?
Zawsze staramy się żeby było po trosze tego i tego, ale nie zawsze to wychodzi tak, jakbyśmy sobie tego życzyli. Jedno co mogę powiedzieć z całą pewnością to to, że dobór repertuaru jest mega trudny. Ciężko jest bowiem dogodzić każdemu i jakkolwiek długo bym nie myślała nad doborem tytułów, to i tak kierowane są do nas pytania i prośby o jeszcze inne.

Czy z takiego małego kina można wyżyć?
W tej chwili, po 19 miesiącach działalności, można powiedzieć, że od czasu do czasu da się wyżyć. Kino bowiem silnie skorelowane jest z pogodą, zatem bywają miesiące dobre i mniej dobre i nie da się tego przewidzieć. No i pamiętamy wciąż o tym, że kiedy wreszcie remont ChDK-u skończy się to może być u nas różnie. Chociaż ja nigdy nie tracę wiary w ludzi i wiem, że i tym razem się nie zawiedziemy.

Oferujecie jakieś usługi dodatkowe? Można kino wynająć na własny pokaz lub imprezę?
Jest to dość trudne organizacyjnie, ponieważ zwykle mamy seanse 6 dni w tygodniu od około 16-17 do 22-23, a teraz w wakacje nawet 7 dni od rana do późnego wieczora. Jednakże, zgodnie z naszym przekonaniem, że nie ma rzeczy niemożliwych, a wszystko zależy od stopnia naszej determinacji, jeśli organizatorzy zaplanują swoje wydarzenie z wyprzedzeniem, to jesteśmy gotowi ten czas udostępnić im kino, nie umawiając wcześniej seansów repertuarowych. Odbyły się u nas m.in. Przegląd Filmów Krótkometrażowych Etiuda&Anima Sylwii Hamerskiej i Chojnickie Filmobranie. Regularnie mają miejsce pokazy filmów dla seniorów z pobliskiego DPD oraz podopiecznych Pani Jolanty Siewert ze Studia Tańca i Ruchu. Odwiedza nas też sporo dzieci i młodzieży z przedszkoli i szkół w Chojnicach, a także z gminy i spoza niej, w ramach seansów szkolnych, edukacyjnych i tematycznych. Korzystając z okazji wspomnę, że Przegląd Etiuda&Anima będzie imprezą cykliczną i na kolejną jego edycję zapraszamy już we wrześniu, wraz z organizatorką Sylwią Hamerską, wszystkich miłośników krótkiego metrażu.

W jaki sposób promujecie kino?
Najlepsza jest sprawdzona poczta pantoflowa, reklama własna jak banery czy plakaty. Od czasu do czasu sponsorujemy nagrody dla dzieci w różnych konkursach oraz wspieramy działania różnych organizacji, głównie działających na rzecz dzieci i chorych. Ale to wynika raczej z naszego światopoglądu i nie chcę się tym przechwalać, więc nie będę zdradzać szczegółów.

Jak działa „rezerwacja biletów"?
Jest bardzo prosta, formularz rezerwacji na naszej stronie, www.kinokingsajz.pl, prowadzi klienta krok po kroku, a sposób rezerwacji biletów na Kartę Dużej Rodziny opisany jest także w naszym regulaminie. Zresztą, w miarę możliwości, służymy pomocą telefonicznie lub w siedzibie kina podczas trwania seansów.

Jakie są główne bolączki właścicielki małego kina?
Z natury nie cierpię narzekania, ale w tym przypadku nawet nie muszę tego robić. Owszem są pewne problemy i obawy, ale któż ich nie ma. Powiem więcej, bez nich nie szlibyśmy do przodu. Oboje wyznajemy zasadę, że problemy są po to by stawiać im czoła. A kino? Jest ciągle źródłem naszej satysfakcji i radości, a mimo to już rozglądamy się za nowymi wyzwaniami w naszym życiu.

Niektóre samorządy wiedzą, że małe kina trzeba wspierać – tak jest w Lęborku, gdzie kino jest dotowane z budżetu miasta. A w Chojnicach?
A w Chojnicach nie. I całe szczęście bo cóż byśmy robili? A tak poważnie, to chcę podkreślić, że od samego początku radzimy sobie sami. Ze wszystkim. Zarówno finansowo, jak i organizacyjnie. Nawet adaptacja sali to tylko nasza praca: nocami projektowaliśmy, szukaliśmy odpowiednich produktów i sprzętu i robiliśmy zakupy w internecie, a w dzień malowaliśmy, budowaliśmy itd. To znaczy Robert budował, a ja...pomagałam Prawie wszystko w naszym kinie jest dziełem jego rąk i płodnego umysłu. Salę na potrzeby DKF-u także udostępniamy zupełnie nieodpłatnie, bo uważamy, że tak po prostu trzeba. I trzeba powiedzieć, że chociaż nikt nam nie pomagał, to także i nie szkodził. Od kwietnia 2018 roku można też raz w miesiącu obejrzeć u nas film bezpłatnie z chojnicką Kartą Dużej Rodziny, więc można teraz powiedzieć, że i w Chojnicach władze miasta wspierają pośrednio lokalne kino. Szkoda tylko, że posiadacze takiej karty z gminy nie mogą powiedzieć tego samego. Wciąż mamy nadzieję, że i w gminie ktoś pomyśli nie tylko o wsparciu kina, ale przede wszystkim o potrzebach rodzin wielodzietnych, bo nie od dziś wiadomo, że nie samym chlebem człowiek żyje...

Dziękuję za rozmowę.

KINO KINGSAJZ

XXIV Chojnicka Noc Poetów

Urząd Miejski w Chojnicach, Chojnickie Centrum Kultury i Miejska Biblioteka Publiczna zapraszają w sobotę 4 sierpnia od godz. 18:00 do Fosy Miejskiej na 24. edycję Chojnickiej Nocy Poetów.

Gośćmi tegorocznej Nocy będą aktorzy: Maria Seweryn, Maja Barełkowska i Piotr Cyrwus oraz poeci: Małgorzata Lebda z Krakowa, Joanna Chachuła z Sieradza, Mariusz Grzebalski z Poznania i Wojciech Banach z Bydgoszczy. Na chojnickiej scenie w Fosie Miejskiej wystąpią także Kinga Rataj z zespołem, Kuba Blokesz i Stanisław Soyka. W trakcie Nocy rozstrzygnięty zostanie XXIV Ogólnopolski Konkurs Poetycki Jednego Wiersza, a jego laureaci zaprezentują nagrodzone wiersze.

Jak co roku Chojnicką Noc Poetów poprzedzą Ogólnopolskie Spotkania Poetyckie w Chojnicach, które trwać będą od 2 do 5 sierpnia.

Organizatorzy:
Urząd Miejski w Chojnicach
Chojnickie Centrum Kultury
Miejska Biblioteka Publiczna

Sobota 4 sierpnia 2018 r.,
od godz. 18:00, Fosa Miejska

NOC POETÓW

Co roku w Chojnicach jest zwyczaj.
To Burmistrz ma cudo dla mas.
Gdy sierpień nam lato przemyca,
na noc z poetami już czas.

Amfiteatr gości gwiazdy
pegaz dumny nad sceną wpadł w kłus.
Wśród poetów zwiewna wena
cała hepi rozsiadła się już.

A jurorzy są po pracy,
jeden nawet otulił się w koc.
Cała fosa zasłuchana
tur magiczną zapewnia dziś noc.

/na mel. „Meksykana”/

Oto propozycja hymnu „Nocy poetów” przesłana przez chojnicką poetkę Bernadetę Korzeniewską.

NOC POETÓW W CHOJNICACH

jest taka noc w moim mieście
sierpniowa
wtedy księżyc jasnością dumny
błądzi po niebie

ja odłamkiem bursztynu
zagubionym w wszechświecie
w labiryncie gwiazd
szukam drogi
pragnę odnaleźć miejsce
gdzie poeci pogubili
słowa

Maria Kneba-Garnetz

Wiersz pani Marii ukazał się w ogólnopolskim tygodniku Angora nr 38 z 17 września 2017 r.

Roman Szyszka - Malarstwo na szkle

W kawiarni „Widokowa” na Starym Rynku czynna jest wystawa malarstwa na szkle Romana Szyszki. Wystawa powstała dzięki stypendium Burmistrza Chojnic dla osób zajmujących się twórczości artystyczną, upowszechnianiem kultury i opieki nad zabytkami. Roman Szyszka jest artystą wszechstronnym, tworzącym różnymi, często bardzo egzotycznymi, technikami. W roku ubiegłym można było oglądać wystawę jego prac wykonanych techniką „batiku” czyli wielokrotnego nakładania na siebie warstw wosku. Pan Roman jest nie tylko artysta, ale także wychowawcą młodzieży prowadzącym zajęcia plastyczne w Kaszubskim Domu Rękodzieła w Swornychgaciach.

Praca, pierwsza z lewej, zatytuowana „Krzyż na polu” namalowana została temperą na powierzchni szkła i połączona z elementami drewnianymi. Kolejna to mały ptaszek - Rudzik - namalowany farbami Verre&Faience na szkle. Dalej praca zatytułowana „Modlitwa” namalowana temperą w technice witrochromii i także łączona z elementami drewnianymi. Ostatnia po prawej to obraz namalowany farbami Verre&Faience na powierzchni szkła zatytułowany „Chwytanie konia na arkan”.

W kawiarni wystawione jest oczywiście wiele innych prac artysty. Warto udać się tam na kawę i obejrzeć te ciekawe prace, ale także podelektować się widokiem Starego Rynku w wysokości czwartego piętra.

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

CO WARTO WIEDZIEĆ O CUKRZE

CENTRUM MEDYCZNE Gemini

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) niedawno zaalarmowała, że powinno się zjadać maksymalnie 25g cukru dziennie, co daje ok. 9. kg na rok. Natomiast przeciętny Polak zjada ok. 40 kg cukru rocznie! Jesteśmy zatem bardzo daleko od zalecanej ilości.

Do czego dodaje się cukier ?

Osoby pytane o spożycie cukru bardzo często znacznie je zaniżają. Dlaczego tak się dzieje? Nie chodzi o to, że nie mają odwagi przyznać się do prawdy – mówią tak dlatego, że często nie są świadomi, że cukier jest dodawany do wielu pokarmów, po które sięgają na co dzień.

Istnieje **cukier widoczny**, który np. wsypuje się do kawy czy herbaty lub dodaje do ciast pieczonych w domu. Łatwo zobaczyć i zmierzyć, ile się go zużyło, a zatem nietrudno wtedy kontrolować jego spożycie.

Jednak istnieje też **cukier ukryty** i w tym przypadku zadanie jest o wiele trudniejsze, ponieważ występuje on naturalnie w wielu produktach, np. w miodzie, owocach a nawet mleku. Koncerny przemysłowe nie wahają się przed dodawaniem ogromnych ilości cukru do wytwarzanych prze siebie produktów żywnościowych. To jedna z przyczyn, dla których warto zrobić generalne porządki w lodówce i na półkach.

W tej kwestii nie ma miejsca na kompromisy! **Nie ma innego wyjścia, jak zacząć od znacznego ograniczenia spożycia cukru i słodkich produktów**, a nawet w niektórych przypadkach zupełnie zrezygnować z jedzenia tej bardzo uzależniającej substancji.

Cukier i cukry

Cukry stanowią ogromną rodzinę. Słowo „cukier" w liczbie pojedynczej odnosi się wyłącznie do sacharozy, zasadniczego składnika cukru buraczanego i cukru trzcinowego. Słowo „cukry" w liczbie mnogiej odnosi się do wszystkich prostych węglowodanów, które nadają pokarmom słodki smak.

W rodzinie cukrów wyróżnia się:

- monosacharydy lub monocukry: glukoza (dekstroza), galaktoza, fruktoza;
- disacharydy lub dwucukry: sacharoza (złożona z jednej cząsteczki glukozy i jednej cząsteczki fruktozy; maltoza (dwie cząsteczki glukozy); laktoza (jedna cząsteczka glukozy i jedna cząsteczka galaktozy);
- oligosacharydy (od trzech do dziewięciu cząsteczek): maltodekstryna;
- cukry alkoholowe lub poliole: sorbitol, laktitol, erytrytol, ksylitol, maltitol, mannitol.

Powyżej dziewięciu cząsteczek mówimy o węglowodanach i skrobi (amylozie i amylopektynie).

Co zarzucamy cukrowi?

Cukier dodawany do jedzenia jest prawdopodobnie najgorszym i najbardziej szkodliwym składnikiem dzisiejszych czasów. **Jest on bowiem pozbawiony jakichkolwiek witamin, składników mineralnych, nienasyconych kwasów tłuszczowych i aminokwasów.** Można więc powiedzieć, że dostarcza tzw. pustych kalorii. Większość pokarmów o dużej zawartości cukru, takich jak wyroby cukiernicze, napoje gazowane i batoniki czekoladowe, jest uboga w podstawowe składniki odżywcze i zajmuje miejsce innych pokarmów, które zawierają znacznie więcej dobroczynnych substancji.

Ale szkodliwy wpływ cukru na zdrowie nie ogranicza się tylko do pustych kalorii. **Cukier również silnie uzależnia !**

Podczas jedzenia cukru mózg wydziela dopaminę, która „dopinguje" organizm i tym samym aktywuje zwoje mózgowe układu nagrody. Mówi się, że wiele osób jest silnie uzależnionych od cukru, na co wskazują typowe objawy związane z nałogami.

Mechanizm działania cukru na organizm

Tradycyjny cukier (sacharoza) składa się z jednej cząsteczki glukozy i jednej cząsteczki fruktozy. Glukoza jest niezbędnym składnikiem w organizmie i rozkładają ją niemalże wszystkie komórki.

Z kolei **fruktoza nie jest niezbędna**, a jedynym narządem zdolnym do jej rozkładania jest **wątroba**. Kiedy duże ilości fruktozy docierają do wątroby, a jej magazyny energii są pełne, cząsteczki fruktozy zamieniają się w tłuszcz. Co więcej właśnie ta fruktoza, ciesząca się na ogół dobrą reputacją, torpeduje nasz organizm uczuciem głodu i sytości. W mózgu człowieka znajduje się obszar zwany podwzgórzem, który m.in. reguluje konsumpcję żywności. Niektóre z badań naukowych wykazały, że spożycie fruktozy intensyfikuje przepływ krwi w tej części mózgu i pobudza uczucie głodu. Inne badania wyjawiły, że fruktoza nie pozwala na obniżenie poziomu greliny będącej hormonem głodu. Jedynymi akceptowalnymi źródłami fruktozy są świeże lub suszone owoce, ponieważ nie dostarczają one pustych kalorii. Zawarta w nich fruktoza jest zintegrowana z matrycą błonnika, wody i przeciwutleniaczy, co zupełnie zmienia jej wpływ na organizm.

Cukier jest również odpowiedzialny za odporność na **leptynę**. Jest ona hormonem wydzielanym przez komórki tłuszczowe. W normalnych warunkach im więcej tkanki tłuszczowej, tym więcej wydzielanej leptyny. Działa ona jako sygnał, który daje znać mózgowi, że należy przestać jeść, bo magazyny są pełne i przez to trzeba zwiększyć nakłady energetyczne. Dowiedziono jednak, że osoby otyłe mimo wysokiego poziomu leptyny wciąż odczuwają głód. Nazywa się to **odpornością na leptynę** – jedną z głównych osi kontroli masy ciała. Tu znowu winna jest fruktoza. Zwiększa ona poziom trójglicerydów – tłuszczów krążących we krwi – blokując tym samym działanie leptyny. Mózgowi wydaje się, że komórki tłuszczowe są puste i zmusza nas do jedzenia częściej lub więcej.

W świetle tego, co napisałam powyżej, łatwo pojąć, że chęć „jedzenia mniej i ruszania się więcej" nie wystarczy na dłuższą metę, skoro spożywanie cukru zakłóca sygnały hormonalne leptyny i greliny. Ponadto **regularne jedzenie cukru prowadzi do zwiększenia wydzielania insuliny.** Spożywanie pokarmów zawierających cukier oraz pokarmów mających wysoki indeks glikemiczny (IG) każdego dnia, a nawet kilka razy dziennie ma więc ogromny wpływ na nasze zdrowie.

Nadmiar cukru w diecie to jedna z głównych przyczyn wielu przewlekłych chorób, w tym **zespołu metabolicznego**, który objawia się m.in.:

- wzrostem glikemii, insulinooporności, poziomu trójglicerydów;
- zmniejszeniem wrażliwości komórek na insulinę.

To właśnie przewlekła **hiperinsulinooporność** polegająca na tym, że organizm nieustannie wydziela insulinę, jest odpowiedzialna za narastanie tłuszczu w obszarze brzucha. W rzeczywistości insulina stanowi więc hormon otyłości.

Podsumowując: cukier charakteryzuje się dużą kalorycznością i wartością odżywczą bliską zeru. Są to po prostu tzw. puste kalorie. Sama energia i nic więcej – żadnych witamin, składników mineralnych, przeciwutleniaczy, błonnika …

Nie służy niczemu poza zadowoleniem naszych kubków smakowych, a to marna rekompensata za jego uzależniający charakter.

Co więcej, **cukier silnie destabilizuje hormony** (grelinę, leptynę i insulinę), które odgrywają kluczową rolę w zachowaniu lub utracie masy ciała.

Ogólniej mówiąc, wszystko, co ma słodki smak, oznacza cukier. Należy więc zachować ostrożność – jeśli nawet pozwolimy sobie na nadmiar cukru od czasu do czasu, szybko to przyzwyczajenie zmieni się w objadanie się cukrem każdego dnia.

Często słyszy się opinie banalizujące słodkie produkty. Na pierwszy rzut oka „od czasu do czasu w umiarkowanych ilościach słodkie pokarmy są zgodne z prawidłowym i zdrowym żywieniem". Zasadzka polega na tym, że każdy inaczej interpretuje „od czasu do czasu" i „umiarkowane ilości". Dwie kosteczki gorzkiej czekolady o 85% zawartości kakao - nawet każdego dnia – nie uczyni nikogo otyłym. Jednak inne, nawet małe przyzwyczajenia powtarzane codziennie (np. picie soków owocowych, jedzenie słodkich jogurtów przemysłowych) nawarstwiają się w ciągu roku i tym samym ostatecznie znajdują odzwierciedlenie w tym, co pokazuje waga.

Sabina Budkiewicz – dietetyk kliniczny

Więcej artykułów przeczytasz na stronie www.geminichojnice.pl w zakładce „Twój dietetyk – zdrowie od kuchni"

KUCHNIA

Zapiekany pstrąg ze śmietaną.

Składniki:

4 pstrągi, łyżeczka masła, 1 szalotka (lub cebula), szklanka białego wytrawnego wina, 1/2 pęczka szczypiorku, 3 łyżki soku cytrynowego, 4 łyżki śmietany, sól, pieprz

Przygotowanie:

Pstrągi umyć, osuszyć.

Półmisek żaroodporny posmarować masłem, posypać posiekaną szalotką.

Pstrągi ułożyć w naczyniu, posolić, posypać szczypiorkiem, zalać winem.

Wstawić do piekarnika na 10 minut.

Pod koniec pieczenia dodać sok z cytryny. Pstrągi wyjąć z sosu, ułożyć na ogrzanym półmisku, popieprzyć, trzymać w cieple.

Sos z pieczenia zlać do rondelka, dodać śmietanę, chwilę pogotować, żeby zgęstniał. Polać nim ryby.

Kabina prysznicowa prosta
KP-MARGO-4190-W
899 ZŁ/KPL

Gotowe Firany
MARKIZETA
od 41,90 ZŁ/SZT.

Wanna JOANNA
od 359 ZŁ/SZT.

OBRAZY
różne rodzaje i modele
-10 RABATU

Agregat Prądotwórczy
DEDRA
799 ZŁ/SZT.

IMPREGNATY V33
Easy
od 46,99 ZŁ/SZT.

Architektura
OGRODOWA, Meble
OGRODOWE
do -70 RABATU

599 ZŁ/SZT.
Pilarka do drewna
DEDRA

159 ZŁ/SZT.
Młotowiertarka 800W
HAKA TOOL

GRUPA psb Duet DUET II
Znamy się dobrze
CHOJNICE, UL. KASZUBSKA 2
TEL: (52) 395 11 04 www.DUETCHOJNICE.pl

LETNIE OD 4 SIERPNIA 2018
PROMOCJE DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

P.H.U.P "DUET"
MEBLE NA WYMIAR
- BIURO PROJEKTOWE
- OKLEINOWANIE KRAWĘDZI
- CIĘCIE I FORMATOWANIE PŁYT
- MATERIAŁY DREWNOPOCHODNE
STREFA PŁYT - DUET KIEŁPINEK 15 77-300 CZŁUCHÓW | TEL. 506 633 572, 664 419 106 | WWW.DUET-CZLUCHOW.NET.PL

Restauracja Duet
Zapraszamy na:
- rodzinny obiad
- spotkanie przy kawie
- romantyczną kolacje
- niepowtarzalne wesele
- firmową imprezę
- konferencje i bankiety
wynajem sali
Człuchów, ul. Kwiatowa 2 | tel: 500 181 575 | www.duet-restauracja.com.pl

chojniczanin.pl
Gazeta LOKALNA

LKS Charzykowy
Ludowy Klub Sportowy

ŻEGLARSTWO

KLUB CHOJNICKI ŻEGLARSKI 1922

Puchar Burmistrza Chojnic

W dniach 07-08 lipca 2018 r. na jeziorze Charzykowskim zostały rozegrane regaty o Puchar Burmistrza Chojnic w kasie optimist, organizowane przez LKS Charzykowy. Na starcie stanęło 104 zawodników gupy B oraz 19 zawodników grupy A. Wiatr niestety nie dopisał. W sobotę przy pięknej co prawda pogodzie, ale słabym, zmiennym i kapryśnym wietrze udało się rozegrać 4 wyścigi. W niedziele wiatru było jak na lekarstwo i nie udało się rozegrać żadnego wyścigu.

W grupie A pierwsze miejsce zajął January Szczukowski przed Jackiem Kalinowskim i Antonim Lipińskim – wszyscy z Chojnickiego Klubu Żeglarskiego. Grupę B wygrał Sebastian Kaczanowski z UKS Opti Odra Wrocław. Klasyfikację dziewcząt w gr B wygrała Olga Wietek z YK Stal Gdynia przed Teresą Mastalerz z TKŻ Toruń i Lilianą Sochaj z KS AZS AWFiS Gdańsk. Kategorię chłopców grupy B wygrał Sebastian Kaczanowski z UKS Opti Odra Wrocław, który wygrał w klasyfikacji ogólnej gr B, drugie miejsce zajął Jan Zamojski z UKS Żeglarz Wrocław, trzecie miejsce zajął August Sobczak z CHKŻ Chojnice. Nagrody zostały również rozdane dla zawodniczek i zawodników do lat 9. Najlepszą zawodniczką grupy B do lat 9 została Agata Koropecka z YK Stal Gdynia, druga była Julia Padzik z Opti CWM Gdynia, trzecie miejsce zajęła Maja Filipska z YK Stal Gdynia. Najlepszym zawodnikiem do lat 9 został Igor Pawłowski z CHKŻ Chojnice przed Marcinem Malatą z KN Lider Kraków i Filipem Bilem z YK Stal Gdynia. Nagrodzeni zostali również najmłodsi zawodnicy .

Najmłodszą zawodniczką została Alicja Saj z YK Stal Gdynia, najmłodszym zawodnikiem został Stanisław Nosol z UKS Żeglarz Wrocław. Wszyscy zawodnicy regat zostali nagrodzeni pamiątkowymi medalami. Regaty zostały dofinansowane przez Urząd Miasta Chojnice kwotą 1000 zł. Nagrody dla zawodników ufundowała Spółdzielcza Mleczarnia SPOMLEK Oddział w Chojnicach.

Sławomir Januszewski

Mistrzostwa Świata kl. Laser 4,7

Na zakończonych właśnie w Gdyni Mistrzostwach Świata kl. Laser 4,7 (09-17.07.2018 r.) pojawili się najlepsi zawodnicy na świecie w tej klasie. Na tej najważniejszej imprezie zaprezentowali się także zawodnicy Chojnickiego Klubu Żeglarskiego.

Dwie nasze reprezentantki - Klara Sobczak oraz Laura Szulc zakwalifikowały się do złotej grupy w klasyfikacji dziewcząt, gdzie rywalizowała światowa czołówka zawodniczek. W tak doborowym towarzystwie nasze dziewczyny spisały się dobrze. Pokazały, że są "na fali" i pomimo różnicy wiekowej potrafią nawiązać walkę ze starszymi koleżankami. W ostatecznej klasyfikacji Klara Sobczak zajęła 52 miejsce i 22 miejsce w klasyfikacji U16. Laura Szulc zakończyła regaty na 66 miejscu i 26 miejscu w klasyfikacji U16.

Mistrzynią świata została Włoszka Chiara Benini Floriani. Łącznie startowało 155 zawodniczek.

W klasie Laser 4,7 chłopców nasz Klub reprezentował tylko Mateusz Grzempa. Pomimo zaciętej walki nie udało mu się zakwalifikować do złotej grupy. W srebrnej grupie zajął 37 miejsce. Mistrzem świata został Daniel Hung z Singapuru. Łącznie rywalizowało aż 206 zawodników.

ChKŻ Chojnice

Regaty „Chojnice Team Cup 2018"

W dniach 14-15.07.2018 rozegrane zostały drużynowe regaty dla najmłodszych żeglarzy - Chojnice Team Cup. Są to jedne z nielicznych w Polsce regat drużynowych w klasie Optimist, które są znakomitą okazją to podszlifowania taktyki i umiejętności przed Drużynowymi Mistrzostwami Polski.

Tegoroczna edycja przyciągnęła nad Jezioro Charzykowskie rekordową ilość zespołów - aż 18 drużyn z całego kraju rywalizowało w formule "każdy z każdym". Poza drużynami klubowymi rywalizowały także 2 zespoły złożone z reprezentantów Polski na Mistrzostwa Świata w klasie Optimist oraz reprezentanci Polski na Drużynowe Mistrzostwa Europy w klasie Optimist.

Podczas dwóch dni regat warunki wietrzne były bardzo dobre, co pozwoliło na sprawne rozegranie wszystkich zaplanowanych flightów. Po pierwszym dniu drużyny zostały podzielone na dwie grupy: złotą i srebrną. Po niezwykle zaciętych wyścigach pierwsze miejsce, na remisie i z taką samą ilością zwycięstw, zajęła drużyna ChKŻ 1 (w składzie Antoni Lipiński, Rafał Pogorzelski, Jeremi Szczukowski, Jacek Kalinowski) przed Reprezentacją na Mistrzostwa Świata (w składzie Gracjan Gnech, Jan Witkowiak, Mateusz Gwóźdź, Ignacy Oźminkowski, Ludwik Grzelak). Decydujący był bezpośredni pojedynek pomiędzy tymi zespołami, gdzie lepsi byli zawodnicy z Chojnic. Na najniższym stopniu na podium uplasowała się drużyna YKP Gdynia 2 (w składzie Oskar Ponto, Szczepan Damasiewicz, Dominika Ołowiak, Tymoteusz Wysocki).

Dokładne wyniki dostępne na naszej stronie www.chkz.pl

Regaty Chojnice Team Cup zostały dofinansowane przez Urząd Miejski w Chojnicach, Powiat Chojnicki i Gminę Chojnice.

ChKŻ Chojnice

Bardzo dobry start Magdy na Mistrzostwach Świata

Zawodniczka Chojnickiego Klubu Żeglarskiego Magdalena Kwaśna zakończyła właśnie rywalizację z najlepszymi zawodniczkami na świecie w Mistrzostwach Świata. Tegoroczne mistrzostwa odbyły się w Gdyni w dniach 1-8.07.2018 r. W klasie Laser Radial Kobiet U21 na starcie stanęła cała światowa czołówka. Rozegrano 12 wyścigów, w których Magda pływała bardzo zmiennie, zajmując raz 1 miejsce, by w kolejnym zająć aż 41 miejsce. Ostatecznie Magda zakończyła regaty na 8 miejscu, co jest bardzo dobrym wynikiem w stawce 73 zawodniczek. Mistrzynią Świata została Dunka Anna Munch.

W klasie Laser Standard rywalizowało dwóch naszych zawodników - Damian Kosmalski oraz Jakub Domagała. Niestety żaden z nich nie zakwalifikował się do złotej grupy. Ostatecznie w srebrnej grupie zajęli odpowiednio 21 i 56 miejsce. Mistrzem Świata został Niemiec Philipp Loewe. Łącznie rywalizowało 138 zawodników.

ChKŻ Chojnice

SPRZĄTANIE

Mieszkań
Strychów
Piwnic
Garaży

Tanio
Szybko
Terminowo

Tel. 668 719 299

Turniej siatkówki plażowej

W niedzielę 15 lipca Ośrodek Kultury w Rytlu zorganizował kolejny turniej siatkówki plażowej. Do rozgrywek zgłosiło się tym razem 11 par, do wyłonienia zwycięzcy było potrzebnych 21 meczów w systemie brazylijskim.

Na najwyższym stopniu podium stanęła para Konrad Rudnik/Karol Sowiński, srebrne medale za zajęcie drugiego miejsca otrzymała para Dawid Glaner/Adrian Ossowski, zaś na najniższym stopniu podium uplasowała się para Aleksander Wlaszczyk/Bartosz Walaszczyk.

Zwycięzcy otrzymali puchary, medale i dyplomy ufundowane przez Ośrodek Kultury w Rytlu. Najlepsi otrzymali również nagrody specjalne ufundowane przez Panią Bogumiłe Ropińską, radną Gmin Czersk.

Pełne wyniki zawodów:

1. Konrad Rudnik/ Karol Sowiński
2. Dawid Glaner/ Adrian Ossowski
3. Aleksander Walaszczyk/ Bartosz Walaszczyk
4. Dawid Helta/ Jakub Poturalski
5. Dawid Kmiecik/ Kamil Pestka
6. Adrian Nakielski/ Mateusz Remus
7. Radosław Cyrak/ Marcin Kujawa
8. Bartosz Gierszewski/ Mateusz Weyna
9. Kacper Kucharski/ Filip Piracki
10. Radosław Borowicki/ Marcin Wyrkowski
11. Grzegorz Kulesza/ Patryk Ryduchowski.

Ośrodek Kultury w Rytlu serdecznie dziękuje Pani **Bogumile Ropińskiej** za ufundowanie nagrody specjalnej turnieju.

BORY CATERING

501 302 285
Smaczne jedzenie na każdym terenie ...
www.borycatering.pl

verona

D.T. „Kaufland"
Chojnice, ul. Obrońców Chojnic 1, tel. 52 397 50 35
Czynne: Poniedziałek - Sobota 9 - 21, Niedziela 9 - 19

Biżuteria złota z brylantami
Biżuteria złota pr. 333 i 585

Biżuteria ze srebra i metali szlachetnych

KRZYŻÓWKA

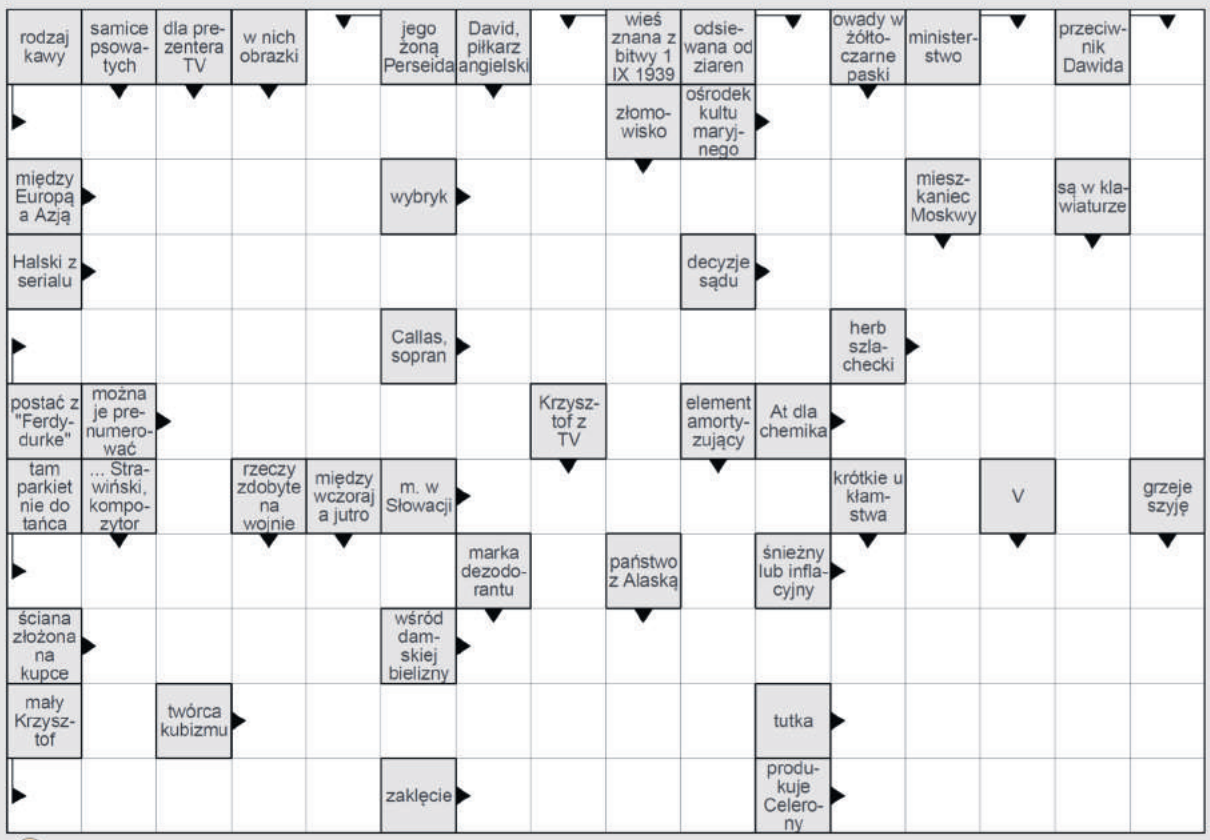

zadanie udostępnił serwis krzyżówkowy **szarada.net**

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

Niskie ceny
atrakcyjne rabaty

TU JEST MIEJSCE
NA TWOJĄ REKLAMĘ

WSPIERAJ PRASĘ LOKALNĄ

reklama@chojniczanin.pl
tel. 601 533 588

ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ

Wyszczególnione w rubryce imprezy są wydarzeniami planowanymi. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany terminów dokonane przez organizatorów po ukazaniu się gazety.

chojniczanin.pl Gazeta LOKALNA

01 sierpnia
Centrum Edukacji Przyrodniczej Parku Narodowego „Bory Tucholskie" serdecznie zaprasza na trzecią wakacyjną wędrówkę po Parku. Trasa tym razem będzie prowadzić czerwoną ścieżką dydaktyczną „Łąki Józefowskie".

02 sierpnia
Wiejski Dom Kultury w Swornychgaciach zaprasza na cykliczne „Czwartkowe Wieczory Kaszubskie". Spotkania na których nie unikniemy ludowej muzyki, zabaw, żartów i degustacji regionalnych potraw, rozpoczynają się zawsze o godz. 18:00 przed Kaszubskim Domem Rękodzieła Ludowego w Swornychgaciach.

03 sierpnia
W ramach rozgrywek o mistrzostwo Fortuna I Ligi Chojniczanka Chojnice zagra na Stadionie Miejskim w Chojnicach z drużyną Rakowa Częstochowa. Początek spotkania godzina 20:00. Miejsce wydarzenia: Stadion Miejski w Chojnicach, ul. Mickiewicza 12.

03 sierpnia
Chojnickie Studio Rapsodyczne serdecznie zaprasza do miejscowości Charzykowy na wielokrotnie nagradzany spektakl "Dziecko dla Początkujących". Wstęp wolny! W trakcie przedstawienia będą zbierane datki do puszek na operację i leczenie Oliwki Stanka. Każda kwota ma znaczenie! Początek wydarzenia o godzinie 21:00. Miejsce: Amfiteatr Letni im. Ottona Weilnanda w Charzykowach , ul. Długa 35.

03 sierpnia
Kolor Fast Festival Poland - największa ogólnopolska edycja imprez z kolorowymi proszkami zawita do Chojnic. Wstęp bezpłatny. Początek wydarzenia o godzinie 17:00. Miejsce: Centrum Park Chojnice Teren Zielony.

04 sierpnia
Uprzejmie zapraszamy na Regaty Żeglarskie o Błękitną Wstęgę Jeziora Karsińskiego. Początek wydarzenia o godz. 11:00. Miejsce regat: Swornegacie, Jezioro Karsińskie.

10 sierpnia
Serdecznie zapraszamy na XXI Festiwal Piosenki Żeglarskiej w Charzykowach. Na Starym Rynku w Chojnicach o godzinie 14:00 wystąpią: Atlantyda, Marta Śliwa. Perły i Łotry, Zejman&Garkumpel. Natomiast w Charzykowach od godziny 19:00 zaprezentują się: Atlantyda, Happy Crew, Marta Śliwa, Mietek Folk, Pyrates, Zejman&Garkumpel. Miejsce: Amfiteatr Letni im. Ottona Weilnanda w Charzykowach, ul. Długa 35.

11 sierpnia
Uprzejmie zapraszamy na XXI Festiwal Piosenki Żeglarskiej w Charzykowach. Dziś na Starym Rynku w Chojnicach o godzinie 11:00 odbędzie się przegląd konkursowy. Wystąpią: Grzegorz Gooroo Tyszkiewicz i Łukasz Zięba, Happy Crew, Pyrates, Stare Dzwony, The Nierobbers. Natomiast w Charzykowach od godziny 19:00 zaprezentują się: Grzegorz Gooroo Tyszkiewicz i Łukasz Zięba, Hambawenah, North Cape, Perły i Łotry, Stare Dzwony, The Nierobbers. Miejsce: Amfiteatr Letni im. Ottona Weilnanda w Charzykowach, ul. Długa 35.

11 sierpnia
Comiesięczne biegi w Parku 1000-lecia (centralnym miejscu miasta) organizowane dla uczczenia 100-lecia odzyskania niepodległości. Organizowane 11 dnia każdego miesiąca przez rok, aż do 11.11.2018. Dystans 5 km, udział bezpłatny. Początek wydarzenia o godzinie 17:00. Miejsce: Park Tysiąclecia w Chojnicach.

11 sierpnia
Wiejski Dom Kultury w Swornychgaciach zaprasza na Festyn Strażacki. W trakcie festynu m.in. koncert zespołu Masza oraz zabawa taneczna z zespołem Atut. Miejsce: Amfiteatr w Swornychgaciach. Początek o godzinie 17:00.

11 sierpnia
Urząd Miejski w Chojnicach i Chojnickie Centrum Kultury zapraszają na 8. edycję Chojnickich Nocy Operetkowych. W sobotę w Fosie Miejskiej będzie można zobaczyć przedstawienie "Baron cygański" Johanna Straussa. To z pewnością najpopularniejsze i najbardziej lubiane dzieło Johanna Straussa. Historia pięknej Cyganki – Saffi i jej miłości do węgierskiego szlachcica - Barinkaya, stała się inspiracją dla wielu pięknych melodii oraz malowniczych scenerii. Cygański żywioł przeplata się tu z wiedeńską elegancją, humor z refleksją, wielkie sceny zbiorowe z nastrojowymi ariami i duetami, a muzyka Johanna Straussa nie wymaga rekomendacji. W role główne wcielą się soliści warszawskiej Opery Narodowej, Opery NOVA w Bydgoszczy czy szczecińskiej Opery na Zamku. Całość od pulpitu dyrygenckiego poprowadzi Jerzy Wołosiuk, laureat jednej z najważniejszych nagród operowych w Polsce, Teatralnej Nagrody Muzycznej im. Jana Kiepury. Ci wspaniali wykonawcy stworzą niezapomnianą atmosferę i zachwycą artyzmem chojnickich słuchaczy! Marta Wyłomańska - sopran (Saffi, Cyganka) Hanna Okońska - sopran (Arsena) Janusz Ratajczak - tenor (Sandor Barinkay) Małgorzata Ratajczak - mezzosopran (Czipra, stara Cyganka) Tomasz Łuczak - baryton (Kalman Żupan) Łukasz Ratajczak - tenor (Ottokar) Emilia Czekała - słowo o operetce Orkiestra im. Johanna Straussa Jerzy Wołosiuk – dyrygent. Początek wydarzenia o godzinie 20:00. Miejsce: Fosa Miejska.

12 sierpnia
Urząd Miejski w Chojnicach i Chojnickie Centrum Kultury zapraszają na 8. edycję Chojnickich Nocy Operetkowych. Drugim dniem Chojnickich Nocy Operetkowych zawładnie niesamowity zespół podbijający serca publiczności na całym świecie. Tenorzy, artyści nowej generacji, przepełnieni miłością do ludzi i świata, w którym ponad wszystkimi podziałami króluje muzyka. Trzy indywidualności, trzy zróżnicowane głosy i jedna wielka przyjaźń. Z takiej mieszanki stworzył się charyzmatyczny „koktajl mołotowa", którego największym atutem są występy na żywo. Każdy z nich ma własną karierę na scenie operowej, ale uwielbiają śpiewać razem. Koncertowe spotkania z publicznością są dla nich wyzwaniem, nawet jeśli dzieli się scenę na trzech. A kiedy stają obok siebie, dzieje się magia. Towarzyszyć im będzie oczywiście Orkiestra im. Johanna Straussa pod batutą Marka Czekały, a o wesołą atmosferę pełną elegancji zadba jego córka, Emilia Czekała. Obydwoje doskonale znani są już chojnickiej publiczności i za każdym razem gorąco są przez nią przyjmowani! Zespół TRE VOCI w składzie: Voytek Soko - tenor Mikołaj Adamczak - tenor Miłosz Gałaj - tenor Emilia Czekała – prowadzenie Orkiestra im. Johanna Straussa Marek Czekała – dyrygent i prowadzenie. Początek wydarzenia o godzinie 20:00. Miejsce: Fosa Miejska w Chojnicach.

16 sierpnia
W miejscowości Swornegacie obędzie się gra terenowa „Test Kaszuba". Podczas wydarzenia będzie można posłuchać i zobaczyć występ Kapeli Kaszubskiej. Początek wydarzenia o godzinie 15:00. Miejsce: Wiejski Dom Kultury, ul. Mestwina 10, Swornegacie.

17 sierpnia
W ramach rozgrywek o mistrzostwo Fortuna I Ligi Chojniczanka Chojnice zagra na Stadionie Miejskim w Chojnicach z drużyną Puszczy Niepołomice. Początek spotkania godzina 20:00. Miejsce wydarzenia: Stadion Miejski w Chojnicach, ul. Mickiewicza 12.

18 sierpnia
Wiejski Dom Kultury w Swornychgaciach zaprasza na Festyn z Gwiazdami. W trakcie festynu m.in. koncert zespołu Chwila Nieuwagi oraz zabawa taneczna z zespołem Awers. Miejsce: Amfiteatr w Swornychgaciach. Początek o godzinie 18:00.

22 sierpnia
W ramach rozgrywek o mistrzostwo Fortuna I Ligi Chojniczanka Chojnice zagra na Stadionie Miejskim w Chojnicach z drużyną Odry Opole. Początek spotkania godzina 20:00. Miejsce wydarzenia: Stadion Miejski w Chojnicach, ul. Mickiewicza 12.

25 sierpnia
Wiejski Dom Kultury w Swornychgaciach zaprasza na Letnie Spotkanie Muzyczne "Blues w Sworach". Miejsce: Amfiteatr w Swornychgaciach. Początek o godzinie 18:00.

25 sierpnia
Chojnickie Centrum Kultury oraz Bractwo Rycerskie herbu TUR mają zaszczyt zaprosić 25 sierpnia 2018 roku na 12 Turniej Rycerski. Po turnieju przedstawiona zostanie inscenizacja oblężenia Chojnic z 1466 roku.

W programie:
- Turniej łuczniczy,
- Turniej tarczy i miecza,
- Turniej par mieszanych.

Imprezy towarzyszące:
- Warsztaty Chojnickiego Centrum Kultury,
- Pokazy tańca i zabawy plebejskie,
- Warsztaty Harcerskiego Ośrodka Edukacji Ekologicznej w Funce,
- Namiot Edukacyjny Zaborskiego Parku Krajobrazowego,
- Inscenizacja oblężenia Chojnic z 1466 roku.

Miejsce wydarzenia: Fosa Miejska w Chojnicach.

25-26 sierpnia
Chojnicki Klub Żeglarski uprzejmie zaprasza na Regaty Odpustowe – klasy turystyczne i regatowe. Miejsce regat: Charzykowy.

25-26 sierpnia
Wyjątkowa pod każdym względem impreza, wakacyjny termin oraz charytatywne akcje przeprowadzane podczas zawodów wraz z doskonałą wodą, sprawdzoną trasą rowerową i biegową, komfortową strefą zmian oraz bogatą strefą finishera. Zawody w Przechlewie od pierwszego startu w 2013 roku zdobywają coraz szerszą grupę sympatyków oraz liczne nagrody m.in. Debiut Roku 2013 przyznany podczas zakończenia sezonu triathlonowego Gali xTRI w dniu 9 listopada 2013 oraz II miejsce w kategorii Impreza Roku przyznana podczas konferencji LOTTO 3 x TAK organizowanej przez Akademię Triathlonu w dniu 16 listopada 2013 roku, a także tytuł Najlepszej imprezy triathlonowej roku 2016 – wynik ankiety na lepszytriathlon.pl oraz Najlepszych zawodów roku 2016 w plebiscycie portalu 4RUN. To co cechuje zawody w Przechlewie to fakt, że oprócz rywalizacji na polu sportowym zawodnicy i ich rodziny mogą liczyć na serdeczność lokalnych mieszkańców, ogromne zaangażowanie wolontariuszy i niepowtarzalną atmosferę a to wszystko w pięknej scenerii Kaszub.
Miejsce: Przechlewo.
Początek wydarzenia 25 sierpnia o godzinie 9:00.

Organizujesz wydarzenie społeczne, kulturalne lub sportowe. Wernisaż, koncert, zawody, promocję lub inne wydarzenie. Powiadom nas - my powiadomimy mieszkańców Chojnic.

Chojnice DlaWas.info
@chojnice.dlawas.info
chojnicedlawas@gmail.com
http://chojnice.dlawas.info

04 sierpnia
Urząd Miejski w Chojnicach, Chojnickie Centrum Kultury i Miejska Biblioteka Publiczna uprzejmie zapraszają do Fosy Miejskiej na 24. edycję Chojnickiej Nocy Poetów. Gośćmi tegorocznej Nocy będą aktorzy: Maria Seweryn, Maja Barełkowska i Piotr Cyrwus oraz poeci: Małgorzata Lebda z Krakowa, Joanna Chachuła z Sieradza, Mariusz Grzebalski z Poznania i Wojciech Banach z Bydgoszczy. Na chojnickiej scenie w Fosie Miejskiej wystąpią także Kinga Rataj z zespołem, Kuba Blokesz i Stanisław Soyka. W trakcie Nocy rozstrzygnięty zostanie XXIV Ogólnopolski Konkurs Poetycki Jednego Wiersza, a jego laureaci zaprezentują nagrodzone wiersze. Jak co roku Chojnicką Noc Poetów poprzedzą Ogólnopolskie Spotkania Poetyckie w Chojnicach, które trwać będą od 2 do 5 sierpnia. Początek wydarzenia o godzinie 18:00. Miejsce: Fosa Miejska.

04 sierpnia
Wiejski Dom Kultury w Swornychgaciach zaprasza na Festyn Żeglarski. W trakcie festynu m.in. koncert zespołu „Własny Port" oraz zabawa taneczna z zespołem Awers. Miejsce: Amfiteatr w Swornychgaciach. Początek o godzinie 19:00.

04 sierpnia
Tegoroczne Dni Sępólna Krajeńskiego zapowiadają się Perfekcyjnie! Główną gwiazdą podczas obchodów Dni Sępólna Krajeńskiego, będzie zespół Perfect. Początek wydarzenia o godzinie 19:00. Miejsce: Stadion Miejski w Sępolnie Krajeńskim.

09 sierpnia
Wiejski Dom Kultury w Swornychgaciach zaprasza na cykliczne „Czwartkowe Wieczory Kaszubskie". Spotkania na których nie unikniemy ludowej muzyki, zabaw, żartów i degustacji regionalnych potraw, rozpoczynają się zawsze o godz. 18:00 przed Kaszubskim Domem Rękodzieła Ludowego w Swornychgaciach.

09 sierpnia
Gorąco zapraszamy na XXI Festiwal Piosenki Żeglarskiej w Charzykowach. W tym dniu, specjalnie dla najmłodszych fanów muzyki szantowej wystąpi zespół Zejman&Garkumpel. Początek koncertu o godzinie 19:00. Miejsce: Amfiteatr Letni im. Ottona Weilnanda w Charzykowach, ul. Długa 35.

chojniczanin.pl MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-HISTORYCZNY
Adres redakcji: Chojnice, Stary Rynek 9-10 (III piętro)

REDAKTOR NACZELNY
Jacek Klajna naczelny@chojniczanin.pl
Biuro czynne w czwartki od 09:00 - 12:00, tel. 601 533 588
Redakcja: redakcja@chojniczanin.pl
Dział reklamy: reklama@chojniczanin.pl

Wydawca:
Inpero.pl sp. z o.o.
inpero.pl agencja interaktywna

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany i skracania tekstów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Anonimów nie publikujemy.
Druk: Polska Press Bydgoszcz **Nakład: 6000 egz.**